

DZIŚ KALENDARZ

ISSN 1232-6534

Nakład: 4.400 egz.

# TYGODNIK SANOCKI

I „ŚCIAGA” Z REFORMY

PISMO SAMORZĄDOWE

14 STRON

NR 2 (374)

• BRZOZÓW • BUKOWSKO •

8 STYCZNIA 1999 R.

• LESKO • ZAGÓRZ •

CENA 1,50 ZŁ

W związku z zakończeniem mojej pracy na stanowisku Burmistrza Miasta, składam serdeczne podziękowania za współpracę w minionej kadencji Wszystkim Mieszkańcom naszego miasta, Współpracownikom oraz Redakcji „Tygodnika Sanockiego”.

Edward Olejko



Fot. M. Zakrzewski

## W karnawale – tylko bale!

Szaletstwa sylwestrowej nocy mamy już za sobą, postanowiliśmy więc popatrzeć, jak i gdzie bawili się sanoczanie.

Na noworocznym balu w SP-7 po raz kolejny spotkali się sanoccy biznesmeni. Organizowane tu od kilku lat przez Niezależne Forum Prywatnego Biznesu i Regionalną Izbę Gospodarczą imprezy cieszą się znakomitą opinią i mają duże wzięcie – bilety rozchodzą się na pniu.

A jak było w tym roku? – czytaj na str. 6.

## Chodnikowe (po)ślizgi

Zima postanowiła odpuścić, choć czyni to niechętnie i powoli. O ile śniegowolodowa sytuacja na jezdniach miejskich ulic została nieco opanowana (nieco, bo studzienki ściekowe zapchane, a topniejące haldy śniegu tworzą błotniste bajory), o tyle na skutych lodem chodnikach odbywa się nieustający balans. Jedni wychodzą z niego obronną ręką, inni nie obronną i nie ręką... Niezależnie od efektów, wszyscy solidarnie zlorzczą. Bardziej ambitni (bądź potłuczni) dzwonią do magistratu czy SPGK z nadzieją, że ktoś tam wreszcie zajmie się chodnikową ślizgawicą w mieście. Odsyłani od Annasza (czytaj: wyższych instancji) do Kajfasza (czytaj: gospodarzy posesji), trafiają często do redakcji. I mówią, co myślą na ten temat. Nie będziemy przytaczać tych wypowiedzi, gdyż zwyczajnie nie nadają się do publikacji. Zgadząmy się jednak z nimi całkowicie. W mieście nie da się normalnie chodzić. Tłumaczenie, że za ten stan rzeczy odpowiedzialne są czynniki wyższe bądź gospodarze posesji jest typową spychotechniką. Nie do mieszkańców należy przecież egzekwowanie tych obowiązków. Od tego jest rada, zarząd, komisja porządku publicznego, wreszcie służby komunalne.

Pytamy więc, co lokalne władze i służby porządkowe zrobiły, żeby poprawić sytuację? Choćby w pobliżu magistratu, w okolicy przystanku autobusowego, pod kwaciarnią albo vis à vis SDH? Przykłady można mnożyć. Kto i kiedy zastosował jakiegokolwiek sankcje wobec nie wywiązujących się ze swoich obowiązków gospodarzy posesji? Lenartowicza odsłonięto dopiero wtedy, kiedy doszło tu do kilku, w tym jednej poważnej, kolizji. Czy teraz trzeba złamać rękę albo nogę, żeby problem śliskich chodników został w Sanoku zauważony?

Joanna Kozimor

## Dla noworodków

Celem tegorocznej akcji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest zbiórka pieniędzy na rzecz noworodków, zwłaszcza tych, których przyście na świat przebiega w dramatycznych okolicznościach – wcześniaków, dzieci obciążonych różnego typu dysfunkcjami, czy z tzw. trudnych porodów. Zgromadzone fundusze zostaną przeznaczone m.in. na zakup potrzebnego sprzętu – inkubatorów i respiratorów.

Na 9 i 10 stycznia przewidziane są najważniejsze imprezy tegorocznej WOŚP: aukcja prac plastycznych, uliczna kwesta, koncert oraz finał pn. „Światelko do nieba”.

O szczegółach czytaj na str. 4

## Zarząd w komplecie...

Posiedzenie V Sesji Rady Miasta – Nadzwyczajnej – zwołane 29 grudnia ubiegłego roku trwało krótko, lecz było nader owocne. Przyjęty przez radnych porządek zawierał dwa ważne punkty: wybór drugiego zastępcy burmistrza i wybór członków zarządu miasta.

Burmistrz Zbigniew Daszyk zgodnie z procedurą zaproponował kandydatów: na wiceburmistrza – Stanisława Czernka (SLD), a na członków zarządu: Ryszarda Bętkowskiego (Komitet Wyborczy Program 2000) oraz Tadeusza Kenara i Zbigniewa Pałysa (obaj Samorządowy Komitet Wyborczy Ziemi Sanockiej). Zaprawiona już w wielokrotnych wyborach komisja skrutacyjna pod przewodnictwem radnej Janiny Sadowskiej przeprowadziła głosowanie w trybie tajnym. Zapisane w protokole wyniki przedstawiały się następująco: spośród 32 obecnych i głosujących radnych za wyborem Stanisława Czernka na zastępcę burmistrza opowiedziało się 17, przeciw było 14, a 1 się wstrzymał, natomiast pozostali kandydaci uzyskali – Ryszard Bętkowski: 18 głosów za, 13 przeciwnych i 1 wstrzymujący; – Tadeusz Kenar: 20 za, 12 przeciw; – Zbigniew Pałys: 19 za, 13 przeciw. Uzyskując wymaganą bezwzględną większość głosów wszyscy kandydaci otrzymali mandat do sprawowania funkcji, na które kandydowali, co potwierdziły stosowne uchwały. (Informacje o nowo wybranych członkach władz miasta na str.3)



Fot. St. Żyłka

## Betlejem sanockie

Tradycyjnie już i w tym roku nie zabrakło żywej szopki w klasztorze OO Franciszkanów. Wystawiona przez dwa dni na klasztornym dziedzińcu, cieszyła się dużym zainteresowaniem odwiedzających, szczególnie tych najmłodszych. Wśród zgromadzonych w stajence zwierząt furorę robił oczywiście osiołek, który ze stoickim spokojem poddawał się wszelkim pieszczołom, głaskaniom, drapaniom i poklepywaniom. W role postaci biblijnych wcieliła się młodzież oazowa, z zapalem – mimo sporego mrozu – śpiewająca znane i mniej znane koledy, za które dziękowano drobnymi datkami. Było bardzo świątecznie, radośnie i bardzo betlejemsko...

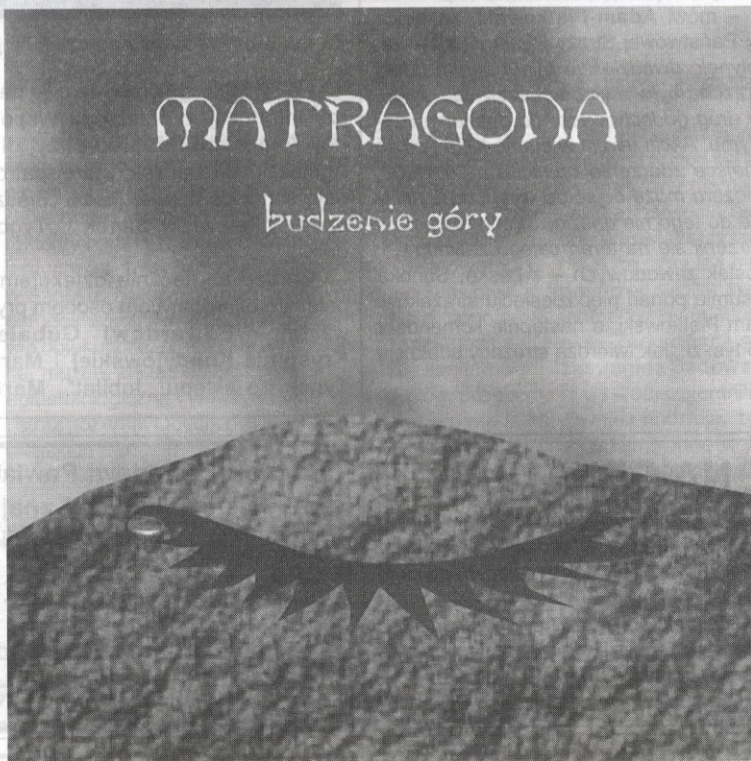
Dalszą część obrad wypełniły podziękowania dla wszystkich współpracowników, które w imieniu nieobecnego burmistrza Olejki złożył Piotr Mazur oraz gratulacje dla nowo wybranego zarządu i życzenia owocnych działań dla dobra miasta. Do wiceburmistrza Mazura dołączył również prowadzący obrady Jerzy Robel przekazując gratu-

lacje nowo wybranym i życzenia noworoczne zgromadzonym w sali herbowej.

Wybrani na tej sesji radni wraz z Zygmuntem Podkalickim, wiceburmistrzem, który „przepustkę” do władzy uzyskał już wcześniej i burmistrzem Zbigniewem Daszykiem zarząd czyli władzę wykonawczą miasta. (bem)

## Gwiazdy nad Matragoną

„budzenie góry” – debiutancka płyta sanockiej Orkiestry Jednej Góry MATRAGONA zdobyła III miejsce w ogólnopolskim konkursie Folkowy Fonogram Roku '98. Rozstrzygnięto go podczas tradycyjnych „Mikołajek Folkowych”, największego i najbardziej prestiżowego festiwalu muzyki folkowej w Polsce, który od 8 lat odbywa się w Lublinie.



– Nie braliśmy pod uwagę, że nasza muzyka można by umieścić pod szyldem „folkowy fonogram roku”. Jest ona bowiem zbyt odległa od nurtu folkowego i plasuje się raczej na jego pograniczu. Wydawało nam się więc, że nasze szanse w stosunku do pozostałych – naprawdę folkowych – wydawnictw, są nikłe. Było kilka debiutów, ale i wiele płyt stanowiących kolejną pozycję w dorobku zespołów znanych już nie tylko w Polsce, jak choćby Carrantuohill, White Garden czy Trebunie Tutki. Na co liczyliśmy? Na to, że pojawią się w festiwalowych folderach, co samo w sobie stanowi już sporą promocję. O tym, że płyta uzyskała nominację do tytułu Folkowy Fonogram Roku '98, dowiedzieliśmy się na tydzień przed imprezą, kiedy zaproszono nas do udziału w koncercie laureatów. To duże wyróżnienie i nobilitacja dla zespołu. Cieszy nas, że nasz album został dostrzeżony i uznany za jeden z trzech najlepszych na folkowym rynku. Tym bardziej, że jest to album debiutancki i to nie tylko pod względem kompozytorskim i wykonawczym, ale również wydawniczym. Na jego sukces złożyło się zaangażowanie pracowników Sanockiego Domu Kultury, płyta stanowi bowiem owoc wspólnych działań: od strony muzycznej – MATRAGONY, od strony poligraficznej – plastyka Adama Gromka i informatyka Lesława Leśniaka (ich dziełem jest projekt okładki, wygląd płyty i uzupełniająca ją książeczka), a od strony wydawniczej – dyrektora SDK Waldemara Szybiaka, który patronował całemu przedsięwzięciu. Pragnę podziękować wszystkim, także tym nie wymienionym tutaj, za to, że dzięki nim dopełnił się pewien ważny etap w – już ponad 6-letniej – działalności zespołu – podsumowuje Maciej Harna.

Dokończenie na str. 9.

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 8.01 Erharda, Mécisława, Seweryna i Teofila
- 9.01 Antoniego, Juliana, Marceliny i Marcjanny
- 10.01 Dobrosława, Grzegorza, Jana i Wilhelma
- 11.01 Aleksandra, Feliksa, Honoraty i Matyldy
- 12.01 Arkadiusza, Benedykta, Czesława i Grety
- 13.01 Bogumiły, Hilarego, Remigiusza i Weroniki
- 14.01 Feliksa, Domostława, Makaryny i Odona

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

*Dla dobrych życzeń starczy cały styczeń*

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki:

Wypożyczalnia dla dorosłych – 10.00-17.00; pon., sob. 10.00-15.00

Czytelnia – 10.00-18.00; pon., sob. 10.00-15.00

Oddział dla dzieci – 10.00-17.00, pon. 10.00-15.00, soboty – nieczynne

Książki mówione: środy 10.00-18.00

Wystawy w bibliotece:

Mickiewicz w Galicji, Oficyny wydawnicze w II Rzeczypospolitej

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

10, 17 i 24 stycznia, godz. 16.00 – Bal Karnawałowy dla dzieci. Bilety w cenie 2 zł są już do nabycia.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

• każda pierwsza sobota miesiąca, godz. 17.00 – zebranie członków i sympatyków Sanockiego Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

8-10 stycznia, godz. 20.00 „Mafia”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

Policyjny telefon zaufania, tel. 463-28-92.

ZAGÓRZ

Kino „Sokół” tel. 462-20-50 lub 462-21-89

9-10 stycznia, godz. 19.00 „Krzyk 2”, USA, 18 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

• Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

## Mogło wybuchnąć...

W przedostatnim dniu minionego roku, na terenie dawnego Zakładu Przędzalnianego i Naczep w Zaslawiu doszło do groźnego pożaru. Ogień pojawił się w pomieszczeniach byłej lakierni, należącej obecnie do jednej ze spółek. Podczas demontażu dawnej linii technologicznej zajęły się resztki farb i lakiery osiadłych na ścianach kabin lakierniczych, hali oraz w ciągach wentylacyjnych.

– Przypuszczalną przyczyną pożaru było cięcie palnikami gazowymi elementów konstrukcji kabin lakierniczych – mówi Adam Piątkowski, zastępca dowódcy jednostki ratowniczo-gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej z Leska. Pożar był trudny do zlokalizowania, upłynęło dwadzieścia minut zanim udało nam się dojść do źródła, wszystko pogrążone było w kłębach czarnego dymu. Strażacy pracowali w sprężeniu ochrony dróg oddechowych; do gaszenia używali piany i wody w celu rozproszenia dymu. Akcja trwała w sumie kilka godzin – zgłoszenie otrzymaliśmy o 11.20, miejsce zdarzenia opuściliśmy o 18.00. Najbardziej obawialiśmy się, że prócz pożaru może dojść do wybuchu – paliły się przecież farby i lakiery. Na szczęście do tego nie doszło. Strach też pomyśleć co by było, gdyby żywioł rozprzestrzenił się na teren całego zakładu...

W akcji brało udział dziewięć jednostek zawodowych – z Leska, Sanoka i Krosna – oraz sześć ochotniczych, w sumie ponad pięćdziesięciu strażaków. W początkowej fazie dowodził nimi Adam Piątkowski, a następnie komendant Ludwik Kędra. Straty oszacowano na 5 tys. zł. Jak twierdzą strażacy udało się uratować mienie o wartości 500 tys. zł.

## KRONIKA POLICYJNA

\* Z altanki działkowej w POD Biała Góra nieznanymi sprawcami skradli buty gumowe o wartości 40 złotych. Włamania dokonano między październikiem a grudniem ubiegłego roku.

\* Około 2.500 złotych przywłaszczył sobie złodziej, który w grudniu włamał się do automatu gry zręcznościowej w restauracji Pod Arkadami.

\* Sanoccy policjanci ustalili autorów kilku włamań, dokonanych z 16 na 17 grudnia. Tej nocy 3 mężczyźni usiłowało włamać się do ZDZ na ul. Kolejowej, gdzie zostali spłoszeni przez właściciela pobliskiego Śrubtexu. Kolejnym obiektem ich złodziejskich poczynań stał się kiosk Ruch na ul. Sobieskiego oraz sklep Kalinka na ul. Langiewicza, z którego wynieśli artykuły spożywcze o wartości 400 złotych. W wyniku podjętych czynności ustalono, że sprawcami włamań są dobrze znani sanockiej policji, karani wcześniej mieszkańcy Sanoka: Bartłomiej K., Tomasz S. i Roman P.

\* Do niecodziennej kradzieży doszło 18 grudnia w sklepie PSS Społem na ul. Piłsudskiego. Z kasy fiskalnej w niewyjaśnionych okolicznościach zginęło 800 złotych.

\* Kolejnych włamań dokonano w czasie weekendu 19-21 grudnia. Z fiata 126p zaparkowanego na ul. Langiewicza wymontowano akumulator oszacowany na 130 złotych, a z pawilonu handlowego Meble polskie na ul. Krakowskiej złodzieje wynieśli gotówkę w kwocie 78 złotych.

\* Dwa koła od samochodu nexia skradziono z przyblokowego parkingu na os. Słowackiego. Wartość kół właściciel oszacował na 800 złotych. Kradzież dokonano z 19 na 20 grudnia.

\* Dwudziesty pierwszy grudnia okazał się pechowym dniem dla Katarzyny B., której na terenie hali targowej przy

ul. Piłsudskiego skradziono portmonek zawierający dowód osobisty i 100 złotych.

\* Dziewięć butelek spirytusu bez znaków akcyzy skonfiskowali policjanci na bazarze przy ul. Lipińskiego w dniu 23 grudnia. Handlarzem trefnego alkoholu okazał się tym razem sanoczanin Stanisław O.

\* W nocy z 23 na 24 grudnia nieznanymi sprawcami wybito szybę w okienku podawczym kiosku Ruch na ul. Staszica. Jego łupem padły papierosy różnych gatunków o wartości 25 złotych.

\* Sporo szczęścia miał właściciel audi 80 zaparkowanego na ul. Ogrodowej. Włamywacz, który w nocy z 25 na 26 grudnia sforsował zamek drzwi samochodu, prawdopodobnie chciał go sobie pożyczyć na krótką przejażdżkę. Pomysł spał jednak na panewce i sprawca pozostawił auto przesunięte zaledwie o kilka metrów dalej. Ze środka pojazdu nic nie zginęło.

\* Magnetowid JVC o wartości 500 złotych skradziono z mieszkania Jerzego S. na ul. Skołozdry. Kradzieży dokonano 26 grudnia.

\* Siedem butelek alkoholu oraz karton papierosów bez znaków akcyzy skonfiskowano u Wiery I. z Ukrainy, która 30 grudnia handlowała nimi na bazarze przy ul. Lipińskiego.

\* W tym samym dniu i miejscu dokonano kradzieży portfela na szkodę Lucyny P. Wraz z nim przepadło 350 złotych, które znajdowały się w środku.

\* W noc sylwestrową, około godz. 1.00 doszło do wypadku drogowego na ul. Krakowskiej przy Dąbrowiance. Jadącemu samochodem renault, pojazd odmówił posłuszeństwa. Jego kierowca zatrzymał przejeżdżającego audi, którego właściciel postanowił pomóc pechowcowi i podholować niesprawnego pojazd. Kiedy obaj mężczyź-

## DYŻURY W RADZIE MIASTA

11 stycznia  
dyżur pełni  
wiceprzewodniczący  
**Ryszard Lassota**  
w godz. 14.00-17.00

ni, zajęci zakładaniem linki holowniczej, znajdowali się pomiędzy samochodami, z tyłu na stojącego renaulta najechał jadący w kierunku Krosna zewnętrznym pasem jezdni fiat 126p, kierowany przez Wojciecha W. z Sanoka. Uderzenie było tak silne, że renault przesunął się o kilka metrów, w wyniku czego obaj kierowcy znaleźli się niczym w kleszczach. Obaj też doznali poważnych urazów kończyn dolnych. Ogólne obrażenia ciała odniósł również pasażer malucha Łukasz S.

\* Sylwester okazał się także pechowy dla innego mieszkańca Sanoka – Stefana L., właściciela fiata CC. Zaparkowany na ul. Kochanowskiego samochód został porwany ostrym narzędziem przez nieznaną grupę wandalów. Szkody wynikłe z uszkodzenia lakieru oszacowano na 1.200 złotych.

\* W poniedziałek, o godz. 14.55 doszło do tragicznego wypadku na torach kolejowych między stacją Sanok Miasto a przejazdem kolejowym na ul. Kropnickiej. W niewyjaśnionych na razie okolicznościach pod koła pociągu relacji Zagórz – Jasło dostał się 13-letni mieszkaniec Sanoka Tomasz L.

Podjęta natychmiast po zatrzymaniu pociągu próba reanimacji chłopca przez jadące pociągiem pielęgniarki nie przyniosła rezultatu. Obrażenia, jakie odniósł, okazały się bardzo poważne, co potwierdziła przeprowadzona we wtorek sekcja zwłok. Chłopiec zginął na miejscu. Trwa ustalanie okoliczności tragedii.

## Pomóżmy Agnieszce



Za tak wspaniały dar Aga dziękuje piękną kolędą

Po świątecznej przerwie ciąg dalszy informacji o przebiegu Wspólnej Akcji zbiórki pieniędzy dla Agnieszki Brichaczek, której patronują sanockie media: Radio „Bieszczady”, Telewizja Sanok i „Tygodnik”.

Bardzo serdecznie dziękujemy ostatnim ofiarodawcom osobom prywatnym: Edwardowi Gubale, Krystynie Kondyrowskiej i Marii Tynek ze sklepu „Jubilat”, Marii

Bogusławowi Rojkom, Krystynie i Sylwestrowi Żakom, Józefowi Wójcikowi, Januszowi Pasikowi z Krakowa, Elżbiecie Dyczko ze Zboisk, Teresie Trebendzie z Zaluża, Monice Giermacie z Rzeszowa oraz Tomasowi Iricz z Węgier. Ponadto pieniądze na konto nr 10701249-959500-2221-0200 BDK o/Sanok z dopiskiem „Dla Agnieszki” wpłacili: Klub Seniora „Sanoczanin”, Pracownicy Banku Pekao SA

oraz pracownicy BDK SA Grupa Pekao SA, Grupa Charytatywna Akcji Katolickiej i członkowie Chóru „Michael” z parafii św. Michała Archanioła w Rzeszowie, a także uczniowie SP w Trepczy i SP nr 9 w Sanoku.

Przez cały czas trwania akcji konto „zasilają” pracownicy Autosanu, gdzie pracuje tata Agnieszki – Jacek Brichaczek. Tym razem były to: Służby Narzędziowe i Służby Kontroli Jakości, Poligrafia oraz Wydziały W-14, W-2, W-3.

Rodzinę Agnieszki finansowo wsparli również: Pośrednictwo Ubezpieczeniowe pani Ewy Nowosielskiej, Stomet Spółka z o.o., Apteka prywatna Aleksandra Czarniawego, Apteka „Vega” Józefy Śmietany, ZGNIG – wpłacono kwotę 20 mln starych zł., Autosan-Bus-san, Rafineria Jasło, Komitet Wyborczy Zjednoczeni Mieszkańcy Sanoka i Powiatu.

W przedszkolu przy ul. Robotniczej, do którego uczęszcza Aga przed świętami wystawione zostały „Jasełka” w wykonaniu tamtejszych przedszkolaków, z których wolne datki przekazano również na ten cel. W przygotowanie przedstawienia, które będzie można obejrzeć jeszcze 14 stycznia o godz. 15.00 zaangażowany był cały personel oraz dzieci z grupy IV i V. Jak powiedziała nam pani dyrektor Stanisława Skwarczan na terenie przedszkola akcja nadal trwa.

A.Korfanty

## ZAPROSZENIE NA OPŁATEK

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów, Zarząd Oddziału Miejskiego w Sanoku, zwraca się do wszystkich emerytów, rencistów i inwalidów o zgłaszanie się w biurze Związku, ul. Rynek 15 w terminie do 31 stycznia 1999 r. celem uzupełnienia ewidencji członków Związku.

Informujemy również, że zarząd Związku organizuje Noworoczne Spotkanie Opłatkowe w styczniu 1999 r. Zgłoszenia chętnych przyjmujemy do 10 stycznia 1999 r. w poniedziałki, środy i piątki w godz. od 9 do 13. Zarząd wydaje także zaświadczenia na 50% ulgi w przejazdach PKP.

Radzie i Zarządowi Powiatu Sanockiego wszystkim bliskim i znajomym, którzy łączyli się z nami po stracie Ojca i Teścia

**Tadeusza Czecha**

składają serdeczne podziękowania  
Teresa i Roman Czech

Dziękujemy wszystkim Pracownikom Oddziału Wewnętrznego Szpitala w Sanoku za opiekę nad Ojcem

**Tadeuszem Czechem**

w ostatnich dniach Jego życia

Synowie i Córka z rodziną

### Nowi członkowie zarządu

**Stanisław Czernek** – mgr inż. architekt ma 50 lat. Absolwent Politechniki Krakowskiej z 1972 roku. Po studiach podjął pracę w Sanockim Przedsiębiorstwie Budowlanym, następnie przez 10 lat pracował w Urzędzie Miejskim w Sanoku na stanowisku architekta miejskiego. Był zastępcą a następnie kierownikiem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Przeszłej i Ochrony Środowiska, później po reorganizacji – Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego.

Przez następne lata pracował w sanockich biurach projektowych: Miastoprojektie, Inwestprojekcie i Spółdzielczym Biurze Projektów, wykonując wiele opracowań dla Sanoka.

Ponadto ukończył kurs dla kadry kierowniczej w administracji, kurs ochrony środowiska oraz studia podyplomowe na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej w zakresie mieszkalnictwa. W poprzedniej kadencji ukończył kurs z dziedziny gospodarki przestrzennej gmin.

Jest biegłym w zakresie budownictwa, posiada wieloletnią praktykę budowlaną, w tym ponad trzy lata na stanowiskach kierowniczych na budowach eksportowych w Niemczech. Prowadzi wraz z żoną własną Autorską Pracownię Projektową.

Był radnym poprzedniej kadencji, pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej. W obecnej także został wybrany na przewodniczącego tej komisji.

\*\*\*

**Ryszard Bętkowski** – ma 50 lat. Ukończył wyższe studia zawodowe oraz magisterskie w Akademii Ekonomicznej w Krakowie. Przez 23 lata pracował w Rzeszowskim Przedsiębiorstwie „Dźwig” w Sanoku, gdzie przeszedł wszystkie szczeble organizacyjne, aż do stanowiska kierowniczego, na którym pracował 15 lat. Przez dwa lata był dyrektorem Zespołu Ekonomiczno-Organizacyjnego Szkół

w Zagórzu. W 1993 r. wygrał w Urzędzie Miasta konkurs na stanowisko Pełnomocnika Burmistrza ds. Przejścia Szkół Podstawowych. Przez ostatnie 3 lata pracował jako szef Wydziału Dodatków Mieszkaniowych. Od 1.11.1998 r. przebywał na urlopie bezpłatnym w związku z wyborem na radnego Rady Miasta.

\*\*\*

**Tadeusz Kenar** – urodził się 52 lata temu w Iwonicy. Po uzyskaniu dyplomu dojrzałości w sanockim Technikum Mechanicznym studiował na Politechnice Rzeszowskiej. Jest absolwentem Wydziału Mechanicznego tej uczelni, specjalność nauczycielska.

Pracę zawodową rozpoczął w 1968 roku jako nauczyciel Zasadniczej Szkoły Zawodowej Sanockiej Fabryki Autobusów. Następnie od 1976 roku był specjalistą ds. szkolenia w Dziale Kształcenia i Doskonalenia Kadr „Autosanu”.

W 1982 wrócił do szkoły na stanowisko zastępcy dyrektora Zespołu Szkół Zawodowych SFA, a od roku 1991 jest dyrektorem Zespołu Szkół Technicznych.

W długoletniej karierze zawodowej do szczególnych osiągnięć zalicza włączenie szkoły, którą kieruje do programu MEN i utworzenie czwartego w kraju Centrum Kształcenia Praktycznego oraz zakwalifikowanie swojej placówki do programu Unii Europejskiej PHARE IMPROVE jako jednej z 18 szkół w kraju.

\*\*\*

**Zbigniew Palys** – ur. w 1939 r. w Sanoku. Od 1956 roku pracował w Autosanie jako ślusarz-spawacz. Po 40 latach nieprzerwanej pracy, dwa lata temu przeszedł na emeryturę. Jest wieloletnim działaczem samorządowym, członkiem Rady Dzielnicy Błonie. Po raz trzeci został wybrany do Rady Miasta. W poprzednich kadencjach pracował w Komisji Finansowo-Gospodarczej oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Znany jest z czynnego udziału w organizacji różnych imprez dla dzieci i młodzieży.

### Echa poprzedniej sesji Rady Miasta

W nawiązaniu do opublikowanej w ostatnim numerze „Tygodnika” relacji z Rady Miasta, w której nie mogłem uczestniczyć, a na której to sesji radny Jan Biega stwierdził, że starałem się unieważnić wybory burmistrza, przekazuję swoje stanowisko w tej sprawie.

Otóż rozumiem frustrację radnego Biega z powodu czterokrotnego głosowania nad jego kandydaturą bez powodzenia, niemniej jednak nie jest to powód do tego by publicznie przekazywać nieprawdziwe informacje używane tylko na zasadzie „jedna pani drugiej pani”. Jeżeli fakt przesłania do Urzędu Wojewódzkiego uchwały o powołaniu burmistrza, o którą upomniałem się u Przewodniczącego Rady z powodu niedotrzymania terminu ustawowego ma być tym działaniem o unieważnieniu wyborów to proponuję radnemu Biedzie sięgnięcie do Statutu Rady cz. I paragraf 21 ust. 4, gdzie wyraźnie określony jest w tym względzie obowiązek burmistrza. Jest to jedyna uchwała, która nie była w ustawowym terminie przesłana i celowo była przetrzymana w Radzie. Żadnych innych czynności w tym względzie nie podejmowałem, nikt nie może dać innych przykładów, które potwierdziłyby takie działania, stąd wyrażam swoje oburzenie na tego rodzaju intrzygi przekazywane podczas obrad sesji.

Edward Olejko

W oświadczeniu z 17 grudnia ub. roku grupa radnych komentując fakt podania się do dymisji Pana Aleksandra Olearczyka, stwierdziła: „Liczyliśmy na obiektywizm i powagę urzędu w osobie Pana Aleksandra Olearczyka.

Niestety, względy polityczne i presja jednej ze stron, niezadowolonej z wyników dotychczasowych wyborów, zniweczyły nadzieje.”

Domyślając się pod podpisach złożonych pod oświadczeniem, że ta druga część radnych to ci, którzy są „niezadowoleni”, choć nie wiemy skąd w tym czasie satysfakcja sygnatariuszy oświadczenia, jeśli czterokrotnie nie potrafiono dokonać wyboru zastępcy burmistrza. Chcemy tą drogą oświadczyć, że szanujemy zarówno powagę urzędu jak i osobę Pana Aleksandra Olearczyka, czego dowód daliśmy w liście skierowanym do Niego, prosząc Go o ponowne rozpatrzenie swojej decyzji.. W odpowiedzi otrzymaliśmy list otwarty i zawarte w nim sugestie przyjęliśmy z powagą i poczuciem obowiązku wobec wyborców. To właśnie zdecydowało, że nie odmówiliśmy propozycji Pana burmistrza Zbigniewa Daszka uczestnictwa w spotkaniu przedstawicieli radnych wszystkich komitetów.

Ta sama odpowiedzialność nakłada na nas obowiązek dbałości o możliwość realizowania programu wyborczego. Jest to osiągalne na dwa sposoby:

albo jako współsprawowanie władzy z przejęciem odpowiedzialności za podejmowane decyzje lub też pozostawanie w opozycji i poprzez działania w radzie wpływające na modyfikowanie działań, podejmowanych przez zarządzających. Oczywiście pierwszy sposób daje większe możliwości, ale tylko wtedy, gdy jest się w organach wykonawczych reprezentowanym w stopniu stwarzającym szansę na skuteczne podejmowanie decyzji. Jeśli to nie jest możliwe, można więcej zdziałać jako opozycja.

To ostatecznie pięciu radnych z ugrupowań samorządowych, jeszcze przed wyborem burmistrza zdecydowało o konieczności współpracy z SLD, znając nasze stanowisko, że nie widzimy szans takiego współdziałania ze względu na różnice: programowe, historyczne czy oceny obecnej sytuacji w kraju. Mimo wielu spotkań, z części z nich (pięciu) sporządzono protokoły, nie stawili się na umówione, ostatnie przed sesją mającą wyłonić burmistrza, spotkanie z radnymi AWS-u. Dlatego doszło do wystawienia dwóch kandydatów. Propozycję objęcia stanowiska przez Pana Piotra Mazurę, bez możliwości uczestnictwa w Zarządzie Miasta innych radnych AWS-u, można odczytać w kategorii propozycji personalnych a nie skierowanych do całego ugrupowania.

Również na spotkaniu 23 grudnia ub. roku Pan Burmistrz nie określił wyraźnie koncepcji kształtu Zarządu. Stąd doszło do spotkania z burmistrzem w dniu 28 grudnia już z udziałem wszystkich radnych AWS-u. Zapropowaliśmy wspólny Zarząd z ugrupowaniami samorządowymi. W zamian przedstawiono nam koncepcję Zarządu z udziałem wszystkich ugrupowań, gdzie nasz udział (w zależności od wariantu) miał się sprowadzać do: zastępcy burmistrza lub zamiennie dwóch członków Zarządu. Uznaliśmy, że ta propozycja nie jest ani nowa, ani nie zapewnia nam skutecznego działania w Zarządzie, zdominowanym przez sympatyków lewicy. Dlatego też ponowiliśmy naszą propozycję oczekując na odpowiedź do dnia sesji. – Była ona odmowna i stąd brak naszych przedstawicieli w Zarządzie.

Swoich wyborców pragniemy zapewnić, że wszelkimi siłami poprzez skuteczne działanie w Radzie Miasta będziemy dążyli do realizacji naszego programu współpracując z każdym, komu będą przyświecały te same cele.

Radni AWS

W powiecie

## Aksamitna rewolucja

Ze wszystkich zaserwowanych nam, na progu 1999 roku, „rewolucji” najagodniejszy przebieg ma chyba ta, związana z utworzeniem drugiego szczebla samorządu – powiatów. W naszym mieście odbyło się to w sposób niemal niezauważalny – nie trzeba było bić się o utworzenie powiatu sanockiego, z góry było też wiadomo, że gród Grzegorza zostanie jego stolicą.

Równie bezboleśnie przebiega proces tworzenia starostwa. Powstaje ono na bazie dotychczasowego Urzędu Rejonowego. Przejmuje też prawie w całości jego zadania. Do nowych należy m.in. prowadzenie szkół ponadpodstawowych, nadzór nad policją, strażą, służbami sanitarnymi i weterynaryjnymi, odpowiedzialność za drogi i służbę zdrowia.

Starostwo tymczasowo zajmuje pomieszczenia po Urzędzie Rejonowym – już na początku tygodnia na budynku pojawiła się tablica „Starostwo Powiatowe w Sanoku”. – *Docelowo myślimy jednak o innej siedzibie – mówi starosta Edward Olejko. Ustaliliśmy z zarządem, że zaczniemy czynić starania o przejęcie budynku po straży granicznej przy ulicy Mickiewicza. Jest to obiekt o powierzchni 1200 metrów kwadratowych, w dość dobrym stanie technicznym. Prowadziliśmy już wstępne rozmowy z poprzednimi gospodarzami – wojskiem, zaproponowano nam jednak zbyt wygórowany czynsz. Poczekamy więc, aż ustanie zarząd wojska nad nieruchomością – potrwa to trzy miesiące – i wystąpimy do Skarbu Państwa o przekazanie nam budynku.*

Do pracy w starostwie przeszło 50 osób z UR oraz 10 z dawnego Urzędu

Wojewódzkiego, 6 z nich pracuje – tak, jak do tej pory – w dawnym Ośrodku Dokumentacji Geodezyjno-Kartograficznej przy ulicy Sienkiewicza. – *W pewnym sensie mieliśmy szczęście, że na pracę w Sanoku zdecydowała się tak niewielka grupa pracowników Urzędu Wojewódzkiego. W Krośnie starostwo ziemskie musiało przyjąć do pracy 130 osób ze zlikwidowanego urzędu.* Ponieważ do tej pory nie ukazała się ustawa o pracownikach samorządowych, nie wiadomo jeszcze, jakie będą w starostwie stanowiska ani jakie płace...

Sanocki powiat otrzymał budżet w wysokości 33 151 tys. zł. – po stronie dochodów (w tym na szkoły ponadpodstawowe – 14 446 tys. zł, jednostki pomocniczo-szkolne – 2 541 tys. zł, ochronę zdrowia – 1 066 tys. zł, opiekę społeczną – 3 352 tys. zł, bezpieczeństwo publiczne – 7 512 tys. zł) a 33 037 zł – po stronie wydatków. Gospodarze oceniają go jako bardzo skromny – na przykład na utrzymanie starostwa wystarczy środków tylko na pół roku. Budżet ten można więc potraktować raczej jako propozycję.

Więcej o powiecie sanockim, a także o naszym województwie podkarpackim – w specjalnej wkładce dołączonej do dzisiejszego numeru TS.

joł.

• JEDZ ZDROWO •  
wędliny bez konserwantów

w sklepie firmowym  
„BIESZCZADY”

Sanok, ul. Robotnicza 11



### IV Sesja Powiatowa

## Uroczyste, roboczo i świątecznie

Zwołana na 22 grudnia ub. roku IV Sesja Rady Powiatu obradowała w klubie Górnika Naftowca. Uczestniczyli w niej przedstawiciele wojewody krośnieńskiego i kuratorium, wójtowie gmin tworzących powiat oraz dyrektorzy bądź przedstawiciele instytucji i placówek podległych od 1 stycznia br. Starostwu Powiatowemu w Sanoku. Należą do nich szkoły ponadpodstawowe, ośrodek szkolno-wychowawczy, dom dziecka, pogotowie opiekuńcze, pracownia wychowawczo-pedagogiczna, muzea, zakład opieki zdrowotnej, służby sanitarno-epidemiologiczne i weterynaryjne, zarząd dróg, policja i straż pożarna. Obecni byli także przedstawiciele władz miejskich Sanoka.

W pierwszej części obrad starosta zapoznał zebranych z pracą zarządu powiatu i działaniami na rzecz wprowadzanej reformy ustrojowej państwa, przewodniczący Komisji Statutowej Stanisław Gołda złożył sprawozdanie z postępu prac nad statutem starostwa, a wiceprzewodniczący Rady Powiatu Waclaw Krawczyk zaprezentował powiat sanocki od strony statystycznej, demograficznej, społeczno-gospodarczej i możliwości rozwojowych.

W porządku tej uroczystej sesji przewidziano również wzajemne poznanie się przyszłej rodziny powiatowej. Nastąpił więc sympatyczny moment, w którym goście zaprezentowali siebie i swoje instytucje po czym nadeszła kolej na prezentację zarządu powiatu i powiatowych radnych.

A że czas był niezwykły, bo niemal świąteczny, – dwa dni przed wigilią świąt Bożego Narodzenia – popłynęły wzajemne życzenia, które obecnym złożyli przewodniczący Stanisław Zarzeczny i starosta Edward Olejko. W imieniu gości zaś Janina Sadowska – dyrektorka Zespołu Szkół Ekonomicznych – odwzajemniła je poetycką strofą świąteczną wyrażając również nadzieję, że powiat stanie się gniazdem rodzinnym, a podejmowane w powiecie uchwały będą trafne i przyniosą korzyści jego mieszkańcom.

W części roboczej sesji radni zapoznali się z autopoprawkami statutu przygotowanego przez specjalnie powołaną w tym celu komisję. Za podstawę przyjęła ona statut wzorcowy powiatu ustalony rozporządzeniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z 27 listopada, dostosowując go do rzeczywistych potrzeb naszego powiatu. Statut ramowy przyjęty został jednomyślnie uchwałą nr IV/10/1998.

(bem, ak)

SŁOWA, SŁOWA, SŁOWA...

## SIŁA PRYZWYCZAJENIA

Nie trzeba być żadnym znawcą dziejów cywilizacji, by uświadomić sobie, jak wielką rolę w jej rozwoju pełni tradycja. A chodzi mi zwłaszcza o tę część dziedzictwa kulturowego, która znajduje dobrą pożywkę w nieścisłościach, niedopowiedzeniach, czy wręcz mitach. Z pokolenia na pokolenie przekazuje się pewne opowieści, które już gdzieś w punkcie wyjścia zostały przekłamane. I – co zaskakujące – nikt tak naprawdę nie docieka prawdziwej wersji wydarzeń; przyzwyczajenie jest w końcu naszą drugą naturą... Pomyślałem o tym, po raz kolejny, przy okazji dopiero co obchodzonego święta Trzech Króli.

No właśnie: cała ta tradycja przekazu o trzech monarchach jest przecież mocno zdeformowana, biorąc pod uwagę tekst źródłowy, czyli Ewangelię według św. Mateusza. Po pierwsze: owi rzekomi królowie nie byli tak naprawdę żadnymi możnowładcami, reprezentującymi jakąkolwiek władzę świecką. Pismo Święte wyraźnie nazywa ich „mędrcami”. Byli to, inaczej mówiąc, „magowie”, którzy cieszyli się co prawda wielkim autorytetem na Wschodzie, ale raczej z powodu swej tajemnej wiedzy, jaką ponoć posiadali.

Po drugie: nie wiadomo, ilu ich faktycznie przybyło do Betlejem. Tekst Ewangelii tego nie podaje. Zasugerowano się liczbą trzech z uwagi na trzy rodzaje darów, jakie złożyli: złoto, kadzidło i mirrę. Ale przecież nie jest to – przynajmniej uczciwie – miarodajne źródło wiedzy o liczbie osób oddających pokłon. Czy gdyby mowa była o jednym darze, wnioskowalibyśmy stąd, iż przybył do Betlejem tylko jeden mędrzec? Mocno wątpliwe.

I wreszcie po trzecie: skoro nie jest pewnikiem liczba mędrców, tym bardziej mitologiczne wydaje się nadanie im konkretnych imion: Kacper, Melchior, Baltazar. Słownik-konkordancja osób Nowego Testamentu nigdzie nie uwzględnia takich nazw własnych; zatem w Piśmie ich po prostu nie ma. Skąd się zatem wzięły wszystkie te, przytaczane zwyczajowo, fakty? Ano, z ustnej, przekazywanej poprzez stulecia tradycji. Dziś, w potocznej świadomości, tamte wydarzenia biblijne układają się w takim właśnie kształcie; nawet czytany podczas Bożego Narodzenia odpowiedni fragment Ewangelii w niczym już tego przyzwyczajenia nie zmienia.

Zresztą – czy musi? W końcu, dzięki tej nadinterpretacji opowieści o Trzech Królach, mamy piękną tradycję umieszczania ich postaci w betlejemskiej szopce. Ponadto – ileż ładnych kołęd związanych jest z owym właśnie epizodem. A staropolska tradycja wypisywania kredą na drzwiach wejściowych rzekomych imion monarchów? Wszystko to nie istniałoby dziś, gdyby nie całkiem ludzka skłonność do tworzenia barwnych historii. Tak, jak i nie istniałaby sama nazwa kościelnego święta Trzech Króli. Pewnie wtedy określałoby się je inaczej; może tak jak Francuzi – jako „Epifanię”, czyli „objawienie”. Na pewno taka nazwa jest słuszniejsza, bo bliższa tekstowi źródłowemu... Ale chyba nie dorównuje, w swojej „oficjalności”, polskiemu odpowiednikowi.

I bardzo dobrze. W końcu tradycja nie musi wyjaśniać. Natomiast powinna wzbogacać. A pod tym względem nie można przypowieści o Trzech Królach niczego zarzucić.

Tomaz Chomiszczak

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

## Dla noworodków

W Sanoku organizatorami akcji są studenci I i II roku Profesjonalnej Szkoły Biznesu. – W ramach przewidzianych imprez odbył się już – 29 grudnia – koncert w Art Clubie. Grało tam pięć zespołów z Sanoka i okolic: Krzyk, Niewinni, Funky Trip oraz Zespół w składzie: Kola, Mączka, Wojna, Barman i Lopez. Udało nam się zebrać około 1700 zł – pieniądze te pochodzą z biletów oraz zbiórki do puszek – mówią **Honorata Buczarska** i **Aleksandra Kurasz**, koordynatorki akcji WOŚP w Sanoku. Następnie, na 7 stycznia, w klubie Hades, zaplanowałyśmy dyskotekę pod hasłem „Dozwolone od lat czterdziestu”. Oczywiście nikt nikomu nie zagląda w dowód, granicę wieku określoną w nazwie imprezy traktujemy z przymrużeniem oka. Dochód z biletów zasili konto fundacji WOŚP. W sobotę, 9 stycznia, w Klubie Górnika odbędzie się aukcja prac plastycznych dzieci z sanockich szkół oraz dzieł dorosłych artystów – Zdzisława Pękalskiego, Marka Wasylewicz, Krzysztofa Niedźwieckiego, państwa Turkowskich, Marka Zakrzewskiego, Doroty Stafij, Andrzeja Szczepkowskiego. Wspomniana aukcja jest przewidziana dla grupy sponsorów z przedsiębiorstw, firm prywatnych, władz samorządowych, którzy w ten sposób będą mogli ofiarować jakiś grosz na szlachetny cel. W trakcie, wystąpi znany zespół dziecięcy – Bieszczadzkie Żabki z Leska.

Druga część aukcji będzie miała miejsce następnego dnia w Profesjonalnej Szkole Biznesu przy ulicy Reymonta, gdzie od godziny 11.00 wszyscy chętni będą mogli wziąć udział w licytacji. Gospodarze zapraszają również dzieci na zabawę karnawałową (godz. 15.00), która jest prezentem od WOŚP dla najmłodszych mieszkańców naszego miasta. Wstęp będzie bezpłatny, przewidziano liczne atrakcje, m.in. występ leskich Żabek oraz konkursy z nagrodami.

Niedziela, 10 stycznia, będzie ostatnim dniem akcji – na ulicach miasta spotkamy kwestującą młodzież i dzieci – każdy zbierający powinien być zaopatrzony w identyfikator oraz firmową puszkę. O godzinie 20.00 na Rynku rozpocznie się finał pod hasłem „Światelko do nieba”. – Zapraszamy wszystkich serdecznie i prosimy o przyniesienie „przedmiotów świecących” – laterek, świeczek, zapalniczek, zimnych ogni – w tym czasie zostanie bowiem zrobione satelitarne zdjęcie całej Polski – najjaśniejszego punktu na Ziemi. O 21.00 rozpocznie się ostatnia impreza w ramach VII finału WOŚP – dyskoteka w Art Clubie, z której dochód także zasili konto fundacji.

Dzięki wspaniałomyślności dyrekcji i pracowników PKO BP w niedzielny – zapewne późny – wieczór nastąpi także fachowe przeliczenie i zabezpieczenie zebranych pieniędzy.

jol.

## Fuzja stulecia

Banki tworzące dotychczas Grupę Pekao SA: Bank Depozytowo-Kredytowy w Lublinie SA, Pomorski Bank Kredytowy SA w Szczecinie, Powszechny Bank Gospodarczy SA w Łodzi oraz Bank Polska Kasa Opieki SA, z początkiem 1999 roku połączyły się tworząc nowy, największy w Polsce bank. Od 1 stycznia nosi on nazwę Bank Pekao SA, z uwagi na najdłuższą tradycję i najlepiej rozpoznawaną na rynku markę.

W Sanoku powołano dwa oddziały banku: I – w miejsce dotychczasowego BDK-u przy ulicy Kościuszki i II – na bazie dotychczasowego Banku Pekao SA przy ulicy Mickiewicza.

Jakie wymierne korzyści, dla przeciętnego klienta, przyniesie konsolidacja banków, czy poprawi się jakość i zakres świadczonych usług? – z tym pytaniem zwróciłem się do **Zofii Chybito**, dyrektora Banku Polska Kasa Opieki SA Grupa Pekao SA I Oddział w Sanoku (tak brzmi obowiązująca dziś nazwa).

– Zanim odpowiem na pytanie, chciałabym poświęcić parę słów historii tego niezwykłego przedsięwzięcia, jakim jest połączenie w jeden organizm czterech tak znaczących w kraju banków. Otóż wszystko zaczęło się w 1996 roku, kiedy to założono Grupę Pekao SA – był to pierwszy etap konsolidacji. Prace zmierzające w tym kierunku trwały przez cały 1996 i 1997 rok – w listopadzie pojawiło się wspólne logo firmy – stylizowany żubr. Na początku 1998 roku podjęto decyzję o przyspieszeniu działań zmierzających do całkowitego połączenia i prywatyzacji. Dotychczasowa konsolidacja miała charakter jedynie kapitałowy, każdy bank prowadził swoją własną politykę, obsługa klienta i rynku pozostawały na niezmiennym poziomie. Tylko szybkie utworzenie dużego, silnego banku dawało szansę na uzyskanie wiodącej pozycji i sprostanie konkurencji, zwłaszcza zachodniej. Ostatnim etapem był debiut giełdowy, zresztą bardzo udany – w czerwcu ubiegłego roku – i utworzenie – z początkiem 1999 roku – jednego banku. Na polskim rynku kapitałowym była to pierwsza i chyba ostatnia transformacja na tak dużą skalę.

Bank Pekao SA jest obecnie największą w kraju instytucją finansową skupiającą blisko 20% aktywów polskiego sektora bankowego. Gromadzi on ponad 55% krajowych depozytów walutowych, ponad 13% depozy-

tów złotych indywidualnych klientów, prowadzi ponad 6 mln rachunków – co szósty posiadacz ROR-u jest więc naszym klientem. Jesteśmy również wiodącym bankiem na rynku kapitałowym, liderem w obsłudze kart płat-



niczych oraz dysponujemy największą siecią bankomatów – mamy ich ponad 400.

Wracając do postawionego wcześniej pytania pragnę poinformować, że pracujemy nad ujednoczeniem oferty, koncentrując się na wprowadzaniu produktów, dostępnych do niedawna, tylko w banku Pekao SA. Będzie to, po pierwsze, rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy Eurokonto. Umożliwia on – między innymi – szybki dostęp do swoich pieniędzy nie tylko w kraju, ale i za granicą. Daje też szansę uzyskania korzystnej pożyczki. Jej specyficzną cechą jest odnawialność – każda spłata powoduje odnowienie limitu o wpłaconą kwotę i to, że nie obowiązuje sztywna procedura comiesięcznego odprowadzania rat i odsetek.

Do Eurokonta będą wydawane – prócz innych – karty JKM, z których można korzystać w naszych bankomatach na terenie całej Polski. Dzięki wspomnianej karcie nastąpi tzw. odmiejszczenie rachunku. We wszystkich naszych placówkach będzie więc można sprawdzić stan konta, wybrać gotówkę – zostaną zniesione limity, wysokość wypłat powiększy się o debet a nawet pożyczkę – czy też dokonać przelewu.

Posiadacz Eurokonta będzie mógł skorzystać z teleserwisu – po podaniu swojego kodu uzyska telefoniczną informację na temat salda posiadanych rachunków, obrotów, dostępnych produktów bankowych np. oprocentowania pożyczek, lokat ter-

minowych, a w najbliższym czasie – mam nadzieję, że już od drugiego kwartału – dokona operacji finansowych np. zleceń płatniczych, zakładania lokat terminowych. Dzięki naszemu Oddziałowi Elektronicznemu w Łodzi możliwe jest też uzyskanie informacji i przeprowadzanie operacji finansowych za pośrednictwem Internetu.

Wszystkie te działania zmierzają do ograniczenia pobytu klienta w banku, a tym samym ułatwienia mu życia i usprawnienia obsługi.

Jeśli chodzi o bankomaty – a mamy ich w Sanoku 7: w siedzibach obu oddziałów, w Autosanie, Stomilu, ZOZ, Centrum Handlowym „Ryś” i w Lesku – wkrótce zostaną one włączone do wspólnej sieci, co pozwoli na korzystanie ze wszystkich rodzajów kart płatniczych, a nie tylko PolCardu. Jeśli chodzi o pojawiające się czasami problemy z wypłatami z bankomatu, to chcę wyjaśnić klientom, że wynikają one nie z naszej winy. Nasze urządzenia i oprogramowanie są nowoczesne i dostosowane do potrzeb, zawodzą – niestety – przeciążone łącza telekomunikacyjne.

Podsumowując wszystkie te działania, zmierzamy do coraz lepszej obsługi klienta, poszerzenia oferty produktów bankowych oraz ujednoczenia procedur we wszystkich naszych placówkach tak, aby klient wszędzie był tak samo obsługiwany.

Sanockie oddziały Banku Pekao SA funkcjonują w ramach Makroregionu Wschód, z siedzibą w Lublinie (makroregiony utworzone w oparciu o dotychczasowe centrale bankowe, odgrywać one będą kluczową rolę w nowej strukturze). Makroregion Wschód obejmuje swoim zasięgiem teren 4 województw – lubelskiego, świętokrzyskiego, małopolskiego i podkarpackiego, co stanowi 15% powierzchni kraju.

J.Z

## Apteczna zgaduj-zgadula

Wśród zmian, jakie przyniosł nam nowy rok znalazły się, między innymi, nowe zasady sprzedaży leków. Z tego powodu dla aptekarzy i – rzecz jasna – klientów, ostatnie dni przebiegały w dość nerwowej atmosferze.

– W poniedziałek przeżyłam mały szok, kiedy poszłam do apteki kupić lekarstwo synowi cierpiącemu na schorzenie alergiczne. Okazało się, że za specyfik, który trzy tygodnie temu kosztował nieco ponad 30 zł, muszę zapłacić ponad 60 zł! Na szczęście obsługująca mnie farmaceutka wyjaśniła – po trwającym kilka minut wertowaniu jakiś spisów – że preparat znajduje się na liście leków dla przewlekłych chorych i jeśli przyniosę inną receptę – z niebieskim paskiem, to kupię go o połowę taniej. Wróciłam więc do domu i zadzwoniłam do swojego lekarza pytając czemu nie dostałam odpowiedniej recepty? Usłyszałam, że wytyczne w sprawie reformy medycy dostali dosłownie „za pięć dwunastą” i nie mieli nawet czasu, żeby z nimi się zapoznać. Zresztą materiały, które do nich docierają, są niepełne i pozostawiają wiele wątpliwości. Lekarz polecił mi przyjść na drugi dzień do przychodni obiecując, że wypisze wymaganą receptę.

Na brak informacji narzekają także aptekarze: – Pracujemy z duszą na ramieniu obawiając się, czy aby wszystko dobrze robimy – powiedziała Tygodnikowi, we wtorek, **Józefa Śmietana**, właścicielka jednej z sanockich aptek. Nowe listy leków mamy „przebrane” z dyskietki przywiezionej z Katowic – nikt nam jednak nie zagwarantuje, czy nie wkradły się tam jakieś błędy. Wczoraj, na zasadzie pomocy koleżeńskiej, dostaliśmy z Krosna rozporządzenie dotyczące wystawiania recept. Dzisiaj znowu, z apteki

przy ulicy Daszyńskiego, dotarły do nas przepisy dotyczące leków robionych. Porozumiewamy się też z lekarzami – aby nie utrudniać pacjentom życia, wydajemy leki na stare recepty, ale według nowych zasad – lekarze będą musieli jednak dostarczyć nam nowe, prawidłowe recepty.

– Nie mamy większych problemów z obsługą pacjentów, choć – muszę przyznać – przygotowanie do „nowego” kosztowało nas wiele dni ciężkiej pracy; cały Nowy Rok spędziliśmy w aptece – mówi **Aleksander Czarniawy**. W przygotowaniach pomogły nam firmy komputerowe, które wprowadziły nowy system – gdyby nie to, musielibyśmy zamknąć aptekę chyba na cały tydzień. Natłok informacji w ostatnich dniach spowodował wiele perturbacji. Jestem w tej dobrej sytuacji, że jako prezes Podkarpackiej Okręgowej Izby Aptekarskiej w Rzeszowie mam ułatwiony dostęp do informacji – otrzymałem nowe listy leków, potrzebne rozporządzenia; starałem się przekazać je kolegom-aptekarzom. Pacjentom warto przypomnieć, że:

\* wzrasta opłata ryczałtowa za leki z listy podstawowej – z 1,5 zł na 2,5 zł;  
\* zniesione zostają tzw. zielone recepty. Z myślą o przewlekłych chorych ministerstwo poszerzyło listę chorób przewlekłych z 11 na 30 – osoby cierpiące na wymienione tam przypadłości mają prawo do zniżkowej recepty z niebieskim paskiem.

Generalnie zniżki na leki niewiele się zmieniły – są preparaty bezpłatne, na ryczałt i takie, za które płacimy 30, 50 i 100%. Zmiany mogą być dla niektórych pacjentów korzystne, dla innych – nie. Generalnie leki podrożały, gdyż o 10% wzrosły ceny urzędowe, a także VAT – z 2% na 4%. To, ile kosztują poszczególne specyfiki, zależy od tego, na jakiej liście się znajdują.

Recepty wypisywane od 1 stycznia muszą być wykupione w ciągu trzech tygodni od daty wystawienia, na antybiotyk – w ciągu 7 dni. Recepty z grudnia ubiegłego roku należy zrealizować do 20 stycznia.

jol.

## Przedkolaki w roli głównej

Grudzień, grudzień, pada miękki śnieg.  
Pachnie jodła, pachnie świeży chleb.  
W domu rwetes, wielkie krzątanie,  
Będzie, będzie kolędowanie.

Sala baletowa Państwowej Szkoły Muzycznej pękała w szwach. Rodzice, rodzeństwo, dziadkowie, wujkowie i ciocie – wszyscy chcieli podziwiać rozśpiewane przedszkolaki. Błyskały fleksy aparatów, roilo się od kamer.

Okolo 20 dzieci uczęszczających do Przedszkola Muzycznego zaprosiło najbliższych na przedświąteczne spotkanie z kolędą. 22 grudnia punktualnie o 17.30 zjawili się wszyscy: mali artyści i ich krewni. W świątecznie przybranej sali pięcio- i sześciolatki deklamowały wiersze, tańczyły i śpiewały. W repertuarze znalazły się utwory najpopularniejszych polskich poetów, a także tradycyjne kolędy i mało znane piosenki świąteczne.

Po przedstawieniu, oprócz gromkich braw, dzieci w nagrodę otrzymały również czekolady i lizaki. Później wspólnie połamano się opłatkiem.

Słowa uznania należą się wychowawczyniom, a zarazem organizatorom imprezy: pani Agnieszce Krok i pani Małgorzacie Golarz, akompaniującej przedszkolakom na pianinie. Dodatkowo na wibrachonie i dzwonekach przygrywał Arkadiusz Dąbek uczeń klasy V PSM II st.

(ak)



Padający kolorowy śnieg był uzupełnieniem słów piosenki

## Świątecznie w ósemce

Święta już minęły, możemy je już tylko rozpamiętywać. Natomiast uczniowie ósemki na pewno miło będą wspominać czas je poprzedzający. Odbłyły się w tej szkole dwa konkursy. Pierwszy dotyczył budowy karmników. Niektóre z nich były naprawdę imponujące, ale i po jego zakończeniu hol SP-8 nie pozostał pusty. Tym razem wypełniły go szopki. Jak stwierdziła pani Elżbieta Śliwa – nauczycielka techniki, nikt się nie spodziewał takiego zainteresowania konkursem, nikt nie przypuszczał, że tyle i to tak wspaniałych prac powstanie. Autorzy wykazali się dużymi umiejętnościami i pomysłowością. Teraz, gdy wszyscy idą na łatwiznę kupując gotowe dekoracje, okazuje się, że dzieci mają wspaniałe pomysły i mogą stworzyć piękne, małe dzieła. Na czas świąt autorzy zabrali szopki do domów, ale potem mają one powrócić, by zdobić szkolny hol.

(kd)



Fot. Wł. Stachowicz

# NOWOROCZNA BONIFIKATA

## OBNIŻKA CEN DO 15%

- meble skrzyniowe
- meble tapicerowane
- meble rattanowe
- lustra
- oświetlenie

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**  
SANOK, UL. JAGIELLOŃSKA 7, TEL. 463-21-06

## W poszukiwaniu nadziei

„Spieszmy się rozdawać bogactwo swojego serca”

Zapewne niewielu z nas w pełni może zrozumieć sytuację dzieci upośledzonych umysłowo. Żyją one we własnym, zamkniętym świecie. Potrafią jednak też cieszyć się, obdarzać ciepłem i świętować, czemu dały wyraz podczas styczniowego spotkania opłatkowego.

rzecz 2-tygodniowego turnusu rehabilitacyjnego. Nie możemy jednak żądać zbyt wiele, bo inne koła też mają ogromne potrzeby. Poza tym, działamy w Zarządzie społecznie, więc nie możemy nakładać na siebie zbyt wielu obowiązków.

Pani prezes wyraziła także zadowolenie z zeszłorocznych dokonań Koła. Dodajmy, że jednym z nich był udział dzieci we wrześniowych II Międzynarodowych Prezentacjach Artystycznych Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski.

Łatwo zauważyć, że rodzice bardzo sobie cenią pracę zwłaszcza pani Lewickiej. – Ona działa na mnie jak balsam. Gdy porozmawia z nami w czasie spotkania, przez kilka dni żyje mi się łatwiej – mówi jedna z mam.

Z pewnością nietatwo jest się przyznać, że ma się dziecko specjalnej troski. Pewnie dlatego rodzice często

wstydliwie przystępują do Koła, kryjąc się ze swymi pomysłami. Taki stan rzeczy powinien się zmienić, bo dzieci uwielbiają swoje zajęcia w pierwsze niedziele miesiąca, kiedy śpiewają, rysują i ustawicznie się dopytują: – Co będziemy robić? Raz w miesiącu biorą czynny udział w swojej mszy św. w kościełku Kolbego. Chłopcy są ministrantami, zaś dziewczęta czytają liturgię. Czują się wówczas takie ważne...

Co sanockie Koło zaplanowało w roku bieżącym?

Przede wszystkim: rehabilitację dzieci w Ciechocinku, rekolekcje – jak co roku w Zboiskach, spotkania integracyjne w sanockiej „ósemce”. W planach jest również prenumerata kwartalnika *Wiara i Światło*, bo ważne jest, aby pozostać w kręgu rodziców mających podobne problemy oraz wzbogacać swą wiedzę o doświadczenia innych.

(K)

### Konkurs plastyczny

## „Co może zdarzyć się zimą?”

organizator: Młodzieżowy Dom Kultury w Sanoku

cel konkursu: upowszechnienie twórczości i kształtowanie wyobraźni plastycznej

uczestnicy: kategoria I (6-8 lat), kategoria II (9-11 lat), kategoria III (12-15 lat)

warunki udziału w konkursie:

– każdy uczestnik wykonuje jedną pracę konkursową na temat: „Co może zdarzyć się zimą”

– wymiar prac: format A3

– dopuszcza się różne techniki plastyczne

– na odwrocie pracy należy podać: imię i nazwisko, wiek, adres zamieszkania, szkołę

zgłoszenia: prace należy przesać lub dostarczyć osobiście do 15 stycznia 1999 r. na adres: MDK, Plac św. Michała 6 lub do Filii świetlicy MDK przy ul. Robotniczej 5.

Autorzy zostaną powiadomieni listownie lub telefonicznie o terminie wernisażu i o wynikach konkursu

Już niebawem swoje czwarte urodziny obchodzić będzie sanockie Koło Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym, w ramach którego współistnieje wspólnota *Wiara i Światło*. Organizacja zrzesza 56 rodzin; dzieci są w różnym wieku i z różnym stopniem upośledzenia, dwoje z nich porusza się na wózkach inwalidzkich. W sali ODK *Gagatek* odbywają się comiesięczne spotkania o charakterze towarzyskim i tutaj także, w minioną niedzielę, lamano się opłatkiem i obdarzano serdecznymi życzeniami.

Dzieci, rodziców oraz gości, wśród których była przewodnicząca Komitetu Ochrony Praw Dziecka, Lidia Adamska-Mackiewicz, powitała prezes Koła Lucyna Lewicka. Zebranych uraczono poczęstunkiem, a w chwilę później ochoczo śpiewano kolędy przy akompaniowaniu gitary proboszcza z Pisarowic, Krzysztofa Kwecińskiego.

Krystynę Maslyk – sekretarza Koła – poprosiłam o refleksje na temat dokonań stowarzyszenia w 1998 roku oraz przedstawienie jego pilniejszych potrzeb.

– Zdołaliśmy zrealizować wszystko, co zaplanował Zarząd. Zawsze jest jednak coś do zrobienia. Marzy nam się większa liczba przyjaciół. Spotkało nas nowe i miłe doświadczenie – przyjaźń z członkami Związku Harcerstwa Polskiego. Harcerki wyszły z inicjatywą stworzenia Zastępu Nieprzetartego Szlaku, zrzeszającego nasze dzieci. Pojawia się pewna trudność, bo nie wszyscy nasi wychowankowie mieszkają w Sanoku, lecz jest to propozycja do przemyślenia. Skorzystaliśmy natomiast z harcerskiego zaproszenia na andrzejki w harcówce. Brakuje nam kontaktu z kołami z innych miejscowości, co ułatwiłoby chociażby organizowanie wycieczek.

Marzeniem Krystyny Maslyk jest zorganizowanie wyjazdu na spektakl teatralny dla dzieci. Widzi ona także potrzebę rozszerzenia działalności Koła o pracę specjalistów, którzy podczas comiesięcznych spotkań poprowadziliby terapię zajęciową lub zajęcia plastyczne.

Z umiarkowanym optymizmem patrzy na przyszłość Koła prezes Lucyna Lewicka.

– Nasze problemy są raczej codzienne, typu wsparcie finansowe na

## Sylwestrowi połamancy

– W Sylwestra i Nowy Rok panował u nas istny „cyrk” – powiedział TS Jerzy Pietraszek, ordynator Oddziału Chirurgicznego sanockiego szpitala. Zgłoszono do nas kilkadziesiąt osób – na szczęście raczej z drobnymi urazami, spowodowanymi głównie nadmiarem alkoholu i śliskimi nawierzchniami ulic i chodników. Poważniejszych wypadków nie odnotowaliśmy, nawet tych związanych z odpalaniem sztucznych ogni, petard czy rac. Część pacjentów została opatrzona ambulatoryjnie, niektórzy zostali przyjęci na oddział.

– Pracownicy – dużo pacjentów, dużo złamań – tak podsumował swój sylwestrowy dyżur w Poradni Chirurgicznej lekarz Jan Tomczewski. Urazy były spowodowane głównie warunkami atmosferycznymi – oblodzonymi drogami, a czasem spożyciem zbyt dużej ilości alkoholu. Trafili do nas także pacjenci – młody mężczyzna – z oparzeniem spowodowanym przez petardę. Na szczęście nie było to nic groźnego – po opatrzeniu rany mógł powrócić do domu.

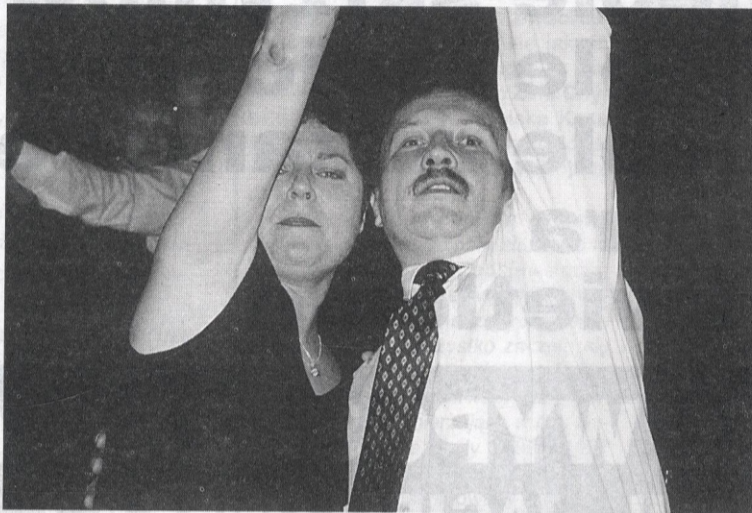
Wyjątkowo spokojnie upłynął natomiast ostatni dzień starego roku strażakom – 31 grudnia nie odnotowaliśmy żadnych wypadków – poinformował TS Jan Marcinkowski, komendant sanockiej Straży Pożarnej. Za to, w Nowy Rok, ekipy wyjeżdżały trzykrotnie: do pożaru – palił się kontener na śmieci przy ulicy Kościuszki – oraz do wypadków drogowych. Pierwszy z nich miał miejsce 1 stycznia, tuż po północy, w Sanoku przy ulicy Krakowskiej. Wezwani przez policję strażacy pomagali w wydobyciu pasażera z rozbitego pojazdu – wiązało się to z koniecznością pocięcia elementów konstrukcji metalowej samochodu przy pomocy sprzętu hydraulicznego. Drugi wypadek zdarzył się w godzinach porannych w Zahutyniu – i tu funkcjonariusze straży służyli podobnym urządzeniem, a także zabezpieczali nawierzchnię, na której został rozlany olej i paliwo.

joł.

W balu sylwestrowym sanockiego biznesu wzięło udział 180 osób. Wstęp kosztował 250 złotych od pary, w ramach których goście mogli liczyć na 4 gorące potrawy (schab na obiad, zraz w sosie grzybowym, płonące kabanosy i bo-gracz), zestawy wędlin, sałatki, owoce i napoje, w tym – szampana i butelkę Bolsa, sylwestrowe rekvizyty w postaci czapeczek, masek, trąbek, liczne konkursy i zabawy z atrakcyjnymi nagrodami oraz dobrą muzykę w wykonaniu zespołu PROGRES.

Nie obeszło się bez wyborów królowej i króla balu, a pretendenci do objęcia tronu mieli za zadanie zdobyć w trakcie tańca jak najwięcej róż (panie od panów) oraz kotylionów (panowie od pań). Nagrodą była korona, złoty pierścionek i piękny bukiet kwiatów – oczywiście, dla królowej. Wyłoniono też Szczęściarza i Szczęściarę Roku – on zdobywał tytuł po znalezieniu złotego pierścionka w srebrnym orzeszku wyłowionym z wazy, a ona – po otrzymaniu tegoż.

Nieco mniej miało szczęście do powiedzenia podczas nadawania honorów Jajcarzy Roku. Tu liczył się spryt i sprawność fizyczna, albowiem panowie musieli pokonać slalom z jajkiem na łyżce trzymanej w zębach, a panie przejść przez krzesła, także z jajkiem na łyżce, ale – dla ułatwienia – dzierzanej już w dłoni. Nagroda była również nietuzinkowa jak sam tytuł – stanowił ją karton jaj, czekoladki i maskotka.



Marek Zakrzewski niekonwencjonalnym układem figur tanecznych oraz niepodważalną urodą swej partnerki zdystansował wszystkich konkurentów podczas tumieju tańca sylwestrowego zwyciężając w tej kategorii bezapelacyjnie, choć niejednogłośnie

Fot. J. Kijowski

Rywalizowano też w tańcu oraz śpiewie a zwycięski chór „stolowy” otrzymał w nagrodę 3-litrową butelkę z pompką...

– To była wielka i wspaniała publiczna prywatka! Życzyłbym sobie, aby tak samo radośnie udało mi się powitać 2000 rok – podsumował niezwykle udaną imprezę Marek Zakrzewski.

## W karnawale – tylko bale!

Dobrze bawiono się też na balu w San-luxie, gdzie wstęp kosztował 300 złotych od pary. Zdaniem uczestników, organizatorzy sprawdzili się – impreza okazała się bowiem dobrze przygotowana. Sylwestrowano wesoło do białego rana, w dobrej kondycji i przy niezłym zespole muzycznym.

W menu znalazły się 3 ciepłe potrawy – indyk na obiad, szaszłyki i barszczyk z pasztecikiem, do tego wędlina, sałatki, pączki, napoje chłodzące oraz – tradycyjnie już – szampan i butelka czegoś mocniejszego.

– Było ciekawie. Bawiliśmy się bardzo dobrze wraz z dużą grupą znajomych i z żalem opuszczaliśmy rano imprezę. Co warto podkreślić – organizatorzy zadbałi o właściwy klimat – dosłownie i w przenośni – nie było bowiem zbyt gorąco, co mi odpowiada – stwierdził Waldemar Szybiak witający Nowy Rok właśnie w San-luxie.

\*\*\*

Imprezy sylwestrowe odbywały się we wszystkich sanockich lokalach i mamy nadzieję, że wszędzie się udały. Sporo mieszkańców grodu Grzegorza przyszło też po północy na Rynek, by spotkać się znajomymi i złożyć sobie życzenia. Niestety, o tym, co tam się działo, nie możemy powiedzieć nic pozytywnego – hordy pijanych, przewracających się małałów, tłuczących butelki i bluzgających przekleństwami odstraszały nieliczne grupki tych, którzy przyszli tam w zupełnie innym celu. Sytuacja ta powtarza się cyklicznie z roku na rok i jeśli nikt nie zdecyduje się nadać imprezie na Rynek jakichś form organizacyjnych, tak jak dzieje się to w innych miastach, to należałoby się chyba poważnie zastanowić, czy warto w ogóle dopuszczać do takiego zgromadzenia chuliganerii. Pożytek z tego żaden a szkód wiele.

Joanna Kozimor

## Fakty ostatecznie zwyciężają...

O Ziemi Sanockiej, jej mieszkańcach i lokalnych animozjach – z profesorem dr hab. Feliksem Kirykiem, historykiem, rektorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie rozmawia Tomasz Chomiszczak.

– Panie Profesorze, kiedy weźmiemy w ręce opasłą monografię Sanoka, wydaną kilka lat temu, nie trudno będzie zauważyć nazwisko Pana jako redaktora tej zbiorowej pracy, a także jako autora sporej części tekstów o historii miasta. Nie wszyscy jednak wiedzą, że Pana zainteresowanie naszym regionem nie jest li-tylko zawodowe: Pan przecież stąd właśnie pochodzi. Czy może Pan opowiedzieć, jak głęboko jest Pan zakorzeniony w Ziemi Sanockiej?

– Urodziłem się niedaleko Sanoka, w Bukowsku. Tam przeżyłem swoje dzieciństwo, które najpierw, do wybuchu wojny, było czymś fantastycznym, a potem – od mojego szóstego roku życia – okresem bardzo ciężkim, związanym z okupacją, frontem, a wreszcie z tragiczną działalnością Ukraińskiej Powstańczej Armii. W marcu i kwietniu 1946 Bukowsko zostało niemal całkowicie zniszczone przez ukraińskie sotnie. Faktycznie pozostał tylko kościół i kilka domów. Wtedy to zaczął się exodus tamtejszej ludności oraz tragedia okolicznych (Czerzeż, Zaboltoce, Dąbrówka Ruska) Rusinów, których objęła akcja „Wisła”. Zostaliśmy wtedy przegarnięci przez rodzinę Kandlerów w Dąbrówce Ruskiej i tam przeżyłem do 1947 roku. Natomiast moi rodzice, w drugim rzucie mieszkańców Bukowska, wyjechali na Ziemię Odzyskaną, w okolice Szczecina. Ja pozostałem z krewnymi, skończyłem 6 i 7 klasę w szkole im. Władysława Jagielly na ulicy Mickiewicza w Sanoku.

– Jaka była ta powojenna szkoła?

– Na początku czułem się fatalnie. A brało się to z faktu, iż mieliśmy spore braki, zwłaszcza z matematyki, i musieliśmy wiele nadrabiać samodzielnie. Ale już w 7 klasie było o wiele lepiej; stałem się niezłym uczniem, a kończyłem szkołę w Sanoku jako jeden z lepszych uczniów. Trzeba powiedzieć, że szkoła – najpierw ta

w Bukowsku, a potem sanocka – była na doskonałym poziomie. Jak zwykle, wszystko zależy od nauczycieli... Do dziś pamiętam nazwiska takich wspaniałych ludzi, jak Józef Dąbrowski czy Celina Kulczycka. Ta ostatnia mówiła do nas per „pan”, co my – uczniaki z 7 klasy – bardzo sobie ceniliśmy... Pozostał mi po tamtych latach złotego dzieciństwa ogromny zastęp kolegów i przyjaciół, z którymi spotykałem się jeszcze wielokrotnie przy różnych okazjach w różnych miejscach. Z kolei okres gimnazjalny i matura to już okolice Szczecina; wtedy dopiero dołączyłem do moich rodziców.

– Ale studia w Krakowie?

– Tak. A cały dalszy przebieg mojej pracy naukowo-dydaktycznej, czyli doktorat, habilitacja i profesura, był – i jest – związany z krakowską WSP. Jestem z tego faktu bardzo dumny. Twierdząc, że najważniejsze jest, iż pracuję się na wyższej uczelni właśnie w Krakowie; a kwestia, na której z nich – jest drugorzędna. Kraków dla humanisty jest jedynym, swoistym centrum badań; takiego miejsca na próżno by szukać gdziekolwiek w kraju... Ale wracając do moich historii rodzinnych: muszę jeszcze dodać, że moja rodzina zawsze miała też jakieś powiązania ze Wschodem, z Podolem. Te miejsca tkwiły gdzieś w mojej świadomości; był czas, że słysząc nazwę „Lwów” czułem niemal fizyczny ból. Może dlatego przenieśli się do późniejszego także w pasję badawczą. Pasja ta objęła także – poza wszystkim – Rzeszów, z którym jestem związany naukowo od blisko czterdziestu lat, to jest od momentu, kiedy zorganizowano tam studia historyczne.

– Czy teraz znajduje Pan czas i chęci na odwiedzanie naszego regionu?

– Mam tu wielu przyjaciół – niektórzy to koledzy, jak to się dawniej mówiło, „od pasienia krów”, lub też koledzy ze szkolnej ławy – i przyjeżdżam regularnie raz w roku, w lecie. Spotykamy

się zawsze pod kościołem. Pewnie wydajemy się młodszej generacji jakimiś egzotycznymi postaciami... W Bukowsku mam jeszcze stryjecznego brata, chociaż nie utrzymuję z nim może zbyt intensywnego kontaktu. Podczas każdej wizyty zaglądam też do kuzynów i odwiedzam wybitnego człowieka, z którym jestem bardzo daleko spowinowacony, ale którego niesłychanie cenię – Piotra Przybosia. To on jest twórcą zespołu „Bukowianie” i sprawcą ich sukcesów na estradach Francji czy Szwajcarii.

– A nasze miasto?

– Oczywiście czuję się w dalszym ciągu związany z całą Ziemią Sanocką, czego dowodem jest nie tylko wspomniana monografia, ale i moje wcześniejsze publikacje. Ponadto wykładaliśmy tu, wspólnie z innymi, na przykład Rocznik Sanocki. Używając liczby mnogiej, mam na myśli wiele świetlanych tutejszych postaci, z którymi się zetknąłem: Józef Stachowicz – nasz niekwestionowany autorytet, czy też Wojtek Sołtys, moja duchowa podpora. A także, choć może w mniejszym stopniu, Edward Zajac, i kilku moich studentów, którzy tu właśnie osiedli, jak chociażby Andrzej Brygidyn – bardzo zdolny człowiek, który już dawno powinien był zrobić doktorat; żałuję, że tak się nie stało. Tak więc myślę, że poprzez pracę naukową spłaciłem, chociaż w części, mój dług wdzięczności wobec tego zakątka kraju.

– Z pewnością monografią dziejów Sanoka jest tego mocnym – i ciężkim! – argumentem...

– Tak, ale trzeba tu wyraźnie zaznaczyć, że sama idea napisania takiego opracowania jest chyba starsza, niż mówiący te słowa... Należy w tym miejscu przypomnieć postać Adama Fastnacha, który powinien był taką właśnie książkę napisać, ale nie zdażył. Zgasił – dla mnie zawsze – przedwcześnie. Pozostawił sporo materiałów i Słownik historyczno-geograficzny Ziemi

Sanockiej, którego pierwszy tom został już opublikowany. Cieszę się, że mogłem mieć wpływ na ten ważny fakt wydawniczy. Uważam Adama Fastnacha za historyka, który najbardziej jest zasłużony dla Sanoka i Ziemi Sanockiej. Mówiąc o monografii, nie można pominąć kolegów z Uniwersytetu Jagiellońskiego – takich jak profesorowie Wyrozumski czy Brzoza – którzy byli bardzo sympatycznymi jej recenzentami. I wreszcie nie zapominałbym, że jest to praca zbiorowa. Bardzo zależało mi na tym, aby znalazły się w niej także sanockie nazwiska, jak wspomniany już Zajac i Sołtys. Cenię sobie też bardzo współpracę z ówczesnym Zarządem Miasta: to byli ludzie, którym istotnie zależało, by coś trwałego temu miastu pozostawić. Myślę, że to niezła monografia, bierająca pełne wiadomości o Sanoku. Stanowi zamknięcie pewnego etapu badań naukowych i niewątpliwie przyjemny jest to moment dla historyka, kiedy może on postawić kropkę na „i”.

– A czy fakt, iż jest Pan losowo związany z tym regionem, pomagał czy raczej przeszkadzał w pracy badawczej? Bywa przecież tak, że patriotyzm lokalny może przesłaniać obiektywne spojrzenie na wydarzenia.

– Ja myślę, że jednak pomaga. Weźmy pod uwagę choćby znajomość topografii miasta i okolic. Badając rozmaite plany Sanoka, schemat zabudowań – wszystko „widziałem”, miałem doskonale wyobrażenie rzeczywistego układu ulic i budynków. To bardzo ważne. A poza tym stosunek uczuciowy jest pozytywny: człowiekowi po prostu chce się robić to, co sobie zamierzył. Oczywiście, zapalczywość może przeszkadzać w rozsądnym ocenianiu potencjału gospodarczego czy ludnościowego swojego miasta, zwłaszcza przy porównaniach z innymi miejscowościami. Ale myślę, że fakty ostatecznie zwyciężają, a liczby mówią same za siebie. Kiedyś naraziłem się przez to mieszkańcom Krosna, pisząc w dziejach ich miasta, że po I wojnie mieszkało tam 6-7 tysięcy ludzi, podczas gdy w Sanoku – około 12 tysięcy. Zważywszy na obecne lokalne niesnaski między obydwojmi miastami, to dla krosnian nieomalże obraza! Oczywiście

że Krosno było największym miastem w Ziemi Sanockiej, ale nie zmienia to faktu, że stolicą tej Ziemi był właśnie Sanok.

– Ostatnie dekady to próba ukonstytuowania nowej nazwy historycznej: Ziemia Krośnieńska...

– ... i to jest kompletny nonsens. Chyba, że Ziemię Krośnieńską będziemy utożsamiali z województwem krośnieńskim, jakże w końcu efemerycznym! Trwa przecież niewiele ponad 20 lat, natomiast Ziemia Sanocka – no, przynajmniej od XIV wieku, kiedy to, za Kazimierza Wielkiego, założył polskie stanęły mocno w Sanoku. Wtedy to właśnie wyodrębniono Ziemię Sanocką z obszerniejszej Ziemi Przemyskiej. Więc rzeczywiście lokalne animozje czasami zacierają ludziom oczy, przesłaniają prawdę. Ale dopóki to ma postać anegdotyczną, proszę bardzo! Krosno nie lubi się z Sanokiem, Bukowsko – z Nowotańcem, Besko z Pisarowcami...

– ... a Kraków z Warszawą... Zakończ tradycyjnym pytaniem o to, gdzie i jak spędzi Pan tegoroczne Święta oraz wieczór Sylwestrowy. Przypuszczam, że chyba jednak nie w Sanoku?

– Zatem odpowiem równie tradycyjnie: Boże Narodzenie oczywiście w domu, w Krakowie, z najbliższą rodziną. A Sylwester... Mam dobrych znajomych w Sandomierzu – to miasto jest jeszcze jedną moją miłością. Jest pomysł, żebyśmy się tam zgromadzili. Nie jestem pewny, czy akurat na zamku, ale na pewno w miłym gronie przyjaciół.

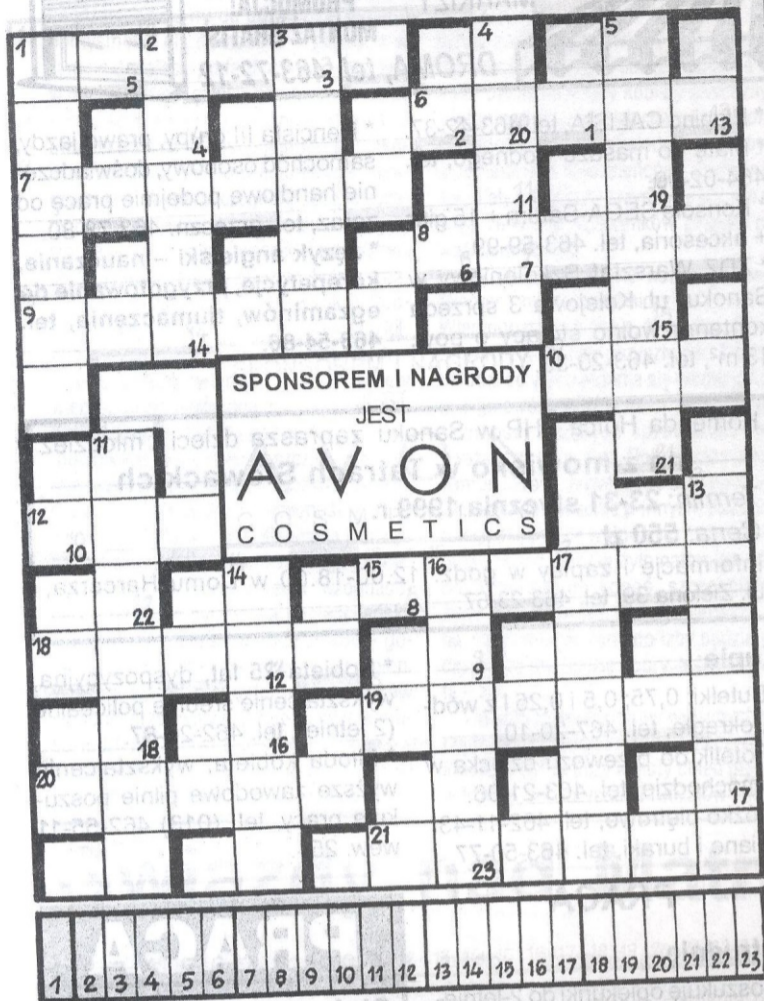
– Zamek, starówka – czyli kontekst historyczny gdzieś w tle zostanie jednak zachowany... Dziękując za rozmowę, chciałbym przekazać Panu Profesorowi najserdeczniejsze życzenia świąteczne w imieniu swoim oraz redakcji Tygodnika Sanockiego, dla którego przeprowadziłem tę rozmowę.

– Ja również życzę Panu i wszystkim moim ziomkom spokojnych i udanych Świąt.

Rozmowa została przeprowadzona 18 grudnia ub. roku

Redakcja

# KRZYŻÓWKA NR 2



**POZIOMO:** 1. Skąpiec, duszgrosz; 6. Amerykański krewny żubra; 7. Pojazd dla króla; 8. Spędzany nad morzem lub w górach; 9. Rzeczy konkretne; 10. Czeskie tak; 12. Budynek mieszkalny; 15. Banda; 18. Sztuczne zbiorniki wodne; 19. Dopływ Sanu; 20. Skala metamorficzna dla budownictwa; 21. Kapelusznik na lato.

**PIONOWO:** 1. Topola czarna; 2. Deska na śnieg; 3. Paznokcie u krowy; 4. Z atramentem do pisania; 5. Czynniki dawniej; 11. Bogactwo, majątek; 13. Sąsiadka USA; 14. Pała dla ucznia; 16. Jadalny grzyb lub dziecię gęsi; 17. Meksykański kaktus.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 23 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów

prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł (sponsorem nagrody jest AVON Cosmetics), II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „APIS”. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 52:**  
**NA BOŻE NARODZENIE WESELI SIĘ WSZELKIE STWORZENIE**  
Główną (i jedyną) nagrodę o wartości 200 zł wylosował:

**Zdzisław Cesarczyk**  
zam. przy ulicy Szopena 12  
Gratulujemy!

W rolę „sierotki” wcielił się dziesięcioletni Kamil Czupski

## KOMPUTERY \* KASY FISKALNE

PROGRAMY DLA BIUR, SKLEPÓW, GABINETÓW LEKARSKICH  
MEBLE BIUROWE, PAPIER KSERO, KOMPUTEROWY, TONERY ITP.

poniżej cen fabrycznych

kursy obsługi kas, KURS Y KOMPUTEROWE

autoryzowana dystrybucja i serwis

**Agencja Informatyki i Handlu „3A”**

Sanok tel. 463-67-88 ul. Zamkowa 3a i Rynek 14

Krosno tel. 4321512, Przemyśl (0-16) 6709534, Ustrzyki D. 4611463

## MARLEY® STANLEY®

DRZWI HARMONIJKOWE SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

MEBLE KUCHENNE NA ZAMÓWIENIA

– drewno lite (dąb, buk)

– MDF

– postforming

– płyta

SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

## SALON - „RADIOMAN”

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

– RADIA SAMOCHODOWE

– GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779

– ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU!

UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)

CZYNNE

9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>

## MEBLE BIUROWE

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

## KAWIARNIA „BASIA”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-73-05

zaprasza na dancinigi:

sobota, niedziela • 18.00-24.00

Muzyka lat 60 i 70

Gra Michał Lorenc

WSTĘP WOLNY

## PIZZERIA - RESTAURACJA

**BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3

POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE

tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)

Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

## PROGRAM TELEWIZJI SANOK

### piątek 8 stycznia

8.00 Muzyka, 8.25 Kariera Nikodema Dyzmy (1), 9.30 W poszukiwaniu zaginionych skarbów, 10.00 Muzyka, 10.15 Z kamerą po świecie (6), 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (30), 11.45 Dwory i Pałace Ziemi Szczecińskiej (6), 12.00 Amerykańscy gladiatorzy (11), 13.00 Bellamy (7), 14.00 Bajki, 14.30 Stulecie samochodu (7), 15.00 Niebezpieczne kobiety (30), 16.00 Amerykańscy gladiatorzy (11), 17.00 Muzyka, 17.15 Stolice i metropolie świata (3), 17.45 Muzyka, 18.00 Stulecie samochodu (7), 18.30 Mały wielki biznes (8), 19.00 Morskie opowieści (3), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Katolicy – film, 22.00 Muzyka, 22.30 Stolice i metropolie świata (3), 22.45 Muzyka

### sobota 9 stycznia

8.00 Muzyka, 8.30 Utopia – komedia, 10.00 Muzyka, 10.15 Stolice i metropolie świata (3), 10.45 Muzyka, 11.00 Ivanhoe – rycerz normandzki – film, 12.30 Kowal – komedia, 13.00 Wielki mały biznes (8), 13.25 Morskie opowieści (3), 14.00 Bajki, 14.30 Wycieczki motocykli (1), 15.00 Ivanhoe – rycerz normandzki – film, 16.35 Kowal – film, 17.00 Muzyka, 17.15 Na horyzoncie (10), 17.45 Muzyka, 18.00 Wycieczki motocykli (1), 18.30 Elita – kabaret, 19.05 Dwory i Pałace (7), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.28 PanchoVilla, 22.00 Muzyka, 22.15 Na horyzoncie (10), 22.45 Muzyka

### niedziela 10 stycznia

8.00 Muzyka, 8.28 PanchoVilla, 10.00 Muzyka, 10.15 Na horyzoncie (10), 10.45 Muzyka, 11.00 Miejsce dla jednego – dramat, 12.40 Sny na jawie – komedia, 13.00 Elita – kabaret, 13.35 Dwory i Pałace (7), 14.00 Bajki, 14.30 Przygody Saltiego (1), 15.00 Miejsce dla jednego – dramat, 16.35 Sny na jawie – komedia, 17.00 Muzyka, 17.15 Stolice i metropolie świata (4), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Wielki mały biznes (9), 18.55 KAT – kabaret, 19.30 Bajki, 20.00 Program lokalny (powt.), 20.30 Acquire Gniew Boży – dramat, 22.00 Muzyka, 22.15 Stolice i metropolie świata (4), 22.45 Muzyka

### poniedziałek 11 stycznia

8.00 Muzyka, 8.30 Acquire Gniew Boży – dramat, 10.00 Muzyka, 10.15 Stolice i metropolie świata (4), 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (31), 11.45 Dwory i Pałace (8), 12.00 Zabytki w Chinach (5), 13.00 Wielki mały biznes (9), 13.30 KAT – kabaret, 14.00 Bajki, 14.30 Stulecie samochodu (8), 15.00 Niebezpieczne kobiety (31), 15.45 Dwory i Pałace (8), 16.00 Zabytki w Chinach (5), 17.00 Muzyka, 17.15 Raport

Medyczny (12), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny (powt.), 18.30 Bellamy (8), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Ring z .... 21.25 W poszukiwaniu zaginionych skarbów (4), 22.00 Muzyka, 22.15 Raport Medyczny (12), 22.45 Muzyka

### wtorek 12 stycznia

8.00 Muzyka, 8.30 Ring z .... 9.25 W poszukiwaniu zaginionych skarbów (4), 10.00 Muzyka, 10.15 Raport Medyczny (12), 10.45 Muzyka, 11.00 Życie jak loteria (4), 11.45 Dwory i Pałace (9), 12.00 Amerykańscy gladiatorzy (12), 13.00 Bellamy (8), 14.00 Bajki, 14.30 Wycieczki motocykli (2), 15.00 Życie jak loteria (4), 15.45 Dwory i Pałace (9), 16.00 Amerykańscy gladiatorzy (12), 17.00 Muzyka, 17.15 Na horyzoncie (11), 17.45 Muzyka, 18.00 Wycieczki motocykli (2), 18.30 Historia pewnego małżeństwa (1), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Kariera Nikodema Dyzmy (2), 21.30 W poszukiwaniu zaginionych skarbów (5), 22.00 Muzyka, 22.15 Na horyzoncie (11), 22.45 Muzyka

### środa 13 stycznia

8.00 Muzyka, 8.30 Kariera Nikodema Dyzmy (2), 9.30 W poszukiwaniu zaginionych skarbów (5), 10.00 Muzyka, 10.15 Na horyzoncie (11), 10.45 Muzyka, 11.00 Niebezpieczne kobiety (32), 11.45 Dwory i Pałace (10), 12.00 Video wizyty (45), 12.30 Walki bokserskie, 13.00 Historia pewnego małżeństwa (1), 14.00 Bajki, 14.30 Stulecie samochodu (9), 15.00 Niebezpieczne kobiety (32), 15.45 Dwory i Pałace (10), 16.00 Video wizyty (45), 16.30 Walki bokserskie, 17.00 Muzyka, 17.15 Raport medyczny (13), 17.45 Muzyka, 18.00 Program lokalny, 18.30 Wielki mały biznes (10), 18.55 Morskie opowieści (4), 19.30 Bajki, 20.00 Program lokalny (powt.), 20.30 Piętno – film, 22.00 Muzyka, 22.15 Raport medyczny (13), 22.45 Muzyka

### czwartek 14 stycznia

8.00 Muzyka, 8.30 Piętno – film, 10.00 Muzyka, 10.15 Raport medyczny (13), 10.45 Muzyka, 11.00 Życie jak loteria – film (5), 11.45 Dwory i Pałace (11), 12.00 Zabytki w Chinach (6), 13.00 Wielki mały biznes (10), 13.25 Morskie opowieści (4), 14.00 Bajki, 14.30 Przygody Saltiego (2), 15.00 Życie jak loteria – film (5), 15.45 Dwory i Pałace (11), 16.00 Zabytki w Chinach (6), 17.00 Muzyka, 17.15 Nowy Jork stolica świata? (1), 17.45 Muzyka, 18.00 Przygody Saltiego (2), 18.30 Bellamy (9), 19.30 Bajki, 20.00 Muzyka, 20.30 Kariera Nikodema Dyzmy (3), 21.25 W poszukiwaniu zaginionych skarbów (6), 22.00 Muzyka, 22.15 Nowy Jork stolica świata? (1), 22.45 Muzyka

Program może ulec zmianie

## Rozpoznaj się na zdjęciu

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- \* Mieszkanie 25,40 m<sup>2</sup>, cena: 1200 zł/m<sup>2</sup>, tel. 463-10-18.
- \* Mieszkanie 75 m<sup>2</sup> przy ul. Kochanowskiego (parter), tel. 463-70-06.
- \* Mieszkanie M-5; 76 m<sup>2</sup> (I piętro), wraz z garażem, tel. 463-63-42.
- \* Mieszkanie własnościowe M-3 (II piętro), 36,5 m<sup>2</sup>, ul. Wolna 48, tel. 464-06-19 (po 16.00).
- \* Pilnie i tanio M-4; 58 m<sup>2</sup> lub zamienię na mniejsze do 40 m<sup>2</sup>, tel. 463-12-00.

**POSIADAMY  
DO WYNAJĘCIA  
wolne powierzchnie  
magazynowe (50-250 m<sup>2</sup>)  
przy ul. Bema 5  
tel. (0-13) 463 27 03**

- \* Garaż murowany duży; działkę budowlaną 5,78 a, Sanok, tel. 463-02-79, 463-46-85.
- \* Działkę budowlaną w Sanoku, tel. 463-75-22 (po 20.00).
- \* Pilnie działkę budowlaną, 14 arów w 100% uzbrojoną, pozwolenie na budowę, cena do uzgodnienia, tel. (0603) 12-79-44.
- \* Działkę budowlaną przy ul. Kwiatowej o pow. 3 ary w pełni uzbrojoną oraz garaż przy ul. Lwowskiej, tel. 463-48-34.
- \* Mieszkanie własnościowe w Sanoku 61,5 m<sup>2</sup> ul. Berka Joselewicza 12, tel. 469-68-65.
- \* Mieszkanie własnościowe 31 m<sup>2</sup>, Sanok, tel. 464-10-39.
- \* Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> przy ul. Heveliusza 1/50, tel. 467-21-87.
- \* Mieszkanie własnościowe M-4; 58 m<sup>2</sup> (I piętro) z garażem przy ul. Kochanowskiego 19, tel. 463-54-93 (po 20.00).
- \* Kiosk na bazarze przy ul. Lipińskiej, tel. 464-95-06 (po 20.00).

## GEO-TOM

Chcesz kupić, sprzedać  
lub wynająć  
**DOM, DZIAŁKĘ,  
MIESZKANIE?**

Zadzwoń albo przyjdź  
Sanok, ul. Sikorskiego 7  
tel. 463-61-86  
(od poniedziałku do piątku,  
w godz. 8.00-15.00)  
kupujący bez prowizji

- \* Pilnie i tanio mieszkanie własnościowe 48,5 m<sup>2</sup> (III piętro) z telefonem przy ul. Jana Pawła II, tel. 462-26-50 (pon.-pt.; 8.00-15.00).
- \* Mieszkanie 60 m<sup>2</sup>, 3 pokoje + kuchnia, telefon – do zamieszkania od zaraz, tel. 463-04-52.
- \* Boks 22 m<sup>2</sup> w Centrum Handlowym Błonie, tel. 463-41-52.
- \* Garaż murowany przy ul. Sadowej, tel. 463-34-14.

### Kupię

- \* Mieszkanie około 35 m<sup>2</sup> na terenie Sanoka, tel. 463-74-81.
- \* Mieszkanie z kredytem, tel. 463-19-54.

### Poszukuję do wynajęcia

- \* Pilnie domu drewnianego w Sanoku lub w okolicach, możliwość zapłaty za rok z góry, tel. 464-98-41.
- \* Ojciec samotnie wychowujący nastoletnią córkę pilnie poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. (0601) 41-57-95 (po 15.00).
- \* Lokalu na kiosk, tel. 463-66-63 wew. 357 (9.00-17.00; sob. do 14.00).
- \* Mieszkania 2 lub 3-pokojowego, tel. 464-82-66 (po 16.00).
- \* Lokalu handlowego w centrum Sanoka, tel. (013) 432-64-51 (wieczorem).

### Posiadam do wynajęcia

- \* Odstąpię dzierżawę pomieszczenia na działalność gospodarczą lub usługową o pow. 100 m<sup>2</sup> w Sanoku na os. Słowackiego, tel. 463-23-40 (po 18.00).
- \* Kawalerkę do wynajęcia, tel. 464-11-38.
- \* Lokale biurowe w centrum miasta, tel. 463-61-86.
- \* Lokal handlowy (biurowy) o pow. 47 m<sup>2</sup> w centrum Sanoka przy ul. Mickiewicza 6, tel. 463-53-10 (7.00-17.00).

### PRODUCENT ŻALUZJI

**KARO**

– Żaluzje poziome  
– Żaluzje pionowe  
ORAZ Rolety zewnętrzne alum.

ul. Kościuszki 31, 38-500 Sanok  
tel. 464-19-12, 463-35-98

od 20 zł/m<sup>2</sup>  
od 26 zł/m<sup>2</sup>  
220 zł/m<sup>2</sup>

- \* Pokój dla chłopców lub dziewczyn, Sanok tel. 464-08-51.
- \* Lokal wolno stojący o pow. 19 m<sup>2</sup> przy Hali Targowej, tel. 463-11-88.

### Zamienię

- \* Kawalerkę w Warszawie na kawalerkę w Sanoku lub okolicach, wiad. Krzysztof Kowalski ul. Kłopotowskiego 4/44, 03-717 Warszawa.
- \* Zamienię lub sprzedam M-3; 45,20 m<sup>2</sup>, IV piętro na parter lub I piętro, ul. Armii Krajowej 16/30, tel. 464-96-82.
- \* Mieszkanie komunalne dwupokojowe na ul. Orzeszkowej 2/12 na trzy pokoje, tel. 464-02-94.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- \* VW golf (1988), diesel, pojemność 1600, tel. 463-56-28.
- \* Renaulta 19 (1995), 1.4, 44 tys. km., zielony metalik, radioodtworacz, 5 biegów, wtrysk, centralny zamek z pilotem, alarm, kupiony w salonie, pierwszy właściciel, garażowany, 23 tys. zł., tel. 463-48-34.
- \* Peugeot boxera maxa (1996), stan bardzo dobry oraz punkt hurtowy na giełdzie, lokalizacja bardzo dobra, tel. 463-07-41 (po 15.00).

- \* VW transportera T4, oszklony 9-osobowy (1994), cena 34.000 zł., tel. (0602) 76-07-46 lub (0603) 29-21-84.
- \* Poloneza caro (1993), tel. (013) 463-23-01.
- \* Fiata 126p (X 1996) kolor czerwony, stan bardzo dobry, tel. 435-57-21.

### FIRMA INSTALACYJNO-BUDOWLANA

- \* wszelkiego typu usługi hydrauliczne
  - \* montaż systemów grzewczych
  - \* usługi budowlane
- Sanok  
ul. Szopena 24,  
tel. (013) 463-30-90  
tel. (0603) 400-153

- \* Ładę 2107 poj. 1300 (1988), wiad. 38-540 Zagórz, ul. Rzeczna 3, tel. 462-20-43.
- \* Poloneza 1.6 GL (1995), wspomaganie kierownicy, katalizator, tel. (090) 35-52-70.
- \* Przyczepę jednoosiową pod plandeką – nową oraz skrzynię biegów i inne akcesoria do VW-2, tel. 463-59-99.
- \* VW busa 1.6, benzyna (1980), atrakcyjna cena, tel. 435-62-86.

### „TERMO-KAN” S.C.

### KAFLE PIECOWE

super jakość za niską cenę  
38-500 Sanok, ul. Stankiewicza 2  
tel. 463-47-88

- \* Daewoo tico DX (1994), 58 tys. km., wiśnia metalik, autoalarm, skórzane pokrowce, radioodtworacz, cena 14.000 zł., tel. (013) 468-42-22.
- \* 8 rat w AUTOTAK (1 gratis), tel. 465-46-23 (pn.-pt.; 7.00-15.00).

ul. Kościuszki 31, 38-500 Sanok  
tel. 464-19-12, 463-35-98

- \* Tanio zarejestrowaną przyczepę samochodową, tel. 463-36-71.

## RÓŻNE

### Sprzedam

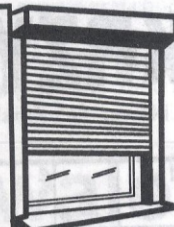
- \* Maszyny stolarskie, tel. 464-01-23.

### PROJEKTOWANIE KOMPLEKSOWE:

**Projekty:** zagospodarowania działek; instalacji i sieci wod-kan, obiektów kubaturowych, adaptacje budynków powtarzalnych i kosztorysy.  
**Projekty:** elektryczne i sterowania automatycznego, zagrodowych oczyszczalni ścieków i innych do 50 m<sup>3</sup>/dobę, instalacji ochrony środowiska.  
**Zakład „BIOMAF”, 38-500 Sanok, ul. Lwowska 18  
tel. 463-57-79 tel./fax 463-24-98**

- \* Kantówkę, krokwie, deski, listwy suche, mokre, sztachety na ogrodzenie, Stroże Wielkie, tel. 463-50-13 (po 18.00).
- \* Płytkę główną 75-200 MHz, procesor 166 MMX Pentium + pamięć, tel. 463-76-15.
- \* Tanio wagi uchyłne-legalizowane – 2 szt., zamrażarki 400 l – 2 szt., mebleścianki mało używane (duża + mała), łóżeczko piętrowe, meble kuchenne, pralkę automatyczną, tel. 463-03-84.
- \* Tanio ścięte dęby, tel. 464-15-24 (pn.-pt.).
- \* Numer telefonu, manekiny – 3 szt., biurka + fotel oraz poloneza 1500 (1984), tel. 464-18-15 (9.30-17.30).

BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE 329 zł/m<sup>2</sup>  
ROLETY ZEWNĘTRZNE 200 zł/m<sup>2</sup>  
ŻALUZJE PIONOWE 30 zł/m<sup>2</sup>  
MARKIZY PROMOCJA!  
MONTAŻ GRATIS  
DROMA, tel. 463-72-12



- \* Pianino CALISIA, tel. 463-42-37.
- \* Matę do masażu wodnego, tel. 464-02-09.
- \* Konsolę SEGA-Saturn + 15 gier + akcesoria, tel. 463-59-99.
- \* ZDZ Warsztat Szkoleniowy w Sanoku, ul. Kolejowa 3 sprzedaje kontener wolno stojący o pow. 13 m<sup>2</sup>, tel. 463-20-30.
- \* Rencista III grupy, prawo jazdy, samochód osobowy, doświadczenie handlowe podejmie pracę od zaraz, tel. grzeczn. 463-73-80.
- \* Język angielski – nauczanie, korepetycje, przygotowanie do egzaminów, tłumaczenia, tel. 463-54-86.

Komenda Hufca ZHP w Sanoku zaprasza dzieci i młodzież  
**na zimowisko w Tatrach Słowackich**

Termin: 23-31 stycznia 1999 r.

Cena: 550 zł

Informacje i zapisy w godz. 12.00-18.00 w Domu Harcerza, ul. Zielona 39, tel. 463-23-67.

### Kupię

- \* Butelki: 0,75; 0,5 i 0,25 l z wódki, okrągłe, tel. 467-20-10.
- \* Fotelik do przewozu dziecka w samochodzie, tel. 463-21-06.
- \* Łóżko piętrowe, tel. 462-11-43.
- \* Siano i buraki, tel. 463-50-77

- \* Kobieta 25 lat, dyspozycyjna, wykształcenie średnie policealne (2 letnie), tel. 462-26-87.
- \* Młoda kobieta, wykształcenie wyższe zawodowe pilnie poszukuje pracy, tel. (013) 462-55-11 wew. 254.

## PRACA

### Zatrudnię

- \* Poszukuję opiekunki do 2-letniego dziecka, tel. 463-68-42 (po 16.00).
- \* Przyjmę do pracy mężczyzn do odśnieżania i posypywania piaskiem oraz kierowcę (kat. B) do odśnieżania ciągnikiem, tel. 464-08-71 PUH „A,Z” ul. Robotnicza 19, 38-500 Sanok.
- \* Restauracja „Pod Arkadami” poszukuje do pracy kelnera-barmana z doświadczeniem, tel. 464-17-74.
- \* Apteka w Sanoku zatrudni mgr farmacji i technika farmacji, tel. 463-50-35 lub 469-66-83.
- \* Przyjmę księgowego do prowadzenia pełnej księgowości, tel. 463-45-66.

### Poszukuje pracy

- \* Technik elektromechanik, grupa SEP, staż pracy, prawo jazdy, języki obce, tel. 464-88-89.

## PRACA

**Stała pensja 1200 PLN  
miesięcznie**

Wykształcenie min. średnie  
tel. (0-13) 463-37-24  
(w godz. 15<sup>30</sup>-18<sup>30</sup>)

- \* Samodzielny księgowy podejmie pracę, tel. 463-62-23.
- \* Młoda dziewczyna pilnie podejmie pracę w charakterze kucharza lub pomocy kucharza, tel. 464-87-42 (po 19.00).
- \* Młoda, tegoroczna absolwentka Liceum Ekonomicznego poszukuje pilnie pracy w branży handlowej, tel. 464-13-43.

### Zatrudnię kelnerki

(najchętniej studentki)  
do pracy w dyskotecce  
Art Club  
tel. 465-41-14  
(w godz. 10-13)

**PRZYPOMINAMY  
że ogłoszenia drobne i reklamy  
przyjmujemy  
do PONIEDZIAŁKU!**

### Ceny reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Sanockim”

- Ogłoszenia drobne**  
cena jednego ogłoszenia (do 10 słów) ..... 3,50 zł  
druk wytłuszczony ..... + 50%
- Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy/ofertach pracy**  
osoba prywatna (bezrobotna) ..... bezpłatnie  
firma, instytucja ..... bezpłatnie do 3x, kolejne wg cennika
- Reklamy**  
1 cm<sup>2</sup> ..... 1,80 zł (z VAT)  
minimalny moduł – 15 cm<sup>2</sup> ..... 23 zł (cena promocyjna, bez ulg)  
reklama na stronie pierwszej ..... + 200% (wliczona cena koloru)  
reklama na ostatniej stronie ..... + 100% (wliczona cena koloru)  
wybór strony lub miejsca na życzenie (niereklamowe) ..... + 20%
- Podziękowania, nekrologi**  
podziękowania, nekrologi: 30 cm<sup>2</sup>, 45 cm<sup>2</sup> lub 60 cm<sup>2</sup> .....  
..... 80% wartości ogłoszenia reklamowego
- Tekst reklamowy**  
promocyjny ..... 50% wartości ogłoszenia reklamowego

Stosujemy bonifikaty dla stałych klientów!!!

Obrzędy i zwyczaje ludowe związane ze świętami Bożego Narodzenia mają często-kroć pradawny rodowód, sięgający swoimi korzeniami jeszcze epoki przedchrześcijańskiej. Przynoszenie snopka zboża do izby na Boże Narodzenie, pieśni-koledy, młodzież chodząca od domu do domu z życzeniami pomyślności dla domostwa i rodziny, a w zamian żądająca podarunków, obrzędowe wypieki – koliste chleby, przebieganie się za konia, tura, kozę, krowę czy niedźwiedzia świadczą o tym, iż nasi pogańscy przodkowie obchodzili święto o charakterze rolniczym, tzw. Gody. Szczególną częścią otaczało odradzające się po przesileniu zimowym, słońce – dawcę życia, wszelkiej pomyślności i dostatku. Było to zarazem święto zmarłych (wówczas jedno z wielu w roku). Podczas uroczystej wieczerzy pozostawiano kilka wolnych miejsc przy stole dla Nawii – dusz przodków, wierząc, że w ten święty wieczór przybywają one z zaświatów, aby ogrzać się przy ogniu i pożywić wraz z domownikami. Święto to w szcztakowej formie przetrwało do naszych czasów, w zwyczajach – praktykowanych z pewnością przez wielu czytelników – pozostawiania jednego nakrycia przy stole dla spóźnionego gościa.

Takie i podobne wierzenia, wzbogacenie i ubarwienie symboliką chrześcijańską okazały prezentują się wśród Łemków – góralskiego ludu zamieszkującego nasz region. Właśnie wśród niedostępnych szczytów i polonin przetrwały najdłużej w świadomości ludzkiej, kulturowane po dziś dzień.

Święta Bożego Narodzenia u Łemków poprzedza czterotygodniowy adwent, połą-

## Zwyczaje i wierzenia bożonarodzeniowe Łemków

czony z surowym postem. Okres ten spędzano jednak na ogół bardzo radośnie i wesoło. Był to czas, gdy kobiety schodziły się wieczorami do jednej izby na wspólne prządkę, podczas których odwiedzały je grupy po-przebieganych młodzieńców. Spotkania te sprzyjały kojarzeniu przyszłych par, nie dziw więc, że wśród uczestników prządek prze-ważała młodzież.

Wigilię, Łemkowie nazywali *Świątły Weczer* i był to tajemniczy dzień dziwów. Wierzono powszechnie, że na dniu tym ciążyła wroźba na cały przyszły rok. Zmuszało to ludzi do wystrzegania się wszelkich klótni i gniewów, a w zamian podejmowania czynności mających sprowadzać skutki uważane za pomyślne. Dobrze więc było coś komuś ukraść, nawet drobniak, gdyż to zapewniło powodzenie w innych, podobnych przypadkach. Nie wolno było nikomu niczego pożyczać, dobrze było natomiast samemu pożyczyć od kogoś, szczególnie od Żyda. Wierzono też, że jeśli pierwszą osobą, która wejdzie rano do izby będzie mężczyzna, to rok będzie dobry, jeśli zaś kobieta – zły.

Wśród różnych potraw wigilijnych przy-rządzano też specjalny rodzaj pieczywa tzw. *kraczun*. Był to duży kolisty chleb pieczony w formie, że wszystkich rodzajów zbóż, ja-

kie były w domu. Zapewniał on dostatek tychże w plonach przyszłorocznych. W środek wkładano główkę czosnku, którego używano jako skutecznego leku na ból gardła. Przed wieczerzą wszyscy domownicy szli boszo nad rzekę, umyć się w bieżącej wodzie, a gospodarz trzykrotnie maczał w niej *kraczun*. Woda wówczas miała magiczną leczniczą moc, dlatego też gospodyni kropiła nią całe obejście. Cholenek Łemkowie nie znali, pojawiły się dopiero przed II wojną światową.

Na stół wigilijny kładziono siano, które przykrywała bielutką płachtą. Pośrodku stołu leżał *kraczun*, na którym stał garnek z pszenicą i wetkniętą węń gromnicą. Z gromnicą związana była dosyć posępna wroźba. Otóż gdy ją gaszono, obserwowano gdzie leci dym. Jeśli zakręcił się i rozszedł – to dobrze, jeśli zaś uleciał w stronę drzwi – wroźył rychłą śmierć gospodarza, a w kierunku pieca – gospodyni. Przy stole pozostawiano tyle wolnych miejsc, ile było zmarłych w rodzinie, wierząc, że ich dusze mogą brać udział w wieczerzy. Gospodarz przed Wigilią wręcz zapraszał dusze do przybycia wołając: *przyjdźcie, duszyczki sobie podjąć jeśliście głodne!* Resztek strawy, która pozostawała po wieczerzy na stole, nie zabierano, lecz zostawiano w misce, aby duchy

mogły się posilić. Prócz dusz zmarłych do stołu zapraszano też wilka i jastrzębia, jednak z wyraźnym zastrzeżeniem: *wilku, ptaszyno przyjdźcie do nas na wieczerzę, a jak nie przyjdziecie, to nigdy nie przychodźcie*. Miało to chronić inwentarz domowy – kury, owce... przed atakami tych drapieżników.

Łemkowie nie znali oplatka, ale w zamian dzielił się chlebem, czosnkiem lub specjalnym rodzajem pieczywa tzw.: *proskurką*, którą pieczono na plebanii cerkiewnej, a czasem cienkim praśnym plackiem posmarowanym miodem. Wigilijnych potraw było przeważnie dwanaście, lecz liczba ta nie była zawsze przestrzegana. Do najpopularniejszych należały gołąbki z grzybami, kluski z makiem, kapusta, ziemniaki z kompotem z suszonych gruszek, pierogi, gotowane lub suszone śliwki, groch, bób, fasola, żur owsiany oraz gdzieniedzie „kutia” – czyli parzona pszenica z miodem i makaronem. Charakterystyczne jest to, że domownicy spożywali wszystkie potrawy z jednej, wspólnej miski. Po wieczerzy gospodarz obdłował w stajni potrawami swój dobytek, a następnie obwijał w sadzie drzewa słomą, zobowiązując je tym samym do obrodzenia w przyszłym roku. Wierzono, że magia świętej nocy jest najmocniejsza po północy, wtedy to woda w studni miała zamienić się w wino, a zwierzęta rozmawiały ludzkim głosem. Nie należało ich jednak słuchać, gdyż często przepowiadały ludzką śmierć. W czasie pasterki szczególnie wypatrywano, która z kobiet nie wchodzi do cerkwi, a obchodzi ją tylko z zewnątrz. Ta była czarownicą. Po pasterce, po wsi cho-

dził palącnicy, życząc gospodarzom pomyślności na nowy rok.

W pierwszy dzień Bożego Narodzenia, Łemkowie poza pójściem do cerkwi na nabożeństwo, spędzali czas na wypoczynku i śpiewaniu koled. Wczesnym rankiem gazda wprowadzał do izby byka, konia lub owcę, na pamiątkę adoracji Jezusa przez zwierzęta. Nie obyło się też w tym dniu bez wroźb. Jeśli pierwszą osobą, która weszła rano do domu był mężczyzna, wroźyło to młodym dziewczętom wesele, jeśli kobieta – jeszcze rok panieństwa. W ciągu dnia nie wolno było się położyć, jeśli by zrobił to mężczyzna, to woda zalałaby siano, jeśli kobieta, to ziemniaki zarosłyby chwastami. Od tego dnia każdy kolejny dzień do Nowego Roku, wroźył pogodę na nadchodzące miesiące: pierwszy – na roboty wiosenne, drugi – na okopywanie ziemniaków, trzeci – na sianokosy, czwarty – na żniwa a piąty – na cały rok.

Drugi dzień świąt nazywano „wymitym”, ponieważ dopiero teraz wolno było wysprzątać i pozamiatać izbę. Robił to przeważnie pastuch, który chciał zostać w służbie u gospodarza na przyszły rok. Od wczesnego ranka chodzili po wsi kolednicy, za śpiew nagradzono ich owsem, chlebem bądź pieniędzmi.

Z wieloma opisanymi zwyczajami spotykamy się podczas świąt. Pielęgnowujemy je, gdyż są dla nas czymś naturalnym i oczywistym. Warto jednak czasem zastanowić się nad ich starym i ciekawym rodowodem.

Piotr Kotowicz

## Gwiazdy nad Matragoną

Festiwal jest kilkudniową imprezą o międzynarodowym charakterze, prezentującą i popularyzującą to, co dzieje się we współczesnym folklu. Koncertom towarzyszą liczne wystawy, pokazy i kiermasze. Organizatorzy – Orkiestra Pod Wezwaniem Świętego Mikołaja – tradycyjnie już zapraszają do udziału nie tylko polskie, ale i zagraniczne gwiazdy muzyki inspirowanej folklorem. W tym roku znalazły się wśród nich m.in. White Garden, Się Gra, Varsovia Manta i Bębnołuby.

Stałym i niezwykle ważnym elementem lubelskich „Mikołajek Folkowych” jest prezentowanie nie tylko znanych twórców, ale i tych, którzy stawiają dopiero pierwsze kroki na folkowej scenie. Dla nich przeznaczony jest konkurs pn. „Scena otwarta”. W tym roku zaprezentowało się w nim 13 wykonawców, w tym zespół Pole Chońka z Ustrzyk, który zdobył wyróżnienie.

Drugi z konkursów – na najlepszy folkowy fonogram roku – przeprowadzono w tej formule po raz pierwszy, wypełniając lukę po rezygnacji z kategorii folkowej w Nagrodach Polskiego Przemysłu Muzycznego „Fryderyk”. Z 19 zgłoszonych przez polskie firmy fonograficzne albumów, nominację do tytułu *Folkowy Fonogram Roku '98* uzyskały 3 płyty: „Kraina Bojnow” Orkiestry Pod Wezwaniem Świętego Mikołaja z Lublina, „Koledy polskie” Zespołu Polskiego z Warszawy oraz

„budzenie góry” MATRAGONY. I taka też okazała się ostateczna ich kolejność.

Jury konkursu, w którego składzie zasiadli muzycy, dziennikarze oraz znawcy muzyki folkowej i ludowej (m.in. Jan Pospieszalski), uwzględniło wszystkie kryteria, jakie powinny charakteryzować fonogram: głównie wartość artystyczną nagranych materiału, poziom techniczny i reżyserski nagrania, ale także i szatę graficzną.

– *Już sama okładka, ascetyczność odróżniająca się od większości innych, krzyżujących kolorami i napisami okładek płytowych, zapowiada pewną odmienność samej płyty. Zdaje sobie sprawę z tego, że nie dla każdego ta odmienność jest pociągająca. Płyta – jej koncepcja i przede wszystkim muzyka – wymaga od słuchacza pewnego zaangażowania emocjonalnego, odrobiny – intelektualnego. Wiąże się to z koniecznością skupienia uwagi. Mimo zmiennych barw kreowanych na bardzo wielu instrumentach akustycznych, muzyka – analogia z okładką – nie narzuca się, sprzyja wyciszeniu i marzeniom – mówi Maciej Harna, muzyk i kierownik artystyczny MATRAGONY. – *Materiał pochodzi z różnych lat działalności zespołu, jest więc też bardzo zróżnicowany. Moim zamierzeniem było połączenie tych różnorodnych utworów w pewną, możliwie spójną całość. Dlatego płyta ta nie jest jedynie zbiorem utworów Matragony, lecz ma swoją całościową dramaturgię. To jakby cykl dnia i nocy, gdzie kulminację emocji przynosi noc, a po niej następuje brzask i przebudzenie. Zmieniają się barwy, nastroje**



i obrazy – w zachodzącym słońcu znika andaluzyjski jeździec, zapada duszna noc, której ciszę wypełniają mali mieszkańcy łąki, gwiazdy nad górami zdają się wirować wraz z tańczącą Zulejdą. W końcu budzi się Góra...

„budzenie góry” to ponad 55 minut niezwyklej muzyki „rozpisanej” na 13 utworów – muzyki, w której słychać śpiew wiatru i szept drzew w deszczu. Istotne stają się nawet przerwy między utworami, wypełniane odgłosami przyrody lub starannie odmierzoną ciszą...

Odniesiona w Lublinie sukces daje również sanockiemu zespołowi szansę na zaistnienie poza granicami kraju, gdyż nagrodzone w konkursie fonogramy zostaną zaprezentowane podczas dorocznych światowych targów muzyki folkowej w Niemczech. MATRAGONA otrzymała też propozycję nagrania koncertu dla TV Polonia oraz

...wydania następnej płyty. Złożył ją jeden z czołowych bębniistów w kraju Słoma, który wyraził chęć sponсорowania całego przedsięwzięcia.

O tym, że płyta sanoczan podobała się, świadczy również wypowiedzi jurorów:

„(...) Trochę kontrowersyjna płyta, ale niezwykle barwna. (...) Słychać obrzydliwą wrażliwość, muzykalność, masę subtelności. Czuję tam wielki potencjał, odwagę i życzę im wszystkiego najlepszego.” (Jan Pospieszalski – „Swojskie klimaty”, Voo-vo)

„MATRAGONA jest objawieniem. Maciej Harna zabrał swych młodych przyjaciół w podróż, której konsekwencje trudne są do przewidzenia, a efekty zaskakują, cieszę, zachwycają. Są w Polsce cuda niewytlumaczalne. Takim cudem jest zawsze autorska sztuka, wizja, której nikt się nie spodziewał. Na zapomnianych terytoriach rodzi się wielka sztuka bez ideologicznych uzasadnień. Któż przewidział niezwyklej świat Beksinińskiego u podnóży bieszczadzskich pagórków? Podobnie wzrasta talent (...) konstelacji czerpiącej energię z objawień ducha Matragony. Pogodna, jasna, dobra siła. Słuchajcie tej muzyki, a umkniecie płyciznom, na które spycha was codzienność.” (Maciej Rychły – Kwartet Jorgi)

Słuchajmy więc, bo naprawdę warto.

Joanna Kozimor

Płytę można kupić w sanockich sklepach muzycznych oraz SDK-u. Nagrał ją zespół w składzie: **Malwina Zych** (śpiew), **Katarzyna Śmieszkiwicz** (flet, piccolo), **Jacek Dusznik** (tabla, nakkary, ksylofony, osty, gong, talerze, tubo, dzwonki), **Tomasz Gawlewicz „Siniak”** (flety podłużne, zapona, tar, konga, zanza, nakkar), **Maciej Harna** (gitara, sitar, zanza, luk muzyczny, tuby uderzane, kierownictwo artystyczne), **Wojciech Krawiec „Motyl”** (skrzypce, wiolonczela, zanza), **Daniel Michałkiewicz „Mona”** (gitara „12”, mandolina, gitara – sitar), **Konrad Oklejewicz „Iron”** (flety, quena, nakkar), **Marcin Stachowicz** (flet, quena, fortepian, keyboard), **Antoni Wislocki** (kontrabas, keyboard, zanza), **Paweł Zarzyka „Dzięcioł”** (zampton).

Kolejny CD?

## Kuszenie złotego dysku

Być może Yank Shippers będzie trzecim sanockim zespołem, który doczeka się płyty kompaktowej z autorskim repertuarem. Po metalowym Messengerze i folkowej Matragonie szansę na debiutancki krążek mają też nasi szanciarze.

Jednak wydawca, Krakowska Fundacja Żeglarstwa, Sportu i Turystyki „Hals”, stawia kilka dość twardych warunków – terminowych. Jeżeli do końca stycznia otrzymają taśmę-matkę z gotowym materiałem, to najpierw ukaże się kasetą w nakładzie tysiąca sztuk, która sprzedawana będzie na festiwalach szantowych. Jej premierę zaplanowano na tradycyjny międzynarodowy festiwal „Shanties” w Krakowie, który odbędzie się w drugiej połowie lutego. Jeżeli nakład się rozejdzie, w drugim rzucie wydany zostanie kompakt, wzbogacony o kilka dodatkowych utworów, dostępny już na terenie całego kraju w sprzedaży hurtowej i detalicznej.

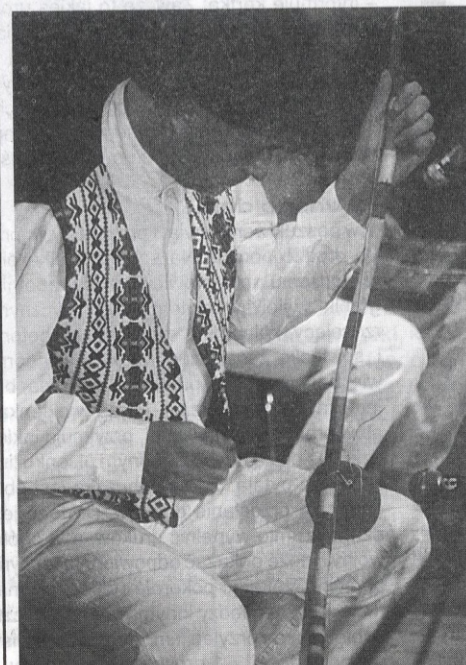
– *Nie mamy wątpliwości, że cały nakład kaset szybko się rozejdzie – mówi basista Krystian Sidor. – Jesteśmy jednym z najprężniej działających młodych zespołów na krajowej scenie szanty, a bezpośrednio po krakowskim festiwalu czeka nas jeszcze kilka kolejnych, na których naszą muzykę z pewnością pozna trochę nowych ludzi. Zresztą w samym Sanoku wiele osób pyta, kiedy w końcu będzie można kupić nasze kasety.*

– *Na nagraniu materiału zostało nam już bardzo mało czasu, niewiele ponad 2 tygodnie – mówi gitarzysta Bartosz Konopka. – Koszt sesji w dobrej klasie studio nagraniowym wynosi 3 tysiące złotych. Nie ma co owijać w bawełnę, potrzebujemy pomocy sanockich sponsorów. W zamian oferujemy podziękowania na wkładce do kasy i płyty, a sponsorowi strategicznemu nawet umieszczenie logo firmy i reklamę na organizowanych przez nas imprezach, jak Szantynocka, czy Lany Poniedziałek w Klubie „Basia”.*

Wszystkich zainteresowanych zespoł prosi o kontakt z Leszkiem Jankiewiczem (tel./fax 463-65-74 lub 463-78-21) lub Bartoszem Konopką (tel. 0601-92-98-70).

B. Błażewicz

P.S. Wczoraj Yank Shippers – jako pierwszy z sanockich zespołów – wystąpił w warszawskiej „Stodole”.



# Świąteczne CZUWAJ!

Światło jest przestrzenią życia, symbolem Dobra i Nadziei. Wszystko co zło to szuka cienia, do światła dobro garnie się – tak śpiewają harcerze w swojej obrzędowej pieśni.

Przekazując Betlejemskie Światło Pokoju rozpalone w Grocie Narodzenia z całego serca życzymy pokoju w świecie, w kraju, w domach i w sercach ludzkich.

Niech ten święty płomyk umocni naszą wiarę, doda odwagi i siły by czynić dobro, rozproszy mroki cierpienia i samotności. Niech da radość sercom i jasność umyślom. Przywróci i umocni wiarę w miłość i dobro.

Z życzeniami takiej treści wędrowali harcerze roznosząc Światło Betlejemskie, które przywieziono 20 grudnia z Rzeszowa. Uroczyste przyjęcie światła w Domu Harcerza miało miejsce 21 grudnia, podczas oplatkowego spotkania instruktorów i harcerzy, które prowadził ich kapelan – ks. Wiesław Siwiec. Właśnie podczas świątecznego spotkania, w rodzinnej atmosferze młodzi wychowawcy: Anna Borowska, Tomasz Janik i Łukasz Mach złożyli zobowiązania instruktorskie na „Betlejemskie Światło Pokoju”.

Przed wigilią światelko dotarło do władarzy miasta, do wszystkich sanockich kościołów, Domu Dziecka, Pogotowia Opiekuńczego i do podopiecznych Towarzystwa Pomocy im św. Bra-

ta Alberta. Rozwieziono je również do okolicznych miejscowości: Mrzyglodu, Szczawnego, Prusieka, Rymanowa, Zarszyna i Beska – drużyny funkcjonujące w dwu ostatnich gminach z dniem 1 stycznia weszły w skład sanockiego hufca; witamy je bardzo serdecznie!

5 grudnia zuchy spotkały się ze św. Mikołajem. W świetlicy wiejskiej w Czaszynie prawie 200 dzieci z Sanoka i okolicznych wsi otrzymało paczki, a to za sprawą zapobiegliwości głównej organizatorki „zuchowych mikołajów” pfm. Bogusi Kozry oraz hojności sponsorów – PZU S.A. Sanok i Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Warta”. Oprócz prezentów wiele radości sprawiło dzieciakom przedstawienie przygotowane przez gospodarzy.

Grudzień w harcerskiej pracy to czas szkoleń, spotkań, seminariów.

Jeszcze przed świętami harcerze starsi spotkali się na trzydniowej imprezie pod nazwą „Starszoharcerska noc na luzie” w SP w Łukowem. Dni te młodzież spędziła bardzo ciekawie i pracowicie. Oprócz gier terenowych, ćwiczeń wspinaczkowych i różnych innych zajęć sportowych brała udział w konkursie piosenki. Zorganizowano

także spotkanie z panem Bolesławem Pastuszakiem, żołnierzem 2 Korpusu gen. W. Andersa.

Grudzień w środowisku harcerskim, to również wzmożona praca charytatywna.

W tym miesiącu przeprowadzili oni zbiórkę pieniędzy na zakup książek do polskiej szkoły na Litwie – zebrano ponad 220 zł, za które zakupiono 54 egzemplarze lektur szkolnych. Akcja



Harcerski oplatek

Fot. hm J. Kwaśniewicz

miała charakter ogólnopolski, na naszym terenie kierowała nią Ewa Paclawska. Ponadto druhy seniorki uszyły obrusy i komże dla katolickiej parafii w Chersoniu na Ukrainie; nadal zbierane są dla nich różne dewocjonalia.

Z planów na przyszłość: jeszcze w starym roku harcerze rozpoczęli przygotowania do II Światowego Zlotu Harcerstwa Polskiego – Gniezno 2000, na który z naszego hufca wyjedzie 40 osób, trwają również dyskusje harcerzy starszych i instruktorów na temat wielkiej harcerskiej imprezy tj. Zlotu Skautów Europy Środkowej i Wschodniej – San'99, która odbędzie się na początku lipca w Sanoku.

## Święta święta i po świętach

W nowym roku 14 stycznia Gromada Zuchowa z Nadolan zaprasza na hufcowy Festiwal Kołęd i Pastoralek. Natomiast dzień później, czyli 15 stycznia harcerze uczczą 80 rocznicę śmierci Andrzeja Małkowskiego.

Obecnie w Domu Harcerza trwają przygotowania do ferii zimowych oraz do Przeglądu Dorobku Kulturalnego Drużyn – to już w lutym.

Milej pracy w nowym roku wszystkim naszym harcerzom!

(ko)

Publikujemy dziś kolejny tekst Marty i Jerzego Kowalewskich – nauczycielskiego małżeństwa, które pracuje w Grodnie na Białorusi, ucząc tam języka polskiego. Państwo Kowalewscy są naszymi zagranicznymi „korespondentami”, którzy co pewien czas przesyłają nam ciekawe materiały dotyczące życia na Białorusi. Mamy nadzieję, że teksty te podobają się naszym Czytelnikom tak jak nam. Do ostatniego autorzy dołączyli również świąteczne życzenia dla wszystkich sanoczan. Są bowiem związani z Sanokiem, do którego niebawem zamierzają powrócić...

## Wesołych świąt, Belarussio...

Połowa grudnia, Grodno, zima, pada śnieg. Napadało go już powyżej kostek. Święta idą... Jednak w Grodnie panuje adwent. Śladów świąt uświadczysz tyle, co na lekarstwo. W jednym sklepie stoi krzywa, biała, błyszcząca choinka bez ozdób, w drugim jest zielona, a pod nią jakieś pudełko symbolizujące paczki. Z sufitu (malowany chyba jeszcze za Breżniewa) zwisają żałośnie poźlotki. Tylko w sklepie prywatnym (jedynym, jaki znamy) stoi choinka i w głównym domu towarowym są jakieś łańcuchy i ozdoby w oknach. Czasami szklane lady sklepów porysowane są w gałązki choinek, wiszą jakieś bańki.



Wesołych Świąt, wszystkiego co najpiękniejsze w Nowym Roku dla wszystkich sanoczan życzą Marta i Jerzy Kowalewscy

### Pewnego dnia...

...chodzimy po sklepach w poszukiwaniu prezentów dla bliskich. Towar na Białorusi pojawia się rzutami. Gdy „rzucą” – trzeba brać. Do jednego z porządnych sklepów – takiego przy dworcu, dla kierowców autobusu, obok baru z piwem, gdzie jest tylko wódka, zeschnięty kawałek kiełbasy jednego gatunku, kanapki, czyli kawałek chleba z plastrem tłustej kiełbasy albo ryby – rzucili nektar brzoskwiniowy. Co prawda, był na granicy ważności i lekko przydrogi jak na tutejsze ceny, ale w stosunku do kursu dolara (220.000 tys. rubli) i tak wychodziły grosze. Korzystając z przerwy między „przyjodem towaru” a „ujechała za towarem”, dokonaliśmy zakupu jednej

sztuki. Okazał się przebojem przemysłu spożywczego rodem z Mińska, zyskał nawet akceptację piękniejszej połowy autorów tego tekstu. Toteż brzydsza połowa po dwu godzinach poszła po kolejne. Hazard. Serce bije niespokojnie – „budiet – nie budiet?”. Już z daleka zły znak – zł wersja „produkty” zabiera butelki. Podchodzę „Diewoczki” ze sklepu ważnie się kręcą. „Magazin nie rabotaje!” – gaszą moją nadzieję. Jeszcze próbuję pertraktować – „A może budiet rabotat?” Brak odpowiedzi. Zł odjechał. Stoję chwilę. Nadchodzi „diewoczka” i wieszka poplamiona, wymiętą tekturę z napisem „Sanitarny czas”. No cóż, skoczę w tym czasie do innego sklepu. W innym było mleko w puszkach po 30 gr na nasze. Prusze 4. „Tolko po dwie banoczki dajom”. Trudno – wziąłem dwie. Właściwie to ich nie potrzebujemy, ale jutro może nie będzie? Wracam. Przed moim sklepem z nektarem bije się dwóch Białorusinów – „Diengi ty mnie dawaj...” i bum w śnieg. W sklepie tymczasem trwa czas sanitarny. Chwilę stoję. Podchodzą kolejni klienci. Ze zrozumieniem i akceptacją kiwają głowami nad nieuniknioną koniecznością sanitarnego czasu. Wreszcie dają za wygraną. I słusznie, jak się dowiedzieliśmy od naszych studentów wieczorem – ów czas nie oznacza godziny, lecz czas bliżej nieokreślony. Następnego dnia kolejne podejście do nektaru. Cud! Sklep otwarty. Już mam wejść, gdy podchodzi jakiś pan – „Wino pijosz?” „Nie piju” – odpowiadam. Pan odchodzi, pełna kultura. Są! Stoją grzecznie na półeczce, wszystkie cztery. „Bolejeje” u nich nie ma. Trudno, biorę cztery. „Diewoczka” z kamienną twarzą zdejmuje jedynę kolorowe pudełko z półki. Cmentarnym gestem grzebie w szufladzie karteczkę z ceną. Łza się kręci, kolejny towar przestał istnieć. Towar pojawia się raz. Każdy jest niepowtarzalnym dziełem sztuki. Tak było z jogurtami. Pojawiły się jakieś miesiąc temu. Kupiliśmy szesnaście, a jakże. Dawali po cztery, ale od czego doświadczenie z sanockich sklepów lat 80-tych? Od tej pory już nikt nigdy jogurtów nie zobaczył... Wracam. Po drodze dworzec. Ikarusy, ikarusy i...autosan. Uśmiecham się do sanoczanina. Odpowiedział ciężkim westchnieniem zaworów powietrza. „Tiazołaja żyżń...” Po drodze rzucam okiem na sklep firmowy „Żelaznych Darog”. „Remont” – informuje kartka. Zawsze to jakieś urozmaicenie, ostatnio był „tjechniczieskiej pierery”, a np. dzisiaj po prostu „nie rabotai” bez żadnych zbędnych informacji. Jeszcze codzienne zakupy. Chleb, mleko, żółty ser, wędliny... Ceny urzędowe. Za dolara można kupić 20 bochenków chleba albo 25 litrów mleka, albo 1,5 kg sera żółtego... W sklepie tylko jaja. Masło i twaróg są niedostępne z powodu przejściowych trudności.

### Pewnego dnia...

...w poszukiwaniu świąt i prezentów wybraliśmy się na bazar. Po drodze poczta. Na ścianie wielka płaskorzeźba Lenina w otoczeniu przedstawicieli klasy robotniczej – jest żołnierz, górnik z wielkim młotem pneumatycznym, sportowiec w dalszym rzucający kołchoźnik z ogromnym betonowym kłosem żyta i „sowiecka żeńska” większa od górnika i z biustem na wierzchu. Nad nimi przelatuje gwiazda, bynajmniej nie betlejemska. Stoję w kolejce. Panie w okienkach, dalekie od ideałów pracy socjalistycznej, przyjmują jakieś abonamenty. Ludzie coś płacą nawet w jednym okienku listowym. Nie wiedzą ile, o coś pytają. Jakaś babuszka jest oburzona wysokością opłaty za przesłanie dolarów. Do tego jest ślepa (jak twierdzi), nie umie wypełnić druków, a w ogóle to jest bohaterką wojny i może pokazać odpowiednią legitymację. Nikt nie chce pomóc. Czekać pokornie (tej pokory na poczcie nauczyła mnie zresztą między innymi sanocka poczta...) przypominam sobie, jak raz przylepił mi zły znaczek i list wrócił. Brakowało równowartości... 1 grosza. Wreszcie my. Pod pocztą, na tle

przepięknie przystrojonych... śniegiem choinek jeden „mężczyzna” coś krzyczy do drugiego. Czyżby świąteczne życzenia? Oj, chyba nie... „Ty uże czietwiortyj god mnie...”. Teraz na bazar. Pan, w kłębach pary z ust, gra na liściu skoczne melodie, aczkolwiek nie kołody. Gra już tak od kilku lat – mróz, nie mróz, deszcz, nie deszcz. Dalej nowość – pan gra na skrzypcach. I wreszcie atrakcja – jedyny oficjalny żebrak. Krzyczy przeraźliwie „Pomogitje!!!”. To jego „pomogitje” roz-

nych – bombek, światełek. Nie kręcą się żadne Santa Klausy. Nikt nikogo nie zachęca do kupowania czegośkolwiek. I tak wszystko znika. W księgarni szukamy kartek – bardzo mały wybór. Bez akcentów religijnych. Na jednej ciągnie sanki nawet austriacka świnka. Jest za to „Historia Białorusi”. (O jej treści w jednej z kolejnych relacji). Ulica jest piękna, ale nie ozdobiona żadnymi symbolami świątecznymi. W budce z kasetami muzyka rozrywkowa, nie kołody.



Specjalnie dla „TS” – Marta i Jerzy Kowalewscy, Grodno

rywa duszę. Ech, pomóc by ci, narodzie, ale jak? W dole tory kolejowe do Polski. Podwójne – szerokie i europejskie. Pociąg, jadąc do Grodna, nie musi zmieniać podkładów. Bazar. Kupujemy polską margarynę, przy okazji „dawaj, pomieniam baksy”, czyli dolary. Do 9 grudnia dolary wymieniano się u koników. 9 grudnia nagle zniknęli, a kantory zaczęły znowu skupować „zielone” po cenie czarnorynkowej. Ponoć prezydent musiał w końcu uznać fakt realnego kursu dolara. Na hali targowej świąt „tożę nietu”. Z lad spoglądają majestatycznie odrąbane głowy świń. Z wózka zwisa połowa „mniejszego brata”. Trwa ogólna rąbanina... O! Cukierki! Po... milio- nie... Prezydent ostatnio obiecał, że cukierków nie braknie. I są. Za jednego można kupić trzy chleby. Wracamy. Jeszcze tylko jabłuszka u babuszek. Polki. Rozmawiamy czystą polszczyzną. Życzymy wesołych świąt. My za kilka miesięcy wracamy do kraju. One tu zostaną. Na zawsze...

### Pewnego dnia...

...w poszukiwaniu świąt wybraliśmy się na główną ulicę Grodna – Sowiecką. Główny dom towarowy. Ludzie wpadają na siebie. „Izwienitia” nie uświadczysz. Małżonkę właśnie uderzono butelkami w kolano... Nie ma artykułów świątecz-

Sytuacja na Białorusi jest chora i dostrzegają to wszyscy. Jednak jest to za spokojny naród do jakichś bardziej stanowczych kroków. Nawet w kościołach spowalniają wszystkie pieśni. Ostatnio, zamiast świątecznych życzeń, w drzwiach mieszkań pojawiły się ulotki wzywające na demonstrację. Przyszło około... 50 osób. Zaczynają pojawiać się rysunki ośmieszające prezydenta. Na przykład wygłodzony, półnagi prezydent za drutami kolczastymi obozu koncentracyjnego, ale w czapce i uśmiechnięty mówi – „Narod! Ja stradaju wmiestie s taboj”. Albo mały prezydent zagłada pod spódnicę kobiety i mówi – „Gdzie te jajca?” Niewątpliwie problem jajek w kontekście świąt jest problemem społecznym, tylko czy istnieje tu coś takiego, jak społeczeństwo?

Mija kolejny dzień. Wracamy do pracy. Pośpiewaliśmy na lekcjach kołody (w normalnym tempie...), pokazaliśmy odcinek filmu edukacyjnego o świątach w Warszawie. Dzieci nie wiedzą nic o św. Mikołaju, mówią, że od Dziadka Mroza różni się tylko nazwiskiem. Ale czy dzieci w Polsce wiedzą? Santa Klausy, kołody w adwencie, wielkie kupowanie, święta... handlu. Tam święta ode- rwały się od religii, tu ich nie ma. Co lepsze? Kolorowy kicz czy głęboka pustka? Cicha noc...

18 grudnia minionego roku w I LO w Sanoku, odbyła się sesja popularno-naukowa z okazji dwusetnej rocznicy urodzin największego polskiego poety Adama Mickiewicza.

Różne były drogi, którymi poezja naszego wieszca docierała do młodzieży. Przez wiele lat musiała ona płynąć nurtem podziemnym, w drobnej tylko części stając się własnością pokolenia. Do szkoły galicyjskiej wkroczyła drogą nielegalną, na fali ogólnego rozbudzenia życia politycznego i gospodarczego w Galicji w latach 1833-1845. Odbiło się to korzystnie na ówczesnym wychowaniu patriotycznym.

Do roku 1860 Mickiewicz był jednak pisarzem zakazanym. Dopiero gdy Galicja uzyskała autonomię, autor „Dziadów” wraz z innymi poetami romantycznymi wszedł do programu nauczania.

Z indeksu ksiąg zakazanych, zaczęły stopniowo przechodzić utwory poety do oficjalnego kanonu lektur szkolnych. Przedmiotem zainteresowania młodzieży i nauczycieli stawały się powoli: „Pan Tadeusz”, „Konrad Wallenrod”, „Grażyna”, „Dziady”, „Ballady i romanse”, „Sonety krymskie”. Z wierszy różnych w lekturach młodzieży znalazły się: „Reduta Ordona”, „Śmierć pułkownika”, „Do Matki Polki” oraz liryki okresu filareckiego.

Nie we wszystkich jednak szkołach omawiano utwory Mickiewicza w tak szerokim wyborze. Kanon lektur był w zasadzie ustalany przez polonistów

## Mickiewicz w I LO

i uzależniony od ich poglądów ideowo-estetycznych. Niektórzy nauczyciele o zapatrywaniach konserwatywnych, pozostający pod wyraźnymi wpływami ideologii krakowskich „stańczyków”, w odpowiedni sposób „preparowali” poezję Mickiewicza. Niejednokrotnie poddawali korekcie oryginalne teksty poety, upowszechniali o nim, dla określonych celów ideologicznych, fałszywe poglądy i tendencyjnie interpretowali utwory.

Zgola inaczej traktowała spuściznę literacką wieszca część galicyjskich pedagogów, która popierała stanowisko ideowych lwowskich demokratów. Ekspowali oni w pierwszym rzędzie treści patriotyczne i rewolucyjne. Oni też starali się udostępnić młodzieży najwartościowsze pod względem ideowym i artystycznym dzieła pisarza i w pełni wykorzystali jego dorobek literacki do kształtowania świadomości narodowej młodego pokolenia.



Egzorcyzmy księdza Piotra

## „Coś ty uczynił ludziom Mickiewiczowi”

Sanocka „ósemka” podsumowała przed świętami prawie półroczną pracę polonistów i uczniów. Przygotowywano konkurs recytatorski, w bibliotece prezentowano wystawę różnych wydań dzieł Mickiewicza. Odbył się też konkurs na najciekawszy album poświęcony jego pamięci. Przedświąteczną, podsumowującą sesję popularno-naukową przygotowaną przez Jolantę Leśniak, prowadziła uczennica klasy ósmej – Monika Szuryń. Natomiast Michalina Ryniak

przedstawiła historię życia wielkiego poety. **Kasia Gąska** przedstawiła kalendarium twórczości, które było bogato ilustrowane fragmentami występów nagranych podczas XIX Przeglądu Piosenki Aktorskiej oraz pochodzącymi ze spektaklu „Dziady cz. II”. Podopieczni **Renaty Adamskiej** – członkowie koła recytatorskiego przedstawili montaż słowno-muzyczny, na który złożyły się utwory Mickiewicza i o Mickiewiczowi. Występ laureatów konkursu recytatorskiego udo-

wodnił, że chociaż Mickiewicz „wieszczem był”, miał duże poczucie humoru. Spośród grona występujących wyróżniła się szczególnie **Joanna Wajda** – ucz. kl. VII. Wychowankowie **Barbary Glinianowicz** w interesujący sposób przedstawili inscenizację „Powrotu taty”. I na koniec – niespodzianka: **Regina Packanik** przedstawiła „Inwokację”, która zaczynała się słowami „Osemko, ojczyzno moja...”

(kd)

## Pamiętając o wieszczu

21 grudnia młodzież i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 1 spotkali się na podsumowaniu „Roku Mickiewiczowskiego”. Na dwie godziny szkolna sala gimnastyczna przemieniła się w scenę, na której stanęli między innymi Świtezianka i Guślarz, z której przemawiały do widzów bajkowe morały. Rozdano nagrody zwycięzcom wyłonionym podczas półrocznych konkursowych zmagania.

Uczczenie 200 rocznicy urodzin największego polskiego wieszca Adama Mickiewicza rozpoczęliśmy już w czerwcu minionego roku – powiedziała nam nauczycielka, pani **Mieczysława Gaździk** – kiedy odbył się pierwszy etap konkursu poświęconego życiu i twórczości poety.

**Czerwiec – rozpoczęcie konkursu.**

Pierwsze eliminacje miały formę testu i wzięto w nich udział aż 100 osób – uczniów klas od IV do VII. Uczestnicy musieli wykazać się dobrą znajomością utworów i biografii poety. O wysokim stopniu trudności niech świadczy fakt, że do drugiego etapu zakwalifikowało się tylko 17 osób z grupy starszej (VI-VII) i 24 osoby z grupy młodszej (IV-V).

**Listopad – II część konkursu.**

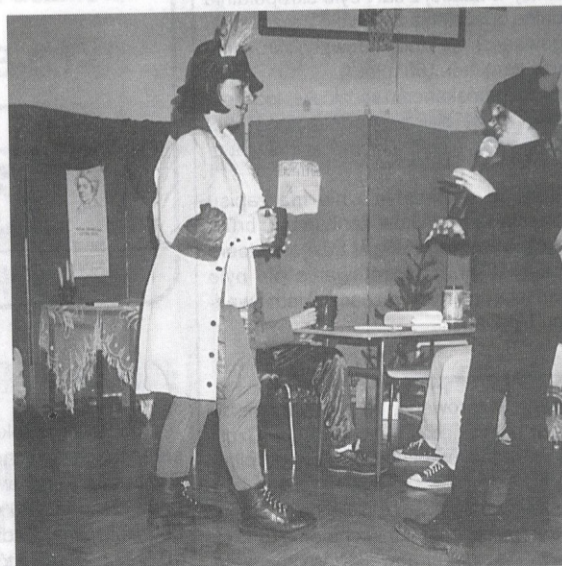
Drugi etap pozwolił wyróżnić zwycięzców w obu grupach wiekowych. W najmłodszej najlepszymi okazali się: **Tomasz Gołda**, **Kamila Nester** i **Ernest Horoszko**, w grupie starszej laury przypadły **Annie Popiel**, **Dominice Barnus** i **Anastazji Krzyszczyk**.

Odbył się również konkurs recytatorski obejmujący dorobek Adama Mickiewicza, podczas którego jury oceniało dobór tekstów, dykcję i ogólną prezentację. Młodzież wykazała się niezwykłą pomysłowością, a miejsca na podium przyznano: **Iwonię Kot** (I), **Magdalenie Kaliniak** (II), **Ewelinie Czak** (III), **Marii Subik** (III).

Końcem listopada sekcja redakcyjna Samorządu Uczniowskiego wydała także specjalny numer gazetki „Uczniak”, w którym znalazły się ciekawostki z życia poety.

Podsumowaniem całorocznej pracy był program artystyczny, na który złożyły się inscenizacje „Ballad i romanów” w wykonaniu klasy VII b, „Dziady” II cz. przygotowana przez uczniów VII c oraz bajki i scenki z życia poety odegrane przez najmłodszych – uczniów III a.

Zainteresowanie przedstawieniem było ogromne. Publiczność słuchała i oglądała inscenizacje wybranych utworów z uwagą, podziwiając talent wykonawców i nagradzając brawami.



Przygotowanie zarówno konkursów, jak i punktu kulminacyjnego – przedstawienia, kosztowało wiele pracy i wyrzeczeń młodzież szkolną oraz ich nauczycieli. Tutaj ukłony w stronę pań: **Mieczysławy Gaździk**, **Haliny Pelczarskiej** i **Zofii Krzanowskiej**, tym bardziej, że imprez takich jest cagle za mało.

Gratulacje dla zwycięzców konkursu, oklaski dla młodych artystów oraz słowa uznania dla opiekunów.

(a)

„Człowiek żyjący z HIV w rodzinie i społeczeństwie”. Pod takim tytułem końcem grudnia odbył się w Sanoku V Wojewódzki Turniej Wiedzy na temat AIDS. Wzięli w nim udział uczniowie Szkół Medycznych z Jasła, Korczyny i Sanoka.

## Turniej dla medyków



Uczestnicząca w konkursie korczyńska odpowiada na pytania konkursowe

Turniej był elementem kampanii edukacyjno-informacyjnej związanej z profilaktyką HIF/AIDS, której głównym celem było przede wszystkim dostarczenie kręgom młodzieży właściwej i rzetelnej wiedzy na temat choroby, sposobów przenoszenia się wirusa HIV i zabezpieczenia przed zakażeniem, a ponadto kształtowanie właściwych postaw ze szczególnych uwzględnieniem aspektu tolerancji w stosunku do osób żyjących z HIV. Cele te uzewewnętrznione zostały w scenkach rodzajowych przygotowanych i przedstawionych przez młodzież z Sanoka i Korczyny.

Uroczystego otwarcia dokonał **Tadeusz Pióro**, który krótką prelekcją wprowadził także zgromadzonych w klubie Naftowca w problematykę choroby.

W Sanoku spotkali się najlepsi – zwycięzcy pierwszego etapu konkursu przeprowadzonego jeszcze w listopadzie 1998 roku. Pytania konkursowe do II etapu opracowała Wojewódzka i Terenowa Stacja SANEPID, a nad regulaminowym przebiegiem Turnieju czuwał wizytator szkół medycznych.

W sanockich zmaganiach zwyciężyła **Wioletta Pernal** z MSZ Korczyzna, II miejsce jury w składzie: lek. med. **Stanisław Kwolek** – przew., mgr **Danuta Turek-Fijak** i mgr **Bożena Jastrzębska**, przyznało **Magdalenie Adamczewskiej** reprezentującej ZSM Sanok. Ostatnie miejsce na podium przypadło **Justynie Zapór** z Jasła. Sanok reprezentowali ponadto: **Malgorzata Fichner** i **Maciej Barański**, których do konkursu przygotowywała mgr **Alicja Penar**.

Nagrody ufundowane przez Przedsiębiorstwo Handlowo-Turystyczne „AVANTI” **Bolesława Wolanina**, Dyrekcję SPGNIIG Klub Naftowca, Wojewódzką Stację SANEPID w Sanoku, Okręgową Izbę Pielęgniarek i Położnych w Krośnie, Radę Miasta i Burmistrza Sanoka były bardzo atrakcyjne (zdobywczyni pierwszego miejsca wyjedzie na wycieczkę do Grecji, laureatka drugiego miejsca otrzymała czajnik bezprzewodowy, a trzeciego – żelazko z nawilżaczem oraz książki).

Uczestnikom konkursu z widowni kibicowali uczniowie ZSB, ZSE, ZSZ, I LO i II LO, Liceum Społecznego, ZST, ZSM, a także „medyków” z Jasła, Korczyny i Sanoka.

(a.k.)

## FOTO-STUDIO-KOLOR

### ZAKŁAD - SKLEP

ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

**Marek Zakrzewski**

od 25 stycznia

zaprasza

do nowo otwartego

**punktu usługowego Kodak Express**

przy ul. Jagiellońskiej 10 w godz. 9.00-17.00



### Szanowna Redakcjo Tygodnika Sanockiego

piszę z wiarą, że mój list zostanie opublikowany. Sprawa jest ważna – dotyczy ambitnych i najwyższej ocenianych z języka polskiego „ośmioklasistów” wszystkich sanockich szkół.

Poddano ich weryfikacji podczas I etapu „Olimpiady z języka polskiego”, która odbyła się 11 grudnia 1998 r. w Szkole Podstawowej nr 8, w Sanoku.

Jestem rodzicem jednego z tych uczniów. Moje dziecko i inni uczestnicy nie otrzymali regulaminu olimpiady, z którego wynikałoby, jakie umiejętności i z jakiego zakresu materiału językowego, teoretyczno-literackiego, literackiego, czy pozaliterackiego ma zaprezentować. (...)

I etap olimpiady miał charakter pracy pisemnej, przeznaczono nań 60 min. Organizatorzy przyjęli formę kodowania prac. Ogromnym niedopatrzaniem było nieprzygotowanie kartek przeznaczonych na brudnopis. Dopiero po pewnym czasie, na prośbę jednej z uczennic, nadzorująca powyrzywała kartki ze znalezionej w klasie zeszytu i rozdała piszącym. Po chwili weszła inna z nauczycielek i rozdała kartki brudnopisu.

Zadaniem „olimpijczyków” było m.in.:  
1. Sporządzić, na podstawie utworu A. Fredry „Paweł i Gaweł” trzy formy wypowiedzi: informację prasową, list, scenariusz radiowy. Każda musiała zawierać 10 do 15 zdań. W sumie 30-45 zdań. Zajmuje to przeciętnie 1-1,5 strony arkusza A-4.

2. Ułożyć 5 zdań ze słowami pochodzenia obcego np. eskalacja + cztery inne (czy miłośnicy polszczyzny mają sprzeniewierzać się Rejowskiemu dwuwersowi „A niechaj narodowie wdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, i swój język mają?”)

3. Wyjaśnić metaforyczny sens zwrotów: objąć myślą, eskalacja + cztery inne (czy miłośnicy polszczyzny mają sprzeniewierzać się Rejowskiemu dwuwersowi „A niechaj narodowie wdy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, i swój język mają?”)

4. Dokonać logicznego rozbioru zdania wielokrotnie złożonego i sporządzić wykres.

5. Dokonać gramatycznego rozbioru zdania.

6. Poprawić błędy w kilku zdaniach.

7. Ułożyć zdanie składające się ze wszystkich części mowy.

W sumie uczeń miał wykonać 9 zadań. Średnio na każde z nich przypadało ok. 6,6 min. Oznacza to, że w cię-

gu 0,44 min. należało sformułować w zad. 1 – zgodne z formą wypowiedzi, trafne jeżeli chodzi o kompozycję całości, poprawne stylistycznie, grammatycznie, ortograficznie i podporządkowane tekstowi – zdanie.

W kolejnych poleceniach trzeba było wykazać się precyzją słowa w użyciu wyrazów pochodzenia obcego, czy wyjaśnianiu metafor. Następnie wiedzą gramatyczną i logicznym myśleniem w analizie składniowej zdania -przełożonej na graficzny wykres oraz umiejętnością gramatycznego rozbioru zdania, a także rozpoznawaniem błędów stylistycznych.

Tak więc stopień trudności nie współgrał z czasem przeznaczonym na pracę – 60 min.

Uczniowie nie mieli czasu na ewentualne skorygowanie błędów (rękopisy wybitnych pisarzy charakteryzują się ogromną liczbą skreśleń i poprawek). Poza tym skazano ich na stres – uparta myśl: czy zdążyć?. Myślę, że nie mieli szans zdążyć. Wykonanie tych poleceń w ciągu 1 godziny jest możliwe tylko w charakterze przepisanego z brudnopisu.

Z prośbą o przedłużenie czasu dla piszących uczniów wystąpiła jedna z nauczycielek oraz uczniowie, którzy rozpaczliwym gestem rąk objęli swoje prace i położyli się na nich. Stwierdzono, że obowiązuje regulamin – czasu nie przedłużono. Zadziwiająca skrupulatność, której nie było widać w pracach organizacyjnych (chodzi o wspomniany brak kartek na brudnopis i w związku z tym stratę czasu. Pisano na brudno na kartkach nieopieczonych!!! – już to wystarcza, by unieważnić olimpiadę).

Młodzież wyszła rozczarowana, rozgoryczona surowością przepisów i nieudolnością organizacyjną.

Okazało się, że na sporą liczbę uczestników owej olimpiady (ok. 60 osób) – jedynie 4 uczniów zakwalifikowano do następnego etapu (1 z SP-1, 1 z SP-2, 2 z SP-3) – myślę, że o tak znikomej liczbie zdecydowały wymienione wcześniej zarzuty. Moje dziecko nie należało do owych „szczęśliwców”, co skomentowało słowami „Nie bądź taka do przodu, bo ci tyłu zbraknie”.

Uważam, że jako rodzic, mam prawo wiedzieć:

1. Kto (imiennie) odpowiada za regulamin olimpiady?

Poproszona o wypowiedź p. **Barbara Glinianowicz**, przewodnicząca Komisji Konkursu Języka Polskiego (etapu miejskiego), wyjaśnia, iż nie jest odpowiedzialna za merytoryczną zawartość i stopień trudności testu polonistycznego KJP. Wszelkie zastrzeżenia należy zgłaszać do Wojewódzkiej Komisji Konkursu w Krośnie.

Zarzut dotyczący strony organizacyjnej jest bezpodstawny, ponieważ spełniono wszelkie wymagania zawarte w Biuletynie wydanym przez Wojewódzką Komisję Konkursową w Krośnie, a zatwierdzonym przez Kuratora Oświaty (wrzesień 1998 rok).

Baza SP nr 8 pozwoliła na prawidłowy przebieg konkursu i właściwą atmosferę. Zarzut dotyczący nieprawidłowości w organizacji czasu pracy ucznia jest również bezpodstawny. Jak zwyczajowo przyjęło, rozpoczęcie i zakończenie pracy ucznia

**W powyższej sprawie prezentujemy również stanowisko Komisji Humanistycznej z SP-9, skierowane do Przewodniczącej Wojewódzkiej Komisji Konkursowej Alfredy Łabody**

Analizując zadania przygotowane przez Komisję Konkursową tegorocznej Olimpiady z Języka Polskiego i przyczyny niepowodzeń dzieci, chcielibyśmy podzielić się swoimi refleksjami.

Tematy zadań były oryginalne, ciekawe i na pewno na olimpijskim poziomie wymagały.

Nasze zastrzeżenia budzi jednak czas przeznaczony na wykonanie pracy. Mimo, że dzieci startujące w konkursie bardzo się starały, nie zdążyły wykonać zadań. Przeżywały podwójny stres – zmagania z wiedzą i czasem, pisały w nerwowej atmosferze poganiane wskazówką zegara. W geście rozpaczliwy zakryły prace, gdy już proszono o oddanie.

zostało zapisane na tablicy w każdej z sal i było skrupulatnie przestrzegane. Ewentualne opóźnienia związane z rozdaniem materiałów były korygowane i nie spowodowały skrócenia czasu pracy uczestników konkursu (60 minut).

Wyrażamy współczucie za troskanemu rodzicowi, lecz jednocześnie wyjaśniamy, że Komisja KJP nie posiada kompetencji, by przedłużyć czas pracy ucznia ponad wyznaczony w regulaminie.

Ponadto informujemy, że w Biuletynie nie ma zapisu o konieczności zaopatrzenia uczestników konkursu w brudnopisy. Mimo to członkowie Komisji KJP, w trosce o dobro dzieci, rozdali czyste kartki. Ich opieczutowanie nie było konieczne, gdyż jedynym miarodajnym wyznacznikiem awansu do następnego etapu był test.

Dzieci były naprawdę rozczarowane, bo nie miały możliwości zaprezentowania w pełni wiedzy i umiejętności. Czuli się oszukane, bo włożonej pracy w przygotowanie do olimpiady nie uszanowano.

Dlaczego nie dano im szansy na przejście do II etapu, byłaby to możliwość samokształcenia i doskonalenia.

Uparcie powraca myśl ze znanej nowelki „Wyznaję, że z trudnością uwierzyłem, by mógł istnieć taki zamęt, w którym by dziecku na złe wyszła wytrwałość, siła charakteru i praca. Jest coś w tym niezdrowego...”

A może warto powtórzyć konkurs, aby zrehabilitować się w oczach uczniów i ich rodziców, bo nie ulega wątpliwości, że błędnie obliczono czas.

Nasze rozczarowanie jest tu niczym, w porównaniu z goryczą dzieci i w ich obronie dziś stajemy. Tak nam nakazuje nauczycielskie sumienie.

**Komisja Humanistyczna w SP nr 9**

Przybywa nas! W minionym roku Okręgowy Urząd Stanu Cywilnego odnotował przyjęcie na świat aż 954 maluszków – najmłodszych mieszkańców miasta i okolic. W porównaniu z 1997 rokiem jest to liczba znacznie wyższa.

Do ożenku chęci nam nie brak! W 1998 roku związek małżeński zawarły 332 pary. Z danych statystycznych, które „Tygodnik” otrzymał od kierownika USC Stanisława Boconia wynika, że okresem najbardziej sprzyjającym zawieraniu związków małżeńskich był w Sanoku ubiegłoroczny karnawał oraz miesiące od czerwca do października.

Szczególnie niebezpieczną porą dla zdrowia i życia była wiosna i jesień. W 1998 roku odeszło od nas 568 mieszkańców naszego regionu.

(ak)

Fot. St. Żyłka

Wiktoria otworzyła swoje śliczne oczka – ku ogromnej ucieście rodziców – końcem grudnia 1998 r.



## Rok 1998 w liczbach

# LISTY



Zapoczątkowane w 1989 r. przemiany wymusiły zauważalną, może powolną, lecz systematyczną zmianę na lepsze stosunki sprzedawców do klientów. Jednak nie do wszystkich dociera ta oczywista prawda zawarta w wytartym sloganie: „klient ma zawsze rację”. Nie zna jej z pewnością pracownik (a może właściciel?) stacji benzynowej na tzw. „Porcelanie”, który w dniu 8 grudnia br. odmówił mi zatankowania paliwa wskazując na umieszczoną obok dystrybutora tabliczkę. Na tabliczce napis „dozwolona samoobsługa”. Ja mu na to: skoro dozwolona to nie znaczy, że przymusowa. Odpowiedział, że gdyby każdemu musiał osobicie nalewać paliwo to ręce by sobie odmroził. A ponadto u niego klient nie ma nic do gadania, bo on tu rządzi. Rzeczywiście na takie dictum może klientowi mowę odebrać. Pewnie się biedak utożsamia z ostatnio często emitowaną w telewizji reklamą ze św. Mikołajem, któremu wszyscy powinni dać spokój. Rad nie rad musiałem się sam obsłużyć. Rąk sobie nie odmroziłem, a nado zyskałem cenne doświadczenie – omijać taką stację, z taką obsługą z daleka, czego i innym zmotoryzowanym radzę.

Z poważaniem  
**Zygmunt Tomza**



**NOWO OTWARTY!!!**

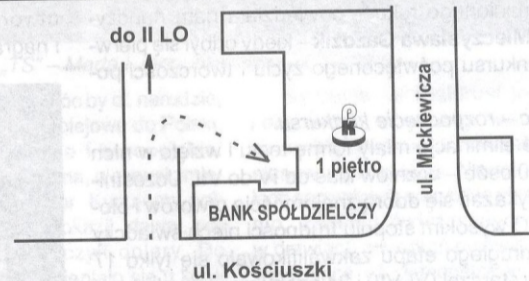
**PUNKT SPRZEDAŻY**

**Z.U.P. „PIAST KOŁODZIEJ” s.c.**

38-500 SANOK, ul. Kościuszki 22 (I piętro), tel. 090 253 614

**OFERUJE:** • Ksero • art. szkolne i biurowe  
• Laminowanie • Bindowanie • Pieczątki • Grawerton

Czynne: poniedziałek – piątek od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>



**ZAPRASZAMY**

## Stawki OC

Od nowego roku PZU podniosło stawki OC średnio o 15% – w przypadku samochodów ciężarowych będzie to nieco więcej, zaś osobowych – nieco mniej. Ponadto dla kierowców, którzy nie przekroczyli 25 roku życia składka została podwyższona o 30% – w efekcie niektórzy zapłacą więc kwotę o 45% wyższą od ubiegłorocznej. O dwa lata natomiast skrócił się okres (czyli z dotychczasowych 10 lat na 8), po którym mamy prawo do 60% obniżki za bezszkodową jazdę. Jednorazowa obniżka za kontynuację ubezpieczenia wynosi 5%. Taki sam upust dostaniemy przy opłacie składki za cały rok.

Jeśli chodzi o Wartę, to stawki pozostają bez zmian – jak dowiedzieliśmy się w sanockiej filii mogą one wzrosnąć dopiero we wrześniu lub październiku.

W Polisie zmienił się system naliczeń – stawkę nalicza się indywidualnie w zależności od stopnia ryzyka; bierze się tu pod uwagę m.in. takie czynniki jak bezszkodową jazdę, wiek kierowcy, rocznik samochodu, kontynuację ubezpieczenia. Tak więc wysokość stawki zależy od indywidualnej oceny – dla jednych wzrosnie o kilka procent, dla innych nawet... dwukrotnie.

**Luz**  
**MODA MŁODZIEŻOWA**  
 atrakcyjna odzież dla dziewcząt  
 Sanok, ul. Mickiewicza 6 (suterena)

**Firma „MASTYL” S.C.**  
 oferuje usługi ogólnobudowlane  
 w zakresie:  
 • elewacje zewnętrzne  
 • suche tynki  
 • sufity podwieszane  
 • układanie płytek  
 • wymalowania wnętrz  
 • montaż paneli podłogowych  
 • inne  
**Sprzedaj usług na raty!!!**  
 38-500 SANOK  
 ul. Prugara Kettlinga 18b/7  
 tel. (013) 464 14 16  
 lub 464 06 57 po 18.00

**SOKÓŁKA GRYBÓW POL-SKONE CLASSEN**  
**OKNA DRZWI panele**  
 ściennie i podłogowe  
 oferuje **MA Sbud P.H.U.**  
 tel. 464 02 80 • SANOK  
 ul. Okulickiego 8 (Dąbrówka)  
 PROMOCYJNE CENY

**P.B. EL-BUD** Przedsiębiorstwo Budowlane  
**Hurtownia Materiałów Elektrycznych**  
 świadczy usługi:  
**ELEKTROINSTALACYJNE**  
 oferuje (również na raty):  
**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE**  
 w hurcie i detalu - niskie ceny  
**KABLE - ceny fabryczne!!!**  
**ZAPRASZAMY!** od 7.00 do 17.00  
 38-500 Sanok, ul. Bema 5,  
 (teren hurtowni „Selco”)  
 tel./fax 464-00-76  
 tel. 463-27-03 wew. 39

**HALA** FIRMA HANDLOWO-REKLAMOWA  
**„DOSER”**  
 38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
 (hala targowa - stoisko nr 22)  
 tel. (0-13) 463-66-63 w. 373  
 Wszystkim swoim Klientom  
 zdrowych, pogodnych  
 Świąt Bożego Narodzenia  
 oraz pomyślności  
 w Nowym Roku  
 życzy „Radio Hala”

tel. 463-78-98  
 Adres: Sanok, Grzegorza 2  
 zniżki dla uczniów  
 Termin zapłaty - 3 miesiące  
 Czas trwania kursu - 1 miesiąc  
**„WAREX”**  
 Centrum szkolenia kierowców  
**PRAWO JAZDY**

**OGŁOSZENIE SĄDOWE**

W Sądzie Rejonowym w Sanoku Wydział I Cywilny pod sygn. akt. I. Ns. 147/97 toczy się sprawa z wniosku **Anieli i Stanisława Zajaków** o stwierdzenie, iż przez zasiedzenie nabyli własność nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów Nr 2108 o pow. 0,0597 ha, położonej w Sanoku-Dąbrówce, odpowiadającej działce hipotecznej Nr 1924, dla której to nieruchomości w Sądzie Rejonowym w Sanoku prowadzona jest księga wieczysta Kw. Nr 412.

Sąd wzywa wszystkie osoby zainteresowane a w szczególności spadkobierców: **Agnieszki Rogowskiej, Kazimierza Floraka, Stanisława Finkiewicza, Julii Hydzik, Józefa Hydzika, Jadwigi Kech, Józefa Rogowskiego, Anny Cap, Julii Rogowskiej, Józefa Raczkowskiego** aby w terminie 3 miesięcy od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu i udowodnili swe prawo do nieruchomości, w przeciwnym razie ich prawa w toczącym się postępowaniu zostaną pominięte.

**Zarząd Powiatu Sanockiego**  
 zaprasza do składania ofert  
 na stanowisko

**Kierownika Zarządu Dróg Powiatowych.**

Kandydaci na w/w stanowisko winni spełniać następujące warunki:  
 1. Wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne  
 2. 5-letni staż pracy w tym 2 lata na stanowisku kierowniczym

Do oferty kandydaci winni dołączyć życiorys, zaświadczenie o stanie zdrowia i koncepcję funkcjonowania Zarządu Dróg Powiatowych wynikającą z ustaw z 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz. U. Nr 14, poz. 60 z późniejszymi zmianami) oraz z 24 lipca 1998 r. tzw. ustawy kompetencyjnej (Dz. U. Nr 106).

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w sekretariacie Starostwa Powiatowego, ul. Rynek 1, III piętro, pok. 36 w terminie do 18 stycznia 1999 r.

**WYPRZEDAŻ** od 25 zł  
**OBUWIA**  
**ATRAKCYJNE CENY**  
 PN-PT OD 9 DO 17 ul. Jagiellońska 16 (obok zakładu fotograficznego „AGFA”)  
 SO OD 9 DO 13

Moduł promocyjny  
**23 zł\***  
 \* cena brutto

Ośrodek Szkolenia Kierowców  
**„AUTOMOBIL”**  
 - najlepsze samochody  
 - najlepszy autodrom  
 - zniżka dla uczniów  
 tel. 463-51-91

**SZWAGIER MEBLE**  
**PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE**  
**38-533 NOWOSIELCE 313**  
 oferujemy  
**pełny asortyment mebli**  
 sprzedaż ratalna  
 tel. 467-23-28

**CISAN**  
**PŁYTY MEBLOWE**  
 cięcie płyt na wymiar  
**PANELE PODŁOGOWE**  
 cena od 29 zł/m<sup>2</sup>  
**PŁYTA BUDOWLANA OSB**  
**BLATY KUCHENNE**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**SKLEJKA**  
 SANOK, ul. II Armii WP 40  
 TEL. 463-29-91  
 czynne 8.00 - 16.00

**BANK ZACHODNI SA**

**FILIA W SANOKU**

Zaprasza do korzystania ze swoich produktów kredytowych

- oprocentowanie kredytu mieszkaniowego od 18,60%
- oprocentowanie kredytu budowlanego od 20,04%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy zmiennej stopie procentowej od 20,46%
- oprocentowanie kredytu na działalność gospodarczą przy stałej stopie procentowej - 21,00% (kredyt półroczny z możliwością odnowienia)
- oprocentowanie kredytu gotówkowego dla osób fizycznych na cele nieokreślone od 20,16%
- limit kredytowy dla osób posiadających konto osobiste w BZ SA - 21,00%

Zapraszamy również do korzystnego lokowania środków pieniężnych na rachunkach lokat terminowych

Jeżeli chcesz dobrze ulokować gotówkę powyżej 20.000 zł zapraszamy do indywidualnych negocjacji dotyczących oprocentowania lokaty.

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii w Ratuszu „pod zegarem” - Rynek 16 w dni robocze w godzinach od 8<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>

**SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ**

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Sanoku**

ogłasza przetarg ofertowy nieograniczony

na sprzedaż budynku po byłej kotłowni na warunkach spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z przeznaczeniem do adaptacji na pomieszczenia administracyjno-biurowe, zlokalizowanej przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, wraz z kpl. projektów budowlanych.

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne. Cenę wywoławczą ustala się na kwotę: 110.000 zł,- wraz z kpl. projektu architektoniczno-budowlanego.

Otwarcie ofert odbędzie się **22 stycznia 1999 r. o godz. 10.30** w biurze SSM - pok. 313 przy ul. Sienkiewicza 1.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 5.000 zł (słownie: pięć tysięcy złotych) w kasie SSM - Sanok, ul. Sienkiewicza 1 **do 22 stycznia 1999 r. - godz. 10.00.**

Oferty z ceną należy złożyć w Sekretariacie SSM, w kopercie oznaczonej: „Przetarg - kotłownia, ul. Sienkiewicza 1” **do 22 stycznia 1999 r. do godz. 10.00.** Informacje o przetargu oraz materiały przetargowe (regulamin, warunki szczegółowe) można uzyskać w Dziale Inwestycji SSM - pokój 313, tel. 463-51-55 wew. 316, 317 w godz. 7.00-15.00.

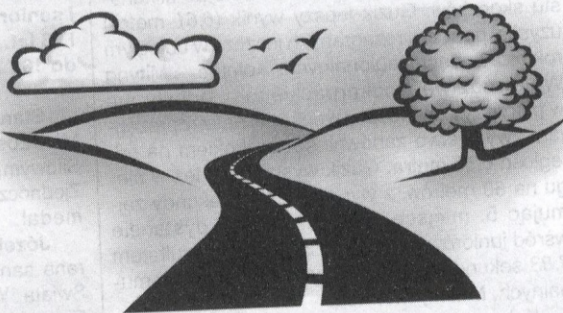
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEN ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
 tel. 463-06-03  
 zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

**FIAT**

**Czyste powietrze**



**bezpieczne drogi!**

Odwiędz nas i zamień swój samochód na nowego Fiata korzystając z jednego z dwóch wariantów:

1) oddaj swój stary samochód na złom lub 2) zostaw nam w rozliczeniu swoje auto dowolnej marki i kup nowego Fiata

płatną: 1500 zł mniej za Malucha i aż 3000 zł mniej za Fiata Seicento, Fiata Uno, Fiata Punto, Fiata Siena i Fiata Palio Weekend!

Szczegóły w naszym salonie.

**ZUH „SANTAR”** Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23

# TYGODNIK SANOCKI

tel. (013) 463-25-79 • tel./fax (013) 464-02-21 • e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

## Styczeń

1 P Nowy Rok  
2 S Grzegorza, Bazylego  
3 N Genowefy, Danuty  
4 P Eugeniusza, Anieli  
5 W Edwarda, Szymona  
6 Ś Kacpra, Melchiora, Baltazara  
7 C Rajmunda, Lucjana  
8 P Seweryna, Mściława  
9 S Juliana, Marceliny  
10 N Danuty, Jana  
11 P Honoraty, Matyldy  
12 W Arkadiusza, Lucjana  
13 Ś Weroniki, Hilarego  
14 C Feliksa, Bogumiła  
15 P Pawła, Izydora  
16 S Marcelego, Włodzimierza  
17 N Antoniego, Jana  
18 P Małgorzaty, Piotra  
19 W Bronisława, Henryka  
20 Ś Sebastiana, Fabiana  
21 C Dzień Babci  
22 P Dzień Dziadka  
23 S Ildefonsa, Rajmunda  
24 N Franciszka, Felicji  
25 P Miłosa, Pawła  
26 W Tymoteusza, Tytusa  
27 Ś Anieli, Jana  
28 C Tomasza, Juliana  
29 P Franciszka, Bolesława  
30 S Hiacynty, Martyny  
31 N Ludwika, Marcelli

## Luty

1 P Ignacego, Brygidy  
2 W Marii, Mirosława  
3 Ś Błażeja, Oskara  
4 C Joanny, Weroniki  
5 P Agaty, Adelajdy  
6 S Doroty, Pawła  
7 N Teodora, Ryszarda  
8 P Hieronima, Sebastiana  
9 W Apolonii, Mariana  
10 Ś Scholastyki, Jacka  
11 C Marii, Lucjana  
12 P Modesta, Eulalii  
13 S Grzegorza, Katarzyny  
14 N Dzień Zakochanych  
15 P Jowity, Faustyny  
16 W Danuty, Daniela  
17 Ś Popielec, Łukasza  
18 C Szymona, Konstancji  
19 P Konrada, Arnolda  
20 S Leona, Zenobiusza  
21 N Piotra, Damiana  
22 P Małgorzaty, Marty  
23 W Polikarpa, Izabeli  
24 Ś Macieja, Bogusza  
25 C Wiktora, Cezarego  
26 P Mirosława, Aleksandra  
27 S Gabrieli, Anastazji  
28 N Romana, Lubomira

## Marzec

1 P Albina, Antoniny  
2 W Heleny, Pawła  
3 Ś Kunegundy, Tycjana  
4 C Kazimierza, Euzebiusza  
5 P Teofila, Fryderyka  
6 S Róży, Wiktora  
7 N Pawła, Tomasza  
8 P Beaty, Jana  
9 W Franciszki, Dominiki  
10 Ś Aleksandra, Cypriana  
11 C Konstancja, Sofroniusza  
12 P Grzegorza, Justyny  
13 S Bożeny, Krystyny  
14 N Matyldy, Leona  
15 P Klemensa, Longina  
16 W Hilarego, Izabeli  
17 Ś Zbigniewa, Patryka  
18 C Cyryla, Edwarda  
19 P Bogdana, Józefa  
20 S Klaudii, Maurycyego  
21 N Benedykta, Mikołaja  
22 P Katarzyny, Bogusławy  
23 W Pelagii, Feliksa  
24 Ś Marka, Gabriela  
25 C Marii, Marioli  
26 P Emanuela, Teodora  
27 S Lidii, Ernesta  
28 N Anieli, Aleksandra  
29 P Wiktora, Eustachego  
30 W Amadeusza, Leonarda  
31 Ś Beniamina, Balbiny

## Kwiecień

1 C Grażyny, Teodora  
2 P Marii, Franciszka  
3 S Antoniego, Ryszarda  
4 N Wielkanoc  
5 P Poniedziałek Wielkanocny  
6 W Wilhelma, Marcelina  
7 Ś Jana, Rufina  
8 C Waltera, Julii  
9 P Marii, Marcelego  
10 S Makarego, Michała  
11 N Filipa, Leona  
12 P Juliusza, Wiktora  
13 W Marcina, Przemysława  
14 Ś Justyny, Waleriana  
15 C Anastazji, Teodora  
16 P Bernadetty, Julii  
17 S Roberta, Rudolfa  
18 N Apoloniusza, Bogusławy  
19 P Leona, Adolfa  
20 W Konrada, Czesława  
21 Ś Anzelma, Feliksa  
22 C Leonii, Łukasza  
23 P Jerzego, Wojciecha  
24 S Grzegorza, Horacego  
25 N Marka, Jarosława  
26 P Marzeny, Marii  
27 W Zyty, Teofila  
28 Ś Piotra, Ludwika  
29 C Piotra, Roberta  
30 P Katarzyny, Jakuba

## Maj

1 S Święto Pracy, Józefa  
2 N Zygmunta, Anatazago  
3 P Święto Narodowe  
4 W Floriana, Moniki  
5 Ś Ireny, Waldemara  
6 C Filipa, Jakuba  
7 P Benedykta, Ludmiły  
8 S Stanisława, Eryka  
9 N Grzegorza, Bożydara  
10 P Izydora, Antoniny  
11 W Ignacego, Władysława  
12 Ś Pankracego, Dominika  
13 C Roberta, Serwacego  
14 P Bonifacego, Macieja  
15 S Zofii, Izydora  
16 N Andrzeja, Szymona  
17 P Sławomira, Weroniki  
18 W Feliksa, Jana  
19 Ś Piotra, Kryspina  
20 C Bernarda, Aleksandra  
21 P Eugeniusza, Jana  
22 S Julii, Heleny  
23 N Zielone Świątki  
24 P Joanny, Zuzanny  
25 W Grzegorza, Filipa  
26 Ś Dzień Matki  
27 C Augustyna, Juliana  
28 P Jaromira, Juliusza  
29 S Magdaleny, Marii  
30 N Feliksa, Ferdynanda  
31 P Anieli, Petroneli

## Czerwiec

1 W Dzień Dziecka  
2 Ś Marcelina, Piotra  
3 C Boże Ciało  
4 P Franciszka, Karola  
5 S Bogumiła, Walerii  
6 N Norberta, Pauliny  
7 P Roberta, Wiesława  
8 W Maksyma, Seweryna  
9 Ś Efrema, Felicjana  
10 C Bogumiła, Małgorzaty  
11 P Benedykta, Flory  
12 S Leona, Janiny  
13 N Antoniego, Lucjana  
14 P Elizy, Michała  
15 W Jolanty, Bernarda  
16 Ś Aliny, Justyny  
17 C Alberta, Laury  
18 P Elżbiety, Marka  
19 S Serwacego, Romualda  
20 N Bogny, Florentyny  
21 P Alojzego, Alicji  
22 W Pauliny, Tomasza  
23 Ś Dzień Ojca  
24 C Jana, Danuty  
25 P Doroty, Wilhelma  
26 S Jana, Pawła  
27 N Władysława, Cyryla  
28 P Ireneusza, Leona  
29 W Piotra, Pawła  
30 Ś Lucyny, Emilii

# 1999

**SALON - "RADIOMAN"**  
NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU  
- RADIA SAMOCHODOWE  
- GŁOŚNIKI tel. (090) 248 779  
- ANTENY MONTAŻ NA MIEJSCU!  
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)  
**CZYNNE 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>**

**Radio 89,50 FM**  
**IESZCZADY**  
AGENCJA REKLAMY  
Sanok, ul. Chopina 10  
tel. 463-67-89

**HURT**  
**PLYTY MEBLOWE**  
**PLYTY OSP**  
**PODŁOGI PANELOWE**  
**DETAL**  
**SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH**  
**MEBLE KUCHENNE WG ZAMÓWIENIA**  
**ZE SPRZĘTEM AGD**  
**MEBLE TAPICEROWANE WG ZAMÓWIENIA**  
**MEBLE**  
**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**  
ul. Jagiellońska 7  
tel. (0-13) 463-21-06

## Lipiec

1 C Haliny, Ottona  
2 P Marii, Urbana  
3 S Tomasza, Anatola  
4 N Elżbiety, Teodora  
5 P Antoniego, Marii  
6 W Dominiki, Teresy  
7 Ś Benedykta, Lucji  
8 C Elżbiety, Eugeniusza  
9 P Weroniki, Zenona  
10 S Olafa, Filipa  
11 N Ołgi, Benedykta  
12 P Brunona, Jana  
13 W Andrzeja, Henryka  
14 Ś Kamila, Bonawentury  
15 C Henryka, Włodzimierza  
16 P Eustachego, Marii  
17 S Jadwigi, Aleksego  
18 N Szymona, Fryderyka  
19 P Wincentego, Marcina  
20 W Czesława, Małgorzaty  
21 Ś Wawrzyńca, Daniela  
22 C Marii, Magdaleny  
23 P Brygidy, Bogny  
24 S Kingi, Krystyny  
25 N Krzysztofa, Jakuba  
26 P Joachima, Anny  
27 W Julii, Natalii  
28 Ś Wiktora, Walentego  
29 C Marty, Ludmiły  
30 P Piotra, Juliana  
31 S Ignacego, Heleny

## Sierpień

1 N Jarosława, Justyny  
2 P Gustawa, Kariny  
3 W Nikodema, Lidii  
4 Ś Jana, Dominika  
5 C Mariana, Oswalda  
6 P Jakuba, Wincentego  
7 S Doroty, Kajetana  
8 N Dominika, Cypriana  
9 P Romana, Ryszarda  
10 W Wawrzyńca, Borysa  
11 Ś Klary, Zuzanny  
12 C Lecha, Włodzimierza  
13 P Diany, Hipolita  
14 S Alfreda, Maksymiliana  
15 N Wniebowzięcie NMP  
16 P Stefana, Rocha  
17 W Jacka, Julianny  
18 Ś Heleny, Ilony  
19 C Bolesława, Jana  
20 P Bernarda, Sobiesława  
21 S Kazimierza, Franciszka  
22 N Marii, Cezarego  
23 P Róży, Apolinarego  
24 W Bartłomieja, Jerzego  
25 Ś Ludwika, Józefa  
26 C Marii, Ireneusza  
27 P Moniki, Cezarego  
28 S Augustyna, Aleksandra  
29 N Jana, Beaty  
30 P Feliksa, Małgorzaty  
31 W Rajmunda, Bohdana

## Wrzesień

1 Ś Bronisławy, Idziego  
2 C Stefana, Wilhelma  
3 P Grzegorza, Izabeli  
4 S Rozalii, Róży  
5 N Doroty, Teodora  
6 P Beaty, Eugeniusza  
7 W Melchiora, Reginy  
8 Ś Marii, Nestora  
9 C Piotra, Anieli  
10 P Mikołaja, Łukasza  
11 S Hiacynty, Piotra  
12 N Marii, Gwidona  
13 P Jana, Eugenii  
14 W Bernarda, Roksany  
15 Ś Marii, Albina  
16 C Korneliusza, Cypriana  
17 P Roberta, Justyny  
18 S Stanisława, Ireny  
19 N Januarego, Teodora  
20 P Eustachego, Euzebi  
21 W Mateusza, Hipolita  
22 Ś Tomasza, Maurycyego  
23 C Bogusława, Tekli  
24 P Gerarda, Teodora  
25 S Władysława, Aurelii  
26 N Kosmy, Damiana  
27 P Wincentego, Justyny  
28 W Wacława, Marka  
29 Ś Michała, Gabriela  
30 C Hieronima, Grzegorza

## Październik

1 P Danuty, Remigiusza  
2 S Dionizego, Teofila  
3 N Teresy, Gerardy  
4 P Franciszka, Rozalii  
5 W Faustyny, Igora  
6 Ś Brunona, Artura  
7 C Marii, Mirelli  
8 P Walerii, Pelagii  
9 S Wincentego, Arnolda  
10 N Dionizego, Leona  
11 P Aleksandra, Aldony  
12 W Serafina, Maksymiliana  
13 Ś Honoraty, Edwarda  
14 C Dzień Edukacji  
15 P Jadwigi, Teresy  
16 S Gerarda, Ambrożego  
17 N Ignacego, Wiktora  
18 P Łukasza, Piotra  
19 W Pawła, Izaaka  
20 Ś Jana, Ireny  
21 C Urszuli, Jakuba  
22 P Filipa, Salomei  
23 S Jana, Seweryna  
24 N Antoniego, Marcina  
25 P Bonifacego, Darii  
26 W Lucjana, Ewarysta  
27 Ś Sabiny, Iwony  
28 C Szymona, Tadeusza  
29 P Wioletty, Felicjana  
30 S Przemysława, Edmunda  
31 N Wolfganga, Urbana

## Listopad

1 P Wszystkich Świętych  
2 W Dzień Zaduszny  
3 Ś Huberta, Sylwii  
4 C Karola, Olgierda  
5 P Elżbiety, Sławomira  
6 S Leonarda, Feliksa  
7 N Antoniego, Kariny  
8 P Seweryna, Bogdana  
9 W Teodora, Ludwika  
10 Ś Leona, Lubomira  
11 C Święto Niepodległości  
12 P Renaty, Witolda  
13 S Benedykta, Stanisława  
14 N Emila, Wawrzyńca  
15 P Alberta, Leopolda  
16 W Marii, Edmunda  
17 Ś Elżbiety, Samuela  
18 C Karoliny, Romana  
19 P Salomei, Maksyma  
20 S Rafała, Anatola  
21 N Chrystusa Króla  
22 P Cecylii, Marka  
23 W Klemensa, Adeli  
24 Ś Flory, Jana  
25 C Katarzyny, Beaty  
26 P Konrada, Leonarda  
27 S Maksyma, Wirgiliusza  
28 N Zdzisława, Stefana  
29 P Saturnina, Błażeja  
30 W Andrzeja, Justyny

## Grudzień

1 Ś Natalii, Edmunda  
2 C Pauliny, Rafała  
3 P Franciszka, Ksawerego  
4 S Barbary, Jana  
5 N Kryspina, Sabiny  
6 P Mikołaja, Abrahama  
7 W Ambrożego, Marcina  
8 S Marii, Wirgiliusza  
9 C Wiesławy, Joanny  
10 P Julii, Bogdana  
11 S Damazego, Daniela  
12 N Joanny, Aleksandra  
13 P Lucji, Otylii  
14 W Jana, Alfreda  
15 Ś Celiny, Waleriana  
16 C Zdzisławy, Albina  
17 P Floriana, Łazarza  
18 S Bogusława, Gracjana  
19 N Dariusza, Eleonory  
20 P Dominika, Bogumiły  
21 W Piotra, Anatazago  
22 Ś Zenona, Honoraty  
23 C Jana, Wiktorii  
24 P Adama, Ewy  
25 S Boże Narodzenie  
26 N Szczepana, Dionizego  
27 P Jana, Maksyma  
28 W Antoniego, Cezarego  
29 Ś Tomasza, Dominika  
30 C Eugeniusza, Seweryna  
31 P Sylwestra, Melanii

## Sylwestrowi połamancy

– W Sylwestra i Nowy Rok panował u nas istny „cyrk” – powiedział TS Jerzy Pietraszek, ordynator Oddziału Chirurgicznego sanockiego szpitala. Zgłosiło się do nas kilkadziesiąt osób – na szczęście raczej z drobnymi urazami, spowodowanymi głównie nadmiarem alkoholu i śliskimi nawierzchniami ulic i chodników. Poważniejszych wypadków nie odnotowaliśmy, nawet tych związanych z odpalaniem sztucznych ogni, petard czy rac. Część pacjentów została opatrzona ambulatoryjnie, niektórzy zostali przyjęci na oddział.

– Pracownicy – dużo pacjentów, dużo złamań tak podsumował swój sylwestrowy dyżur w Poradni Chirurgicznej lekarz Jan Tomczewski. Urazy te spowodowane głównie warunkami atmosferycznymi – oblodzonymi drogami, a czasem spożyciem zbyt dużej ilości alkoholu. Trafili do nas także ciemni – młody mężczyzna – z oparzeniem spowodowanym przez petardę. Na szczęście nie był nic groźnego – po opatrzeniu rany mógł powrócić do domu.

Wyjątkowo spokojnie upłynął natomiast ostatni dzień starego roku strażakom – 31 grudnia nie odnotowaliśmy żadnych wypadków – poinformował TS Jan Marcinkowski, komendant sanockiej Stacji Pożarnej. Za to, w Nowy Rok, ekipy wyjechały trzykrotnie: do pożaru – palił się kontener na śmieci przy ulicy Kościuszki – oraz do wypadków drogowych. Pierwszy z nich miał miejsce 1 stycznia, po północy, w Sanoku przy ulicy Krakowskiej. W zwani przez policję strażacy pomagali w wydobywaniu pasażera z rozbitego pojazdu – wiązało się to z koniecznością pocięcia elementów konstrukcji metalowej samochodu przy pomocy sprzętu hydraulicznego. Drugi wypadek zdarzył się w godzinach porannych w Zahutyńcu – i tu funkcjonariusze strażnicy podobnym urządzeniem, a także zabezpieczali nawierzchnię, na której został rozlany olej i paliwo.

## Fakty ostateczne

O Ziemi Sanockiej, jej monografii, mieszkańcem, historykiem, rektorem Wyższej Szkoły

– Pani Profesorze, kiedy weźmiemy w ręce opasłą monografię Sanoka, wydaną kilka lat temu, nie trudno będzie zauważyć nazwisko Pana jako redaktora tej zbiorowej pracy, a także jako autora sporej części tekstów o historii miasta. Nie wszyscy jednak wiedzą, że Pana zainteresowanie naszym regionem nie jest li-tylko zawodowe: Pan przecież stąd właśnie pochodzi. Czy może Pan opowiedzieć, jak głęboko jest Pan zakorzeniony w Ziemi Sanockiej?

– Urodziłem się niedaleko Sanoka, w Bukowsku. Tam przeżyłem swoje dzieciństwo, które najpierw, do wybuchu wojny, było czymś fantastycznym, a potem – od mojego szóstego roku życia – okresem bardzo ciężkim, związanym z okupacją, frontem, a wreszcie z tragiczną działalnością Ukraińskiej Powstańczej Armii. W marcu i kwietniu 1946 Bukowsko zostało niemal całkowicie zniszczone przez ukraińskie sotnie. Faktycznie pozostał tylko kościół i kilka domów. Wtedy to zaczął się exodus tamtejszej ludności oraz tragedia okolicznych (Czerzeż, Zabłotce, Dąbrówka Ruska) Rusinów, których objęła akcja „Wisła”. Zostaliśmy wtedy przegarnięci przez rodzinę Kandlerów w Dąbrówce Ruskiej i tam przeżyłem do 1947 roku. Natomiast moi rodzice, w drugim rzucie mieszkańców Bukowska, wyjechali na Ziemię Odzyskaną, w okolice Szczecina. Ja pozostałem z krewnymi, skończyłem 6 i 7 klasę w szkole im. Władysława Jagiełły na ulicy Mickiewicza w Sanoku.

– Jaka była ta powojenna szkoła?  
– Na początku czułem się fatalnie. A brało się to z faktu, iż mieliśmy spore braki, zwłaszcza z matematyki, i musieliśmy wiele nadrabiać samodzielnie. Ale już w 7 klasie było o wiele lepiej; stałem się niezłym uczniem, a kończyłem szkołę w Sanoku jako jeden z lepszych uczniów. Trzeba powiedzieć, że szkoła – najpierw ta

W balu sylwestrowym sanockiego biznesu wzięło udział 180 osób. Wstęp kosztował 250 złotych od pary, w ramach których goście mogli liczyć na 4 gorące potrawy (schab na obiad, zraz w sosie grzybowym, płonące kabanosy i bogracz), zestawy wędlin, sałatki, owoce i napoje, w tym – szampana i butelkę Bolexa, sylwestrowe rekwizyty w postaci czapeczek, masek, trąbek, liczne konkursy i zabawy z atrakcyjnymi nagrodami oraz dobrą muzykę w wykonaniu zespołu PROGRES.

Nie obeszło się bez wyborów królowej i króla balu, a pretendenci do objęcia tronu mieli za zadanie zdobyć w trakcie tańca jak najwięcej róż (panie od panów) oraz kotylionów (panowie od pań). Nagrodą była korona, złoty pierścionek i piękny bukiet kwiatów – oczywiście, dla królowej. Wyłoniono też Szczęściarza i Szczęściarę Roku – on zdobywał tytuł po znalezieniu złotego pierścienka w srebrnym orzeszku wyłowionym z wazy, a ona – po otrzymaniu tegoż.

Nieco mniej miało szczęście do powiedzenia podczas nadawania honorów

Rywalizowano też w tańcu oraz śpiewie a zwycięski chór „stolowy” otrzymał w nagrodę 3-litrową buteleczkę z pompką...

– To była wielka i wspaniała publiczna prywatka! Życzylbym sobie, aby tak samo radośnie udało mi się powitać 2000 rok – podsumował niezwykle udaną imprezę Marek Zakrzewski.

## W karnawale – tylko bale!

POWIAT	STAROSTA	ADRES STAROSTWA	TELEFON
bieszczadzki	Henryk Gocek	ul. 29 Listopada 19 38-700 Ustrzyki Dolne	(013) 469 66 15
brzozowski	Józef Rzepka	ul. Armii Krajowej 1 36-200 Brzozów	(013) 434 10 50
dębicki	Tadeusz Kamiński	ul. Ogrodowa 4 39-200 Dębica	(014) 670 26 11
jarosławski	Mieczysław Kasprzak	ul. Jana Pawła II 17 37-500 Jarosław	(016) 621 26 00
jasielski	Marian Gancarz	Rynek 18 38-200 Jasło	(013) 446 29 24
kolbuszowski	Zbigniew Lenart	ul. Obr. Pokoju 15 36-100 Kolbuszowa	(017) 227 28 38, 744 42 39
krośnieński	Jan Juszcak	ul. Bieszczadzka 1c 38-400 Krosno	(013) 43 207 47
leżajski	Stanisław Chmura	ul. Kopernika 8 37-300 Leżajsk	(0195) 42 85 01, 42 63 11
lubaczowski	Józef Michalik	ul. Jasna 1 37-600 Lubaczów	(016) 632 14 36
łańcucki	Adam Krzysztoń	ul. Piłsudskiego 9 37-100 Łańcut	(017) 225 20 20
mielecki	Józef Smaczny	ul. Chopina 16a 39-300 Mielec	(017) 583 12 41, 583 12 42
nizański	Mirosław Waniewski	pl. Wolności 2 37-400 Nisko	(015) 841 21 69
przemyski	Mariusz Grzęda	ul. Mickiewicza 10 37-700 Przemyśl	(016) 678 34 61
przeworski	Henryk Pieniążek	ul. Jagiellońska 10 37-200 Przeworsk	(016) 648 70 09
ropczycko-sędziszowski	Marek Bujak	ul. Krisego 1 39-100 Ropczyce	(017) 221 83 06, 221 81 56
rzeszowski	Stanisław Ożóg	ul. Grunwaldzka 15 35-959 Rzeszów	(017) 62 55 11
sanocki	Edward Olejko	Rynek 1 38-500 Sanok	(013) 465 28 11
stałowowolski	Roman Ryznar	ul. Ks. J. Popiełuszki 17 37-450 Stalowa Wola	(015) 842 57 07
strzyżowski	Robert Godek	ul. Przeclawczyka 15 38-100 Strzyżów	(017) 276 12 25, 276 13 54
tarnobrzeski	Zbigniew Rękas	ul. 1 Maja 4 39-400 Tarnobrzeg	(015) 822 39 22

w Bukowiecu, na dosłownie wszystkich dniach państwa, Celina – do nas klasy – został r – dziecięce i przyja – jeszcze zjach w okres g – lice Szc – Al – Ta – pracy ne – torat, ha – zwi – z tego fi – że najw – na wyżs – wie; a k – drugorz – jest jed – dań; tak – kać gdi – jąc do r – szej jes – zawsze – Wschoc – tkwiły g – czas, że – niemal fi – rodzilo – badawc – wszystkie – zwi – stuz lat, t – ganizow – Cz – i chęci – regionu – Ma – rzy to kole – lo, „od pasienia – ze szkolnej ławy – i przyjeżdżam regu – lamie raz w roku, w lecie. Spotykamy

Pozostawił sporo materiałów i Słownik historyczno-geograficzny Ziemi

ski między obydwojoma miastami, to dla krośnian niemalże obraza! Oczywiście

18 grudnia ub. roku

Redakcja

# TYGODNIK SANOCKI

tel. (013) 463-25-79 • tel./fax (013) 464-02-21 • e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

**Styczeń**

1 P Nowy Rok

**Luty**

1 P Ignacego, Brygidy

**Marzec**

1 P Albina, Antoniny

**Kwiecień**

1 C Grażyny, Teodora

**Maj**

1 S Święto Pracy, Józefa  
Anata, Anatazega  
o Narodowe  
ana, Moniki  
Waldemara  
i, Jakuba  
lykta, Ludmiły  
ława, Eryka  
gorza, Bożydara  
ra, Antoniny  
zego, Władysława  
acego, Dominika  
rta, Serwacego  
acego, Macieja  
Izydora  
zeja, Szymona  
mira, Weroniki  
sa, Jana  
, Kryspina  
irda, Aleksandra  
iusza, Jana  
Heleny  
ne Świętki  
y, Zuzanny  
gorza, Filipa  
Matki  
styna, Juliana  
ira, Juliusza  
aleny, Marii  
sa, Ferdynanda  
, Petroneli

**Czerwiec**

1 W Dzień Dziecka  
2 S Marcelina, Piotra  
3 C Boże Ciało  
4 P Franciszka, Karola  
5 S Bogumiła, Walerii  
6 N Norberta, Pauliny  
7 P Roberta, Wiesława  
8 W Maksyma, Seweryna  
9 S Efrema, Felicjana  
10 C Bogumiła, Małgorzaty  
11 P Benedykta, Flory  
12 S Leona, Janiny  
13 N Antoniego, Lucjana  
14 P Elizy, Michała  
15 W Jolanty, Bernarda  
16 S Aliny, Justyny  
17 C Alberta, Laury  
18 P Elżbiety, Marka  
19 S Gerwazego, Romualda  
20 N Bogny, Florentyny  
21 P Alojzusa, Alicji  
22 W Pauliny, Tomasza  
23 S Dzień Ojca  
24 C Jana, Danuty  
25 P Doroty, Wilhelma  
26 S Jana, Pawła  
27 N Władysława, Cyryla  
28 P Ireneusza, Leona  
29 W Piotra, Pawła  
30 S Lucyny, Emilii

## MIASTO NA PRAWACH POWIATU

PREZYDENT

ADRES  
URZĘDU MIASTA

TELEFON

Krosno	Roman Zimka	ul. Staszica 2 38-400 Krosno	(013) 436 79 56
Przemyśl	Tadeusz Sawicki	Rynek 1 37-700 Przemyśl	(016) 678 68 20
Rzeszów		Rynek 1 35-002 Rzeszów	(017) 62 24 10
Tarnobrzeg	Jan Dziubiński	ul. Mickiewicza 4 39-400 Tarnobrzeg	(015) 822 11 49

**powiat bieszczadzki:** Baligród, Cisna, Czarna, Lesko, Lutowiska, Olszanica, Solina, Ustrzyki Dolne

**powiat brzozowski:** Brzozów, Domaradz, Dydnia, Haczów, Jasienica Rosielna, Nozdrzec

**powiat dębicki:** Brzostek, Czarna, Dębica, Jodłowa, Pilzno, Żyraków

**powiat jarosławski:** Chłopice, Jarosław, Laszki, Pawłosiów, Pruchnik, Radymno, Rokietnica, Rożwienica, Wiązownica

**powiat jasielski:** Brzyska, Dębowiec, Jasło, Kołaczyce, Krempna, Nowy Żmigród, Osiek Jasielski, Skołyszyn, Szerzyny, Tarnowiec

**powiat kolbuszowski:** Cmolas, Kolbuszowa, Majdan Królewski, Niwiska, Ranizów, Stary Dzikowiec

**powiat krośnieński:** Chorkówka, Dukla, Iwonicz-Zdrój, Jedlicze, Korczyn, Krościenko Wyżne, Miejsce Piastowe, Rymanów, Wojaszówka

**powiat leżajski:** Grodzisko Dolne, Kuryłówka, Leżajsk, Nowa Sarzyna

**powiat lubaczowski:** Cieszanów, Horyniec, Lubaczów, Narol, Oleszyce, Stary Dzików, Wielkie Oczy

**powiat łańcucki:** Białobrzegi, Czarna, Łańcut, Markowa, Rakszawa, Żołyńia

**powiat mielecki:** Borowa, Czermin, Gawłuszowice, Mielec, Padew Narodowa, Przeclaw, Radomyśl Wielki, Tuszów Narodowy, Wadowice Górne

**powiat niżański:** Harasiuki, Jarocin, Jeżowe, Krzeszów, Nisko, Rudnik nad Sanem, Ulanów

**powiat przemyski:** Bircza, Dubiecko, Fredropol, Krasiczyn, Krzywca, Medyka, Orły, Przemyśl, Stubno, Żurawica

**powiat przeworski:** Adamówka, Gać, Jawornik Polski, Kańczuga, Przeworsk, Sieniawa, Tryńcza, Zarzecze

**powiat ropczycko-sędziszowski:** Iwierzyce, Ostrów, Ropczyce, Sędziszów Małopolski, Wielopole Skrzyńskie

**powiat rzeszowski:** Błażowa, Boguchwała, Chmielnik, Dynów, Głogów Małopolski, Hyżne, Kamień, Krasne, Lubenia, Sokołów Małopolski, Świlcza, Trzebownisko, Tyczyn

**powiat sanocki:** Besko, Bukowsko, Komańcza, Sanok, Tyrawa Wołoska, Zagórz, Zarszyn

**powiat stalowowolski:** Bojanów, Pysznicza, Radomyśl, Stalowa Wola, Zaklików, Zaleszany

**powiat strzyżowski:** Czudec, Frysztak, Niebylec, Strzyżów, Wiśniowa

**powiat tarnobrzeski:** Baranów Sandomierski, Gorzyce, Grębów, Nowa Dęba

**d**

**Grudzień**

skich Świętych  
i Zadzuszny  
ta, Sylwii  
i, Olgierda  
ty, Sławomira  
rda, Feliksa  
iego, Kariny  
yna, Bogdana  
ora, Ludwika  
, Lubomira  
) Niepodległości  
, Witolda  
ykta, Stanisława  
, Wawrzyńca  
a, Leopolda  
, Edmunda  
ty, Samuela  
ny, Romana  
ei, Maksyma  
, Anatola  
usa Króla  
i, Marka  
ensa, Adeli

1 S Natalii, Edmunda  
2 C Pauliny, Rafała  
3 P Franciszka, Ksawerego  
4 S Barbary, Jana  
5 N Kryspina, Sabiny  
6 P Mikołaja, Abrahama  
7 W Ambrożego, Marcina  
8 S Marii, Wirgiliusza  
9 C Wiesławy, Joanny  
10 P Julii, Bogdana  
11 S Damazego, Daniela  
12 N Joanny, Aleksandra  
13 P Łucji, Otylii  
14 W Jana, Alfreda  
15 S Celine, Waleriana  
16 C Zdzisławy, Albina  
17 P Floriana, Łazarza  
18 S Bogusława, Gracjana  
19 N Dariusza, Eleonory  
20 P Dominika, Bogumiły  
21 W Piotra, Anatazega  
22 S Zenona, Honoraty  
23 C Jana, Wiktorii  
24 P Adama, Ewy  
25 S Boże Narodzenie  
26 N Szczepana, Dionizego  
27 P Jana, Maksyma  
28 W Antoniego, Cezarego  
29 S Tomasza, Dominika  
30 C Eugeniusza, Seweryna  
31 P Sylwestra, Melanii

24 W Kłosa, Krystyny  
25 N Krzysztofa, Jakuba  
26 P Joachima, Anny  
27 W Julii, Natalii  
28 S Wiktora, Walentego  
29 C Marty, Ludmiły  
30 P Piotra, Juliana  
31 S Ignacego, Heleny

24 W Bartłomieja, Jerzego  
25 S Ludwika, Józefa  
26 C Marii, Ireneusza  
27 P Moniki, Cezarego  
28 S Augustyna, Aleksandra  
29 N Jana, Beaty  
30 P Feliksa, Małgorzaty  
31 W Rajmunda, Bohdana

24 P Gerarda, Teodora  
25 S Władysława, Aurelii  
26 N Kosmy, Damiana  
27 P Wincentego, Justyny  
28 W Wacława, Marka  
29 S Michała, Gabriela  
30 C Hieronima, Grzegorza

24 N Antoniego, Marcina  
25 P Bonifacego, Darii  
26 W Lucjana, Ewarysta  
27 S Sabiny, Iwony  
28 C Szymona, Tadeusza  
29 P Wioletty, Felicjana  
30 S Przemysława, Edmunda  
31 N Wolfganga, Urbana

24 S Flory, Jana  
25 C Katarzyny, Beaty  
26 P Konrada, Leonarda  
27 S Maksyma, Wirgiliusza  
28 N Zdzisława, Stefana  
29 P Saturnina, Błażeja  
30 W Andrzeja, Justyny

# TYGODNIK SANOCKI

tel. (013) 463-25-79 • tel./fax (013) 464-02-21 • e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

**Styczeń**

1 P Nowy Rok

**Luty**

1 P Ignacego, Brygidy

**Marzec**

1 P Albina, Antoniny

**Kwiecień**

1 C Grażyna, Teodora

**Maj**

1 S Święto Pracy, Józefa  
2 S Anatazega  
3 C Boże Ciało  
4 P Franciszka, Karola  
5 S Bogumiła, Walerii  
6 N Norberta, Pauliny  
7 P Roberta, Wiesława  
8 W Maksyma, Seweryna  
9 S Efrema, Felicjana  
10 C Bogumiła, Małgorzaty  
11 P Benedykta, Flory  
12 S Leona, Janiny  
13 N Antoniego, Lucjana  
14 P Elizy, Michała  
15 W Jolanty, Bernarda  
16 S Aliny, Justyny  
17 C Alberta, Laury  
18 P Elżbiety, Marka  
19 S Gerwazego, Romualda  
20 N Bogny, Florentyny  
21 P Alojzego, Alicji  
22 W Pauliny, Tomasza  
23 S Dzień Ojca  
24 C Jana, Danuty  
25 P Doroty, Wilhelma  
26 S Jana, Pawła  
27 N Władysława, Cyryla  
28 P Ireneusza, Leona  
29 W Piotra, Pawła  
30 S Lucyny, Emilii

**Czerwiec**

1 W Dzień Dziecka  
2 S Marcelina, Piotra  
3 C Boże Ciało  
4 P Franciszka, Karola  
5 S Bogumiła, Walerii  
6 N Norberta, Pauliny  
7 P Roberta, Wiesława  
8 W Maksyma, Seweryna  
9 S Efrema, Felicjana  
10 C Bogumiła, Małgorzaty  
11 P Benedykta, Flory  
12 S Leona, Janiny  
13 N Antoniego, Lucjana  
14 P Elizy, Michała  
15 W Jolanty, Bernarda  
16 S Aliny, Justyny  
17 C Alberta, Laury  
18 P Elżbiety, Marka  
19 S Gerwazego, Romualda  
20 N Bogny, Florentyny  
21 P Alojzego, Alicji  
22 W Pauliny, Tomasza  
23 S Dzień Ojca  
24 C Jana, Danuty  
25 P Doroty, Wilhelma  
26 S Jana, Pawła  
27 N Władysława, Cyryla  
28 P Ireneusza, Leona  
29 W Piotra, Pawła  
30 S Lucyny, Emilii

# TYGODNIK SANOCKI

tel. (013) 463-25-79 • tel./fax (013) 464-02-21 • e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

## WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

### GMINA

WSZYSTKIE SPRAWY,  
KTÓRE ZAŁATWIAŁEŚ  
W URZĘDZIE GMINY  
ZAŁATWIASZ  
TAM NADAL

- zezwolenia na działalność usługową
- rejestracja działalności gospodarczej
- śluby cywilne
- wydawanie dowodów osobistych
- meldunki
- rejestracja narodzin i zgonów
- pomoc materialna i zasiłki
- pozwolenia na budowę (tam, gdzie gminy to prowadzą)
- zezwolenia na wyręb drzew

**SPRAWDŹ w urzędzie gminy: być może nie musisz jechać do powiatu, by załatwić daną sprawę!**

### POWIAT

W STAROSTWIE ZAŁATWIASZ  
PRAWIE WSZYSTKIE SPRAWY,  
KTÓRE DOTYCHCZAS  
ZAŁATWIAŁEŚ W URZĘDZIE  
REJONOWYM LUB  
WOJEWÓDZKIM

- wydawanie praw jazdy (chyba że prowadzi to gmina)
- rejestracja pojazdów
- informacje z ewidencji gruntów i budynków
- wydawanie poświadczeń własności
- zmiana nazwiska
- zezwolenia na inwestycje niekorzystne dla środowiska
- Powiatowe Komendy Policji i Straży Pożarnej
- Powiatowe Inspektoraty: sanitarny, weterynaryjny, nadzoru budowlanego

Te same sprawy załatwisz w Urzędzie Miasta w: Krośnie, Przemyśle, Rzeszowie, Tarnobrzegu.

Zanim udasz się do stolicy województwa, **SPRAWDŹ w starostwie: być może sprawę załatwisz na miejscu!**

W Urzędzie Wojewódzkim i Marszałkowskim załatwisz tylko nieliczne sprawy.

**PODKARPACKI  
URZĄD  
WOJEWÓDZKI  
WOJEWODA**

**URZĄD  
MARSZAŁKOWSKI  
MARSZAŁEK  
WOJEWÓDZTWA**

- **WOJEWODA** — odpowiada za wykonywanie polityki rządu na obszarze województwa.
- **MARSZAŁEK** — reprezentuje samorząd województwa. Określa strategię i prowadzi politykę rozwoju regionu.

25 N Krzysztofa, Jakuba  
26 P Joachima, Anny  
27 W Julii, Natalii  
28 S Wiktora, Walentego  
29 C Marty, Ludmiły  
30 P Piotra, Juliana  
31 S Ignacego, Heleny

24 W Barbare, Cezarego  
25 S Ludwika, Józefa  
26 C Marii, Ireneusza  
27 P Moniki, Cezarego  
28 S Augustyna, Aleksandra  
29 N Jana, Beaty  
30 P Feliksa, Małgorzaty  
31 W Rajmunda, Bohdana

24 P Gerarda, Teodora  
25 S Władysława, Aurelii  
26 N Kosmy, Damiana  
27 P Wincentego, Justyny  
28 W Wacława, Marka  
29 S Michała, Gabriela  
30 C Hieronima, Grzegorza

24 N Antoniego, Marcina  
25 P Bonifacego, Darii  
26 W Lucjana, Ewarysta  
27 S Sabiny, Iwony  
28 C Szymona, Tadeusza  
29 P Wioletty, Felicjana  
30 S Przemysława, Edmunda  
31 N Wolfganga, Urbana

24 S Flory, Jana  
25 C Katarzyny, Beaty  
26 P Konrada, Leonarda  
27 S Maksyma, Wirgiliusza  
28 N Zdzisława, Stefana  
29 P Saturnina, Błażeja  
30 W Andrzeja, Justyny

**MEBLOWE  
OSP  
GI PANELOWE**

**ŚWIAT  
MEBLI**

**WYKONANIE SZAF WNEKOWYCH  
KUCHENNE WG ZAMÓWIENIA  
PRZĘTEM AGD  
TAPICEROWANE WG ZAMÓWIENIA**

**MEBLE**

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNETRZ  
ul. Jagiellońska 7  
tel. (0-13) 463-21-06**

**d**

**Grudzień**

1 S Świętych  
2 S Zdzisława, Wiktora  
3 P Zdzisława, Wiktora  
4 S Zdzisława, Wiktora  
5 N Zdzisława, Wiktora  
6 P Zdzisława, Wiktora  
7 W Zdzisława, Wiktora  
8 S Zdzisława, Wiktora  
9 C Zdzisława, Wiktora  
10 P Zdzisława, Wiktora  
11 S Zdzisława, Wiktora  
12 N Zdzisława, Wiktora  
13 P Zdzisława, Wiktora  
14 W Zdzisława, Wiktora  
15 S Zdzisława, Wiktora  
16 C Zdzisława, Wiktora  
17 P Zdzisława, Wiktora  
18 S Zdzisława, Wiktora  
19 N Zdzisława, Wiktora  
20 P Zdzisława, Wiktora  
21 W Zdzisława, Wiktora  
22 S Zdzisława, Wiktora  
23 C Zdzisława, Wiktora  
24 P Zdzisława, Wiktora

1 S Natalii, Edmunda  
2 C Pauliny, Rafała  
3 P Franciszka, Ksawerego  
4 S Barbary, Jana  
5 N Krystyny, Sabiny  
6 P Mikołaja, Abrahama  
7 W Ambrożego, Marcina  
8 S Marii, Wirgiliusza  
9 C Wiesławy, Joanny  
10 P Julii, Bogdana  
11 S Damazego, Daniela  
12 N Joanny, Aleksandra  
13 P Lucji, Otylii  
14 W Jana, Alfreda  
15 S Celiny, Waleriana  
16 C Zdzisławy, Albina  
17 P Floriana, Łazarza  
18 S Bogusława, Gracjana  
19 N Dariusza, Eleonory  
20 P Dominika, Bogumiły  
21 W Piotra, Anastazego  
22 S Zenona, Honoraty  
23 C Jana, Wiktorii  
24 P Adama, Ewy  
25 S Boże Narodzenie  
26 N Szczepana, Dionizego  
27 P Jana, Maksyma  
28 W Antoniego, Cezarego  
29 S Tomasza, Dominika  
30 C Eugeniusza, Seweryna  
31 P Sylwestra, Melanii

## Sylwestrowi połamancy

– W Sylwestra i Nowy Rok panował u nas istny „cyrk” – powiedział TS **Jerzy Pietraszek**, ordynator Oddziału Chirurgicznego sanockiego szpitala. Zgłosiło się do nas kilkadziesiąt osób – na szczęście raczej z drobnymi urazami, spowodowanymi głównie nadmiarem alkoholu i śliskimi nawierzchniami ulic i chodników. Poważniejszych wypadków nie odnotowaliśmy, nawet tych związanych z odpaleniem sztucznych ogni, petard czy rac. Część pacjentów została opatrzona ambulatoryjnie, niektórzy zostali przyjęci na oddział.

– Pracowicie – dużo pacjentów, dużo złamań – tak podsumował swój sylwestrowy dyżur w Poini Chirurgicznej lekarz **Jan Tomczewski**. Urazy, spowodowane głównie warunkami atmosferycznymi – oblodzonymi drogami, a czasem spożyciem zbyt dużej ilości alkoholu. Trafili do nas także ciemni – młody mężczyzna – z oparzeniem spowodowanym przez petardę. Na szczęście nie było nic groźnego – po opatrzeniu rany mógł powrócić do domu.

Wyjątkowo spokojnie upłynął natomiast ostatni dzień starego roku strażakom – 31 grudnia nie odnotowaliśmy żadnych wypadków – poinformował TS **Jan Marcinkowski**, komendant sanockiej Straży Pożarnej. Za to, w Nowy Rok, ekipy wyjechały trzykrotnie: do pożaru – palił się kontener na śmieci przy ulicy Kościuszki – oraz do wypadków drogowych. Pierwszy z nich miał miejsce 1 stycznia, po północy, w Sanoku przy ulicy Krakowskiej. Wzywani przez policję strażacy pomagali w wydobywaniu pasażera z rozbitego pojazdu – wiązało się to z koniecznością pocięcia elementów konstrukcji metalowej samochodu przy pomocy sprzętu hydraulicznego. Drugi wypadek zdarzył się w godzinach rannych w Zahutyniu – i tu funkcjonariusze strażnicy podobnym urządzeniem, a także zabezpieczali nawierzchnię, na której został rozlany olej i liwo.

## Fakty ostateczne

O Ziemi Sanockiej, jej monografii, mieszkającym, historykiem, rektorem Wyższej Szkoły

– Panie Profesorze, kiedy weźmiemy w ręce opasłą monografię Sanoka, wydaną kilka lat temu, nie trudno będzie zauważyć nazwisko Pana jako redaktora tej zbiorowej pracy, a także jako autora sporej części tekstów o historii miasta. Nie wszyscy jednak wiedzą, że Pana zainteresowanie naszym regionem nie jest li-tylko zawodowe: Pan przecież stąd właśnie pochodzi. Czy może Pan opowiedzieć, jak głęboko jest Pan zakorzeniony w Ziemi Sanockiej?

– Urodziłem się niedaleko Sanoka, w Bukowsku. Tam przeżyłem swoje dzieciństwo, które najpierw, do wybuchu wojny, było czymś fantastycznym, a potem – od mojego szóstego roku życia – okresem bardzo ciężkim, związanym z okupacją, frontem, a wreszcie z tragiczną działalnością Ukraińskiej Powstańczej Armii. W marcu i kwietniu 1946 Bukowsko zostało niemal całkowicie zniszczone przez ukraińskie sotnie. Faktycznie pozostał tylko kościół i kilka domów. Wtedy to zaczął się exodus tamtejszej ludności oraz tragedia okolicznych (Czerzeż, Zaboltoce, Dąbrówka Ruska) Rusinów, których objęła akcja „Wisła”. Zostaliśmy wtedy przeganięci przez rodzinę Kandlerów w Dąbrówce Ruskiej i tam przeżyłem do 1947 roku. Natomiast moi rodzice, w drugim rzucie mieszkańców Bukowska, wyjechali na Ziemię Odzyskaną, w okolice Szczecina. Ja pozostałem z krewnymi, skończyłem 6 i 7 klasę w szkole im. Władysława Jagiełły na ulicy Mickiewicza w Sanoku.

– Jaka była ta powojenna szkoła?

– Na początku czułem się fatalnie. A brało się to z faktu, iż mieliśmy spore braki, zwłaszcza z matematyki, i musieliśmy wiele nadrabiać samodzielnie. Ale już w 7 klasie było o wiele lepiej; stałem się niezłym uczniem, a kończyłem szkołę w Sanoku jako jeden z lepszych uczniów. Trzeba powiedzieć, że szkoła – najpierw ta

w Bukowsku na dosłownie wszystkie dzisiejsze pania nialych Celina do nas klasy – został dziecior i przyję jeszcze zjach i okres lice Szolem do – A – T – pracy n – torat, h – zwi – z tego że naj – na wyż wie; a drugor jest jed dań; tal – kać gd; jąc do sję jes – zawsze Wscho tkwiły g czas, z – niemal – rodzilo badaw – wszysł zwi – stu lat, ganizov – C – i chęc – region – M – rzy to k – lo, „od – ze szkolnej ławy – i przyjeżdżam regularnie raz w roku, w lecie. Spotykamy

W balu sylwestrowym sanockiego biznesu wzięło udział 180 osób. Wstęp kosztował 250 złotych od pary, w ramach których goście mogli liczyć na 4 gorące potrawy (schab na obiad, zraz w sosie grzybowym, pływające kabanosy i burger), zestawy wędlin, sałatki, owoce i napoje, w tym – szampa i butelkę Balsa, sylwestrowe rekwizyty w postaci czapeczek, masek, trąbek, liczne konkursy i zabawy z atrakcyjnymi nagrodami oraz dobrą muzykę w wykonaniu zespołu PROGRES.

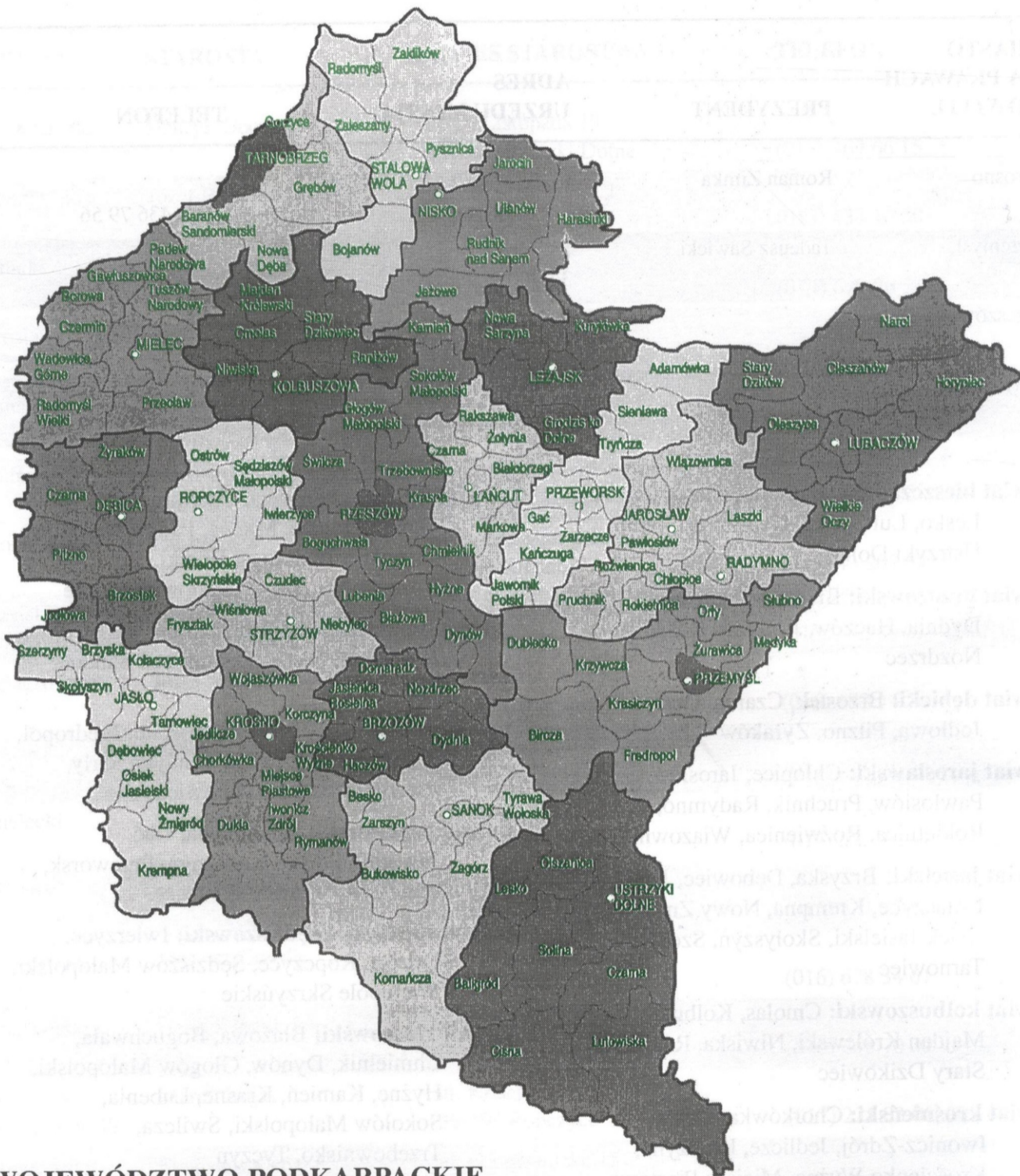
Nie obeszło się bez wyborów królowej i króla balu, a pretendenci do objęcia tronu mieli za zadanie zdobyć w trakcie tańca jak największą róż (panie od panów) oraz kotylionów (panowie od pań). Nagrodą była korona, złoty pierścionek i piękny bukiet kwiatów – oczywiście, dla królowej. Wyłoniono też Szczęściarza i Szczęściarę Roku – on zdobywał tytuł po znalezieniu złotego pierścienka w srebrnym orzeszku wyłowionym z wazy, a ona – po otrzymaniu tegoż.

Nieco mniej miało szczęście do powiedzenia podczas nadawania honorów

Rywalizowano też w tańcu oraz śpiewie a zwycięski chór „stolowy” otrzymał w nagrodę 3-litrową butelkę z pompką...

– To była wielka i wspaniała publiczna prywatka! Życzylbym sobie, aby tak samo radośnie udało mi się powitać 2000 rok – podsumował niezwykle udaną imprezę **Marek Zakrzewski**.

## W karnawale – tylko bale!



### WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

Urząd Marszałkowski  
ul. Grunwaldzka 15  
35-959 Rzeszów  
(017) 62 08 09

Podkarpacki Urząd Wojewódzki  
ul. Grunwaldzka 15  
35-959 Rzeszów  
(017) 62 75 11

Marszałek Województwa  
Bogdan Rzońca

Za zgodą Wydawnictwa MSWiA

Pozostawił sporo materiałów i Słownik historyczno-geograficzny Ziemi

ski między obydwooma miastami, to dla krośnian niemalże obraz! Oczywiście

18 grudnia ub. roku

Redakcja

## DZIESIĄTKA '98

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko

Adres

Łyżwiarstwo szybkie

## „Życiowo” na Błoniach

Po raz kolejny przedstawiciele tej dyscypliny rywalizując „we własnym gronie” podczas dwóch imprez kończących rok kalendarzowy na sanockich Błoniach udowodnili, iż należą oni do niezmiernie udanych. Wiele rekordów życiowych, a także i te klubowe udowadniają, że w Sanoku praca z młodzieżą idzie w dobrym kierunku – oby tak dalej. Ozdobą rywalizacji sylwestrowej były również dwie II klasy sportowe uzyskane przez młodzika Zrywu Witolda Myćkę – na 500 i 1000 metrów.

W pierwszych zawodach – „Wigilijnych” – rywalizowano na dystansach otwartych od 300 do 1.500 metrów. W drugich, tym razem „Sylwestrowych” uzyskano jeszcze lepsze wyniki, które w trzydziestu przypadkach okazały się nowymi rekordami życiowymi startujących. Łącznie w zawodach wzięło udział ponad 40 zawodniczek i zawodników. Wart odnotowania jest również rekord klubowy SKŁ Górnik w kategorii młodzików ustanowiony na dystansie 1.500 metrów przez Tomasza Kustrę.

### ZAWODY WIGILIJNE

300 m: 1. Justyna Chudziak (Zryw) – 40,2; 2. Katarzyna Borczyk (Zryw) – 42,9; 3. Magdalena Majda (Górniki) – 46,4. 1. Bartosz Florczak (Górniki) – 38,7; 2. Grzegorz Binowski (Górniki) – 41,7; 3. Dariusz Florczak (Górniki) – 43,3.

500 m: 1. Agnieszka Szalkiewicz (Górniki) – 44,6; 2. Małgorzata Staszkiwicz (Górniki) – 47,3; 3. Sabina Markowska (Górniki) – 51,1. 1. Przemysław Przybysz (Zryw) – 42,6; 2. Krzysztof Rysz (Górniki) – 44,4; 3. Robert Kustra (Górniki) – 46,4.

1.000 m: 1. Szalkiewicz – 1:37,6; 2. Staszkiwicz – 1:38,5; 3. Markowska – 1:48,0. 1. Przybysz – 1:28,1; 2. Rysz – 1:34,9; 3. Piotr Bluj (Zryw) – 1:38,6.

1.500 m: 1. Kustra – 2:26,8; 2. Kamil Kusiak (Zryw) – 2:37,3.

### ZAWODY SYLWESTRÓWE

500 m: 1. Szalkiewicz – 44,6; 2. Staszkiwicz – 46,8 (rekord życiowy na torze krajowym), 3. Aleksandra Daszyk (Zryw) – 49,9. 1. Witold Myćka (Zryw) – 43,0 (II kl. sport.); 2. Rysz – 44,1; 3. Kustra – 46,2.

1.000 m: 1. Szalkiewicz – 1:33,3; 2. Daszyk – 1:45,7; 3. Barbara Tutak (Zryw) – 1:46,8. 1. Myćka – 1:26,9 (II kl. sport.); 2. Rysz – 1:32,1; 3. Bluj (Zryw) – 1:36,8.

1.500 m: 1. Staszkiwicz – 2:34,5; 2. Magdalena Wiszyńska (Górniki) – 2:50,3; 3. Markowska – 2:52,3. 1. Kustra – 2:24,8; 2. Tomasz Skrzętkowski (Górniki) – 2:53,3.

Wyniki podane tłustym drukiem – rekordy życiowe.  
Piotr Wacławski

„Złota Dziesiątka”

# Kupony w ruch!

Ależ ten czas leci. Jeszcze świeżo w pamięci mamy finał poprzedniego plebiscytu na najpopularniejszych sportowców Sanoka, a już trzeba organizować kolejny – tym razem podsumowując rok 1998. Zgodnie z zapowiedzią prezentujemy dziś sylwetki kandydatów biorących udział w naszym konkursie.

### Piłka nożna

To był rok futbolowych kontrastów. Z jednej strony III-ligowy triumf, z drugiej fatalna postawa w wyższej klasie rozgrywek. Mimo wszystko ocena musi być pozytywna: awans do II ligi zdarzył się po raz pierwszy w historii klubu, a późniejsze niepowodzenia – przy braku wzmocnień kadrowych – były do przewidzenia.

**Grzegorz Kornecki** – najlepszy snajper zespołu, wiosną zdobył kilkanaście bramek, co dało mu tytuł wicekróla strzelców III ligi. Jego dwa gole w rewanżowym barażu z Orłętami Łuków zapewniły Stali awans.

**Marek Węgrzyn** – w krótkim czasie wyrósł na najlepszego obrońcę Stali. Zawodnik szybki i zdecydowany, dobrze radzi sobie zwłaszcza w pojedynkach indywidualnych. Wiosną był praktycznie nie do przejścia.

**Wiesław Zabawski** – mocny punkt drużyny, bardzo dobrze gra na linii bramkowej. Uważany był za najlepszego bramkarza III ligi. Mimo niepowodzeń w II lidze nie można mieć do niego pretensji o porażki.

**Grzegorz Pastuszak** – przez cały rok prezentował równą, wysoką formę. Bardzo dobrze gra głową, tym sposobem już na początku obecnego sezonu zdobył dwa gole, w tym pierwszą bramkę Stali w II lidze.

**Szymon Gołda** – w całorocznym ujęciu chyba właśnie jemu należy się najwyższa nota z pomocników. Imponuje walecznością, dynamiką i przyspieszeniem na niewielkiej przestrzeni. Potrafi wziąć na siebie ciężar gry.

### Hokej

Ten rok nie był niestety udany dla hokeistów STS-u. Smutny koniec sezonu 1997/98 (po wspaniałej grze na początku) i dopiero 6. pozycja, jak również słaba gra w pierwszej części bieżącej rywalizacji spowodowały w konsekwencji udział w rozgrywkach grupy słabszej hokejowej ekstraklasy.

**Tomasz Wawrzkiwicz** – golkiper STS-u, w doskonałej dyspozycji od początku sezonu. Bardzo dobrze gra na przedpolu własnej bramki. W ostatnim czasie podstawowy bramkarz narodowej reprezentacji.

**Tomasz Demkowicz** – lewoskrzydłowy pierwszego ataku, bez niego trudno wyobrazić sobie nasz zespół. Imponuje szybkością i... charakterystycznym zwodem. Drugi kadrowicz w zespole. Laureat poprzedniego plebiscytu.

**Tomasz Rysz** – środkowy napastnik, jeden z najlepiej wyszkolonych technicznie zawodników. Szybkość, ambicja i waleczność to jego największe zalety. Trzeci i zarazem ostatni z naszej ekipy reprezentant kraju.

**Maciej Merner** – zawodnik grający również na pozycji środkowego napastnika. Wraz z Maciejem Radwańskim tworzą doskonale rozumiejącą się na tafli dwójkę. Duży postęp od ubiegłego roku.

### Lecka atletyka

## Skakał najdalej

Zawodnik Komunalnych, Damian Guzik, wygrał turnieje skoku w dal na dwóch kolejnych mityngach halowych w Mielcu.

W obydwu imprezach startowało po kilkunastu skoczków, Guzik lepszy wynik (6,61 metra) uzyskał podczas rozegranych jeszcze w ubiegłym roku zawodach regionalnych. Kolejne – Mityng Województwa Podkarpackiego – odbyły się w pierwszy noworoczny weekend, nasz reprezentant zwycięstwo zapewnił sobie skokiem na odległość 6,55 metra. Guzik wystartował też w biegu na 60 metrów, z wynikiem 7,61 sekundy zajmując 5. miejsce. Na tym samym dystansie wśród juniorów młodszych 3. pozycję rezultatem 7,83 sekundy wywalczył inny lekkoatleta Komunalnych, **Maciej Niemiec**.

Kolejny mityng już jutro – znów w Mielcu.

(b)

**Wojciech Zubik** – doświadczony obrońca pierwszej piątki, dysponujący dobrymi warunkami fizycznymi oraz mocnym strzałem z dystansu. Po słabym początku rozgrywek powoli dochodzi do formy z poprzedniego sezonu.

### Łyżwiarstwo szybkie

W przeciwieństwie do hokeja reprezentanci Sanoka święcili ogromne triumfy. Medale Mistrzostw Polski, Olimpiady Młodzieży, zwycięstwa w Pucharze Polski, czy choćby rekordy kraju juniorek ugruntowały i tak już mocną pozycję naszego grodu w tej dyscyplinie.

**Katarzyna Wójcicka** – panczenistka Górniaka, gwiazda pierwszej wielkości krajowych łyżew. Zdobywczyni pięciu złotych medali Mistrzostw Polski na dystansach, zwyciężczyni punktacji wielobojowej Olimpiady Młodzieży, dwukrotna rekordzistka Polski juniorek. Dwunasta zawodniczka Mistrzostw Świata juniorów w Roseville, reprezentantka Polski w Pucharze Świata i na Mistrzostwa Europy w Heerenveen.

**Agnieszka Szalkiewicz** – sprinterka Górniaka, zdobywczyni pierwszego miejsca w klasyfikacji łącznej 500 metrów Ogólnopolskich Zawodów Klasyfikacyjnych. Również pierwsza na tym samym dystansie w Pucharze Polski w obecnym sezonie.

**Małgorzata Staszkiwicz** – kolejna z reprezentantek górniczego klubu. Brązowa medalistka w wieloboju podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Wygrane w Ogólnopolskich Zawodach Klasyfikacyjnych. Ogromny talent.

**Witold Mazur** – łyżwiarz Zrywu, zwycięzca klasyfikacji Pucharu Polski na 1000 metrów. Trzecie miejsca w Wielobojowych Mistrzostwach Polski oraz Mistrzostwach Polski na Dystansach 1.500 i 10.000 metrów.

### Karate

Wspaniały rok Sanockiego Klubu Karate Kyokushin. Zespół Henryka Orzechowskiego zdobył wszystko, co było do zdobycia – mistrzostwo kraju i makroregionu oraz Puchar Polski.

**Mariusz Boruta** – może pochwalić się najbardziej okazałym dorobkiem spośród naszych karateków. W swej kategorii Mistrz Polski i Makroregionu, zwycięzca Pucharu Polski. Wygrał też Turniej Noworoczny w Jasle.

**Waldemar Wiszyński** – podobnie jak Boruta w ubiegłym roku nie przegrał walki. „Wiera” osiągnął wreszcie wymarzony cel, zdobywając seniorskie mistrzostwo kraju. Mistrz Makroregionu, zdobywca Pucharu Polski.

**Marek Ociesielski** – wciąż czeka na indywidualne złoto Mistrzostw Polski, w ubiegłym roku był dosłownie o krok. Oprócz wicemistrzostwa kraju wywalczył Mistrzostwo Makroregionu i 2. miejsce w Pucharze Polski.

**Janusz Czaban** – zdobywcem wicemistrzostwa kraju udowodnił, że ma szansę pójść w ślady utytułowanych kolegów. Dobry technik: niezłe operuje rękami, jego specjalnością są też niskie kopnięcia i podcięcia.

### Podnoszenie ciężarów

Sztangiści Stomilu-Sanocznanka dość pewnie utrzymali II-ligowy status, pozostałe wyniki drużynowe też mówią same za siebie. Przywołali medale z Mistrzostw Makroregionu wszystkich kategorii wiekowych: złoto – do 18 lat i seniorskie, srebro – do 16 lat, brąz – do 20 i 23 lat. Natomiast dziewczęta wygrały turnieje do 16 i 20 lat.

**Stanisław Krawczyk** – wspaniały występ na Mistrzostwach Świata Weteranów w Trójboju Siłowym, które rozegrano w Atlancie, w Stanach Zjednoczonych. Po 5 latach przerwy odzyskał złoty medal.

**Józef Sokolowski** – kolejny dobry rok weterana sanockiej sztangi. Zdobyl Wicemistrzostwo Świata, Wicemistrzostwo Polski, brąz Mistrzostw Europy oraz Mistrzostwo Makroregionu Seniorów.

Zasady głosowania są identyczne jak przed rokiem. W odpowiednie miejsca wpisujemy wytypowanych przez siebie sportowców, po czym wypełniony kupon przesyłamy (bądź przynosimy) do redakcji. Na swoje nazwisko każdy może wypełnić tylko jeden kupon, choć nikt nie zabrania o to samo poprosić rodziny, znajomych, sąsiadów... Oczywiście ważne będą tylko kupony wycięte z „TS”. Na Wasze propozycje czekamy do 8 lutego (muszą do tego dnia dotrzeć do redakcji). Osoba, która będzie najbliższe wytypowania „Złotej Dziesiątki” otrzyma atrakcyjną nagrodę. O terminie rozstrzygnięcia plebiscytu poinformujemy niebawem.

**Sabina Śnieżek** – mimo młodego wieku już w krajowej czołówce senierek, co podkreśliła brązowym medalem Mistrzostw Polski. Mistrzyni kraju do 16 lat, wygrała turnieje makroregionalne.

**Robert Kluska** – jego kariera rozwija się prądko. Złoty medalista Olimpiady Młodzieży, Mistrz Makroregionu w 4 grupach wiekowych, zwycięzca turnieju o Puchar Burmistrza Sędziszowa.

### Tenis

**Jolanta Kloc** – pani doktor z rakieta, Wicemistrzyni Świata Lekarek oraz podwójna Mistrzyni Polski (na kortach halowych i otwartych) w swej grupie zawodowej. Zdobyła też Mistrzostwo Polski Weteranów.

**Eugeniusz Czerepaniak** – nestor sanockiego tenisa nadal jeździ na wszystkie turnieje najstarszych weteranów, międzynarodowy Mistrz Polski i Słowacji oraz wicemistrz Polski, wygrał też Międzynarodowy Turniej Weteranów.

### Kolarstwo górskie

**Janusz Głowacki** – w kategorii weteranów zdobył Mistrzostwo Polski, zwyciężył w klasyfikacji łącznej GP MTB Żywiec '98, wygrał cykl wyścigów o Wielką Nagrodę MTB Beskidy – Żywiec '98 oraz zawody o Puchar Coca-Coli.

**Marcin Karczyński** – w kategorii orlików zdobył Mistrzostwo Polski, Puchar Prezydenta Przemysła i Puchar Burmistrza Myślenic. Członek kadry narodowej, na Mistrzostwach Europy zajął 22. miejsce.

### Lecka atletyka

**Edmund Kramarz** – bez zwycięstwa, za to z kilkoma dobrymi wynikami. Międzynarodowy Bieg Forda – 3. miejsce, Międzynarodowy Bieg w Bardejowie – 5. miejsce, Maraton w Karlsruhe – 6. miejsce. Kilka razy w pierwszych „dziesiątkach” biegów krajowych.

### Short-track

**Renata Cybuch** – zawodniczka STS Autosan, zdobywczyni dwóch medali Mistrzostw Polski – srebrnego w sztafecie i brązowego indywidualnie. W Pucharze Polski drugie miejsce. Reprezentantka Polski w Short-tracku.

### Automobil

**Mariusz Borczyk** – rajdowiec w cinquento. Zwycięstwem w Bieszczadzkiem Wyścigu Samochodowym zapewnił sobie Mistrzostwo Polski w klasie A 1150. Wygrał też jedną z klas Międzynarodowego Bieszczadzkiego Wyścigu Górskiego „Hipop”.

### Żeglarstwo

**Julian i Andrzej Lenczykowie** – nastoletni bracia regularnie pokonują starych wodniaków. Zdobyli Mistrzostwo Makroregionu w omedze. Pozostałe zwycięstwa: Puchar Indesit, Puchar Komandora BTŻ oraz regaty WOPR-u. Te ostatnie wygrywali osobno, w różnych klasach.

### Tenis stołowy

**Jerzy Ossoliński** – duchowny z celuloidową piłeczką. Potrójny medalista Mistrzostw Polski Księży – zdobył dwa złote medale w grze pojedynczej (kategorie „open” i do 35 lat) oraz brąz w deblu.

**Bartosz Błażewicz**  
**Piotr Wacławski**

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz, Jolanta Ziobro. Współpracują: Krystyna Dzoń, Andrzej Olejko, Agata i Maciej Skowrońscy, Edward Zajac. Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Aleksandra Oleszko.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

TYGODNIK SANOCKI

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obróbka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.